

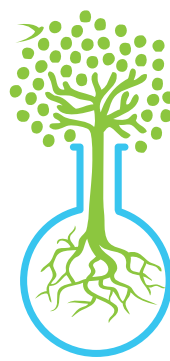
# dziennik

W SCHODNI

PONIEDZIAŁEK 7 PAŹDZIERNIKA 2019 r.

## ZIELONY WOŁONTARIAT

poczuj chemię do bycia eko



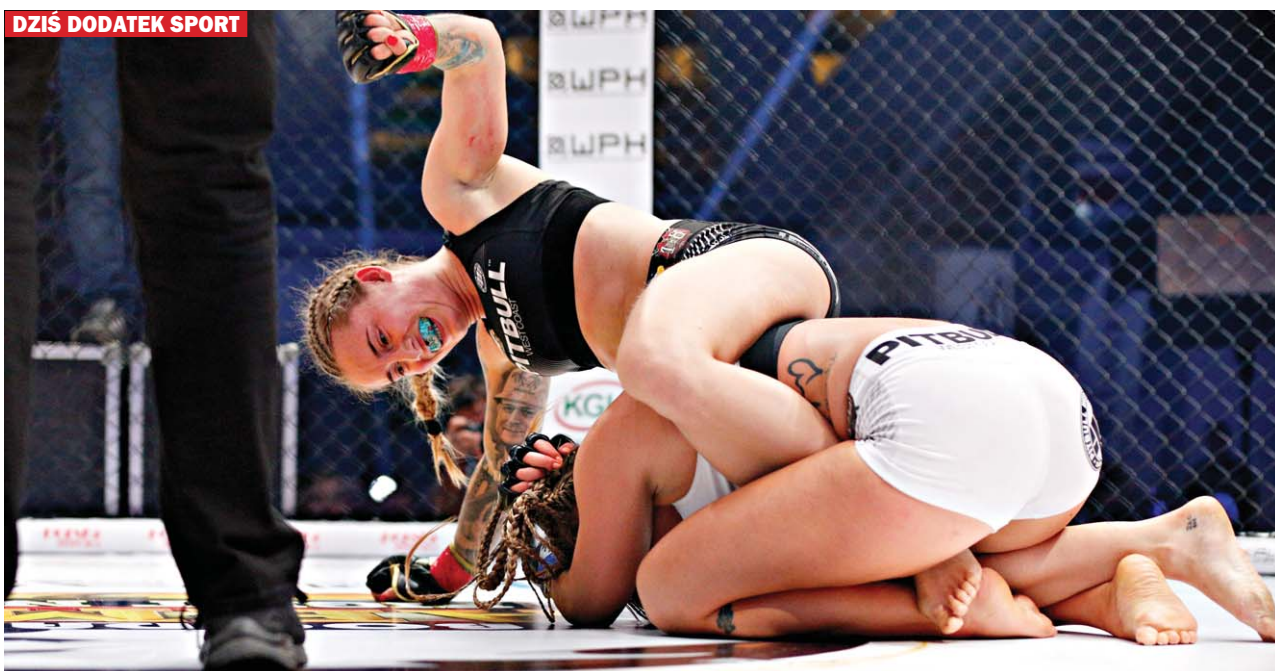
zdobądź **do 2000 zł** na realizację swojego projektu  
WIĘCEJ NA STRONIE 11

## Tak się bije słabsza płeć

**B**yło dużo krzyków, jęków i krwi. W sobotę w Lublinie odbyła się gala MMA Bogdanka Armia Fight Night 7. Walka wieczoru pomiędzy Ioannisem Palaologosem i Piotrem Wawrzyniakiem rozczarowała, bo zakończyła się dyskwalifikacją Polaka. Na zdjęciu: tak Magdalena Żuchowska okładała Edytę Jędrzejczyk, ale to właśnie ta druga zawodniczka ostatecznie wygrała jednogłówną decyzją sędziów

• **WIĘCEJ STRONA 13**  
W DODATKU SPORT

DZIŚ DODATEK SPORT



FOT. AFP

## Frankowiczu, idź do sądu

**PIENIĄDZE** Lubelska adwokatka Olga Krzyżanowska komentując wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie kredytów frankowych radzi ich posiadaczom, co powinni zrobić po czwartkowym orzeczeniu.  
**STRONA 2**

## Gorąco wokół agencji

**SPÓR** Politycy opozycji zarzucają Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa opieszałość w wydawaniu unijnych pieniędzy na programy dla rolników.  
**STRONA 2**

## Tu urodzisz po ludzku



**RANKING** Szpital w Bełżycach ma najlepszą porodówkę w całym województwie. Najstabilniej wypadł szpital wojewódzki Jana Bożego w Lublinie.  
**STRONA 3**

## Pies żywił się ciałem

**SEKCJA** Znane są już wstępne wyniki sekcji zwłok mężczyzny, którego znaleziono w mieszkaniu przy ul. Motorowej w Lublinie. Według śledczych po śmierci mężczyzny jego pies głodował i zaczął zjadać zwłoki.  
**STRONA 3**

# Rozliczenia w CSK. Walka na doniesienia i pozwy

**OSKARŻENIA** Jest śledztwo dotyczące rzekomych nadużyć w Centrum Spotkania Kultur. Miało dojść m.in. do poświadczenia nieprawdy i oszustwa. – To stek bzdur – ripostują adresaci zarzutów. Zapowiadają pozwy i mówią o odszkodowaniach

Jacek Szydłowski  
Tomasz Maciuszczak

**S**ledztwo to pokłosie kontroli zarządzanej przez Marka Krakowskiego. W marcu z poparciem PiS zajął fotel dyrektora CSK. Zastąpił na tym stanowisku Piotra Franaszka (PO). Nowy szef zlecił audyt, który miał pokazać, w jakim stanie przejął instytucję. Krakowski mówił o tym podczas głośnej konferencji prasowej w maju. Pod adresem poprzednika i jego podwładnych padły oskarżenia o liczne nieprawidłowości. O swoich podejrzeniach nowe władze CSK zawiadomiły śledczych. Sprawa trafiła z Lublina do Prokuratury Rejonowej w Łukowie. Tam postanowiono, że są podstawy do wszczęcia śledztwa.



Podczas głośnej konferencji prasowej Marek Krakowski (z prawej), ówczesny dyrektor CSK, przez blisko godzinę wymieniał rzekome nieprawidłowości swojego poprzednika Piotra Franaszka

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

– Postępowanie toczy się w sprawie, a nie przeciwko konkretnej osobie. Nikomu nie postawiono więc żadnych zarzutów

– zastrzega Agnieszka Kępka, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie. – Analizujemy zebrany materiał. Musimy rów-

nież przesłuchać blisko 20 świadków.

Śledztwo ma kilka wątków. Pierwszy dotyczy poświadczenia nieprawdy oraz oszustwa. Chodzi o fakturę na holowanie, serwis i wymianę części w samochodzie należącym do CSK. Opiewała ona na ponad 6500 zł. Faktycznie jednak wspomniane usługi miały dotyczyć prywatnego samochodu dawnego szefa CSK. Na celowniku śledczych jest m.in. firma motoryzacyjna, która miała poświadczyć nieprawdę w fakturze za naprawę samochodu. – W mojej ocenie jest to gra polityczna. Raz, czy dwa razy naprawialiśmy samochód z CSK w Lublinie. Od kilku lat serwisuję także prywatne auto pana Franaszka – mówi Dziennikowi Jarosław Kasperek, wła-

ściciel firmy Kas Car. A Franaszek dodaje: – To stek bzdur. Do naprawy trafił na pewno samochód służbowy. Prawdopodobnie ktoś błędnie wystawił fakturę – mówi. Dodaje, że sam pozwał Krakowskiego o zniesławienie. Pierwsza rozprawa ma się odbyć jeszcze w październiku.

– Przerażające dla mnie jest to, że pan Krakowski zamiast skupić się na przedstawieniu swojego pomysłu na CSK i program, zajął się tym, żeby zdyskredytować mnie i osoby, które tworzyły tę instytucję – mówi Franaszek. W prywatnym akcie oskarżenia zarzuca mu m.in. pomówienie oraz bezpodstawne ferowanie wyroków podczas majowej konferencji prasowej.

• **JAKIE JESZCZE WĄTKI BĘDĄ BADANE W ŚLEDZTWIE – STRONA 2**

# Podczas kontroli policjant spíše licznik

**S**zykują się duże zmiany policyjnych kontroli. Niebawem drogówka będzie miała prawo mierzyć prędkość z chodnika, zatoki autobusowej lub stojąc na zakazie postoju. Podczas każdej kontroli policjant spíše także przebieg samochodu. Ma to być kolejne narzędzie do walki ze zjawiskiem cofania stanów liczników.

Zmiany wejdą w życie prawdopodobnie jeszcze

w listopadzie. Policjanci do tej pory nie mogli mierzyć prędkości z miejsc, gdzie obowiązuje zakaz zatrzymywania się. Radio-wóz będzie musiał jednak mieć włączone sygnały świetlne.

Lubelscy policjanci zwracają uwagę na coraz większą agresję na drogach, szczególnie w miastach. – Proszę spojrzeć w statystyki. Tam jest odpowiedź, dlaczego takie zmiany są konieczne – mówi jeden

z policjantów. W 2018 roku policjanci z lubelskiej drogowki przeprowadzili 349 tysięcy kontroli. Ujawnili 237,5 tysiąca wykroczeń, w tym ponad 103 tysiące to przekroczenia dozwolonej prędkości, ponad 7 tys. nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu i ponad 6,5 tysiąca wykroczenia wobec pieszych. Aż 2238 kierowców straciło prawo jazdy przekraczając o 50 km/h ograniczenie prędkości w terenie zabudowanym. Te statys-

tyki są jeszcze gorsze za 6 miesięcy tego roku.

**Policjanci przeprowadzili blisko 200 tysięcy kontroli, ujawnili 143,5 tysiąca wykroczeń, w tym 71,5 tys., przekroczeń dozwolonej prędkości.**

Za „50” zatrzymano 1410 praw jazdy. Już teraz wiadomo, że na koniec roku wynik

w tej kategorii będzie wyższy niż w 2018.

To nie jedyne zmiany, jakie czekają kierowców tej jesieni. W myśl nowych przepisów przybędzie i ubędzie pracy mundurowym podczas kontroli. Przybędzie, bo podczas każdej kontroli będą musieli spisać stan licznika i wprowadzić te dane do Centralnej Ewidencji Pojazdów. Ma to być skuteczne narzędzie w walce z cofaniem liczników. Pamiętajmy, że od 25 maja jest to przestępstwo

i można zagrozić więzieniu od 3 miesięcy do 5 lat.

Odstępstwem od spisywania liczników przewidziano podczas tzw. trzech-wych poranków. Podczas takich akcji policjant, zawsze umundurowany, nie będzie musiał się legitymować (mniej obowiązków) nawet na prośbę kierowcy. Wystarczy, że poda powód kontroli. Ma to być sposób na zwiększenie liczby i wydajności tych badań.

PAWEŁ PUZIO



ROZMOWA z adwokat Olgą Krzyżanowską z Lublina

# Frankowiczu, idź do sądu

• Co oznacza czwartkowy wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE dla osób, które wzięły kredyt we frankach?

– Po pierwsze jest to potwierdzenie, że w umowach dotyczących kredytów we frankach szwajcarskich (CHF) są nieuczciwe klauzule dotyczące odniesienia kursu waluty indeksacji (tu CHF) do kursu ustalonego w tabeli banku. To tabela, która ustala zarząd banku. Nie jest to ani średni kurs NBP, ani średni międzybankowy kurs WIBOR. Trybunał potwierdził, że tego rodzaju praktyki były nieuczciwe. Druga rzecz, jaką TS UE powiedział w tym wyroku, to to, że konsument może żądać stwierdzenia nieważności umowy, w której są klauzule niekorzystne dla klienta. Jak chociażby ta dotycząca kursów ustalanych przez bank.

**Stwierdzenie przez sąd nieważności umowy powoduje, że strony muszą sobie zwrócić to, co świadczyły. Kredytobiorca oddaje bankowi kredyt wraz z marżą, a bank oddaje to, co kredytobiorca spłacił do tej pory. Każdy konsument musi sam się zastanowić, czy mu się to ekonomicznie opłaci.**

• Po jakim kursie?

– Są dwa rodzaje umów we frankach. Kwota kredytu określana jest w złotych, a spłata następuje po indeksacji w CHF (tzw. indeksowane). Drugi rodzaj to denominowane, gdzie kwota kredytu jest w CHF. Przed ustawą antyspredową kredytobiorcy nie mogli spłacać swoich kredytów w CHF, raty płacili w złotych. Potem mogli już płacić w CHF, ale ta rata była nadpłacana, bo była przeliczana po kursie CHF. Kredytobiorca może żądać dwóch rzeczy. Jedna to utrzymać umowę w mocy i żądać zwrotu nadpłaconych rat, jednocześnie wnosząc o ustalenie, jak ma spłacać ten kredyt na przyszłość. Może też żądać uznania umowy z bankiem za nieważną i wtedy strony zwracają sobie wzajemne świadczenia.

• Może to „załatwić” z bankiem, czy musi występować na drogę sądową?

– Może próbować dogadać się z bankiem, ale z mojego doświadczenia wynika, że banki nie uznają roszczeń swoich klientów. W większości spraw, które prowadzę, banki podnoszą, że załącznikiem do umowy kredytowej były oświadczenia o tym, że kredytobiorca jest świadomy ryzyka kursowego. To oświadczenia, które – moim zdaniem – banki wymuszały na swoich klientach. Dziś banki się nimi posilają, dowołując, że konsument wiedział, co podpisuje. Że wiedział, że skoro kurs jest zmienny, to zmienić się może nie tylko wysokość raty, ale też wysokość samego kredytu. Oczywiście należy złożyć reklamację oraz wezwanie do zapłaty, jednak nie liczyłabym na to, że bank uwzględni roszczenia bez postępowania sądowego.

• Czy coraz więcej ludzi występuje na drogę sądową przeciwko swoim bankom?

– Przekaz medialny na temat tego wyroku jest głośny i ludzie zaczynają się zastanawiać nad tym, czy klauzule w ich umowach pozwalają na wszczęcie postępowania sądowego przeciwko bankowi. Ja polecam, by się nie zastanawiać, a działać, bowiem w stosunku do tych roszczeń biegnie termin przedawnienia. Termin ten zależy od tego, czego się konsument domaga: czy unieważnienia umowy, czy zwrotu nadpłat. Banki podnoszą zarzut przedawnienia roszczeń w postępowaniach sądowych i jego uwzględnienie powoduje oddalenie powództwa.

• O jaki okres chodzi?

– To 10 lat od momentu rozpoczęcia spłaty. Po stronie banków stoją duże kancelarie i armia prawników, więc raczej należy liczyć się z tym, że zarzut przedawnienia zostanie podniesiony. Inna sprawa czy zostanie on uwzględniony w oparciu o zasady współżycia społecznego, bo konsument powinien być chroniony przez ustawodawcę; w stosunku z bankiem jest stroną słabszą. Krach na rynku nastąpił w 2008 r., większość problemów to umowy podpisane w latach 2006-2008, więc część nadpłaconych przez kredytobiorcę rat może zostać uznane za przedawnione.



Adwokat Olga Krzyżanowska

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

• Jak do tej pory orzekały polskie sądy? Zapadły wyroki korzystne dla klientów?

– Tak, ale są też niekorzystne. Ja się bardzo cieszę z wyroku TS UE, bo wielu polskich sędziów stoi w przekonaniu – moim zdaniem błędnym – że konsument podpisujący się pod umową, nawet nieuczciwą, wiedział, co robi i dziś niech się liczy z jej konsekwencjami. Wielu sędziów przyjmuje też argumentację banków, że kredytobiorcy zgłaszają pozwy, bo nie chcą spłacać swoich kredytów. W momencie brania takiego kredytu był dla nich korzystniejszy niż kredyt w złotych, więc teraz muszą liczyć się z konsekwencjami zmiany kursu franka. Mam też wrażenie, że cały czas pokutuje opinia, że bank jest niemalże instytucją zaufania publicznego. A przecież bank nie udzielał kredytu, by komuś pomóc, ale by na tym zarobić. Wiele sądów tego nie dostrzega. Być może po tym wyroku stosunek polskich sądów do kredytobiorców się zmieni. Bardzo na to liczę.

ROZMAWIAŁA:  
AGNIESZKA MAZUŚ

## Minister: Jest źle. Dyrektor: Ale nie u nas

Zgadza się z ministrem Krzysztofem Ardanowskim, że to, co się dzieje w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa jest skandalem – podkreślał podczas piątkowej konferencji prasowej europoseł Krzysztof Hetman (PSL). Zdaniem wiceprezesa ludowców dobrze nie dzieje się również w lubelskim oddziale ARiMR. Dyrektor tego oddziału jest innego zdania.

Nie milkną komentarze po publikacji tzw. taśmy Ardanowskiego. Chodzi o naradę ministra rolnictwa z kierownictwem ARiMR i dyrektorami oddziałów regionalnych Agencji. Spotkanie odbyło się ponad miesiąc temu.

Podczas tej narady minister Ardanowski w ostrych słowach wypowiedział się o pracy Agencji. Wytykał opieszałość. Mówił o zaległościach w rozpatrywaniu wniosków od rolników, niekiedy nawet kilkuletnich. Chodzi przede wszystkim o programy inwestycyjne. Zdaniem ministra Ardanowskiego wszystko to przybiera „monstrualny charakter”.

– Ludzie zapominają, na co te wnioski składali – podkreślał minister Ardanowski. – Zmieniają się relacje cen na rynku, planowanych zakupów, planów finansowych. Życie jest bardzo dynamiczne. Czy to wytłumaczyć? I te ciągle wnioski kierownictwa o przedłużanie terminów.

Minister stwierdził wręcz, że jest to „kpina z rolników” i ostrzegał przed konsekwencjami takich działań. – Jesteśmy na etapie realnego zagrożenia wykorzystania środków publicznych – ostrzegał minister. Już po opublikowaniu nagrania

z narady z tych słów się jednak wycofał.

– Zarzuty stawiane przez ministra rolnictwa nie dotyczą lubelskiego oddziału – podkreślił poproszony przez nas o komentarz Krzysztof Gałasziewicz, dyrektor lubelskiego oddziału ARiMR. – Złożone wnioski staramy się realizować terminowo. Dodatkowo chciałbym podkreślić, że pomagamy w weryfikacji wniosków inwestycyjnych innym oddziałom.

Wymieniany przez ministra Ardanowskiego program „Modernizacja gospodarstw rolnych” w Lubelskim jest praktycznie na ukończeniu. – W czasie naboru w kwietniu 2018 r. wpłynęło do naszego oddziału 2377 wniosków – podaje Gałasziewicz. – Do rozpatrzenia zostało nam około 10 proc.

Do słów ministra wypowiedzianych podczas narady odnieśli się też politycy PSL i przedstawiciele Kukiz'15. – Od ponad roku alarmowaliśmy, że pieniądze z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich są zagrożone całkowitą utratą – mówił europoseł Krzysztof Hetman (PSL). I dodał: – Nie dość, że nie trafiają do polskich rolników, to jeszcze będą musiały zostać zwrócone do Brukseli.

Wiceprezes PSL podał też statystyki. – Wykorzystanie środków z PROW jest na poziomie 30 proc., a średnia unijna wynosi 50 proc. Jesteśmy więc na szarym końcu – akcentował Hetman.

Europoseł zaapelował też do dyrektora lubelskiego oddziału ARiMR, by przedstawił dane wojewódzkie dotyczące m.in. podpisanych z rolnikami umów.

(AA)

# Rozliczenia po CSK: starcie byłych dyrektorów

(ciąg dalszy ze str. 1)

Prokuratura Rejonowa w Łukowie bada kilka wątków dotyczących rzekomych nieprawidłowości w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie.

Jeden z nich dotyczy współpracy CSK z firmą Medialny24, która odpowiadała za przygotowanie i ekspozycję billboardów reklamowych dla centrum. Spółka ta jest kontrolowana przez firmę Piotra Kowalczyka (PSL), byłego przewodniczącego Rady Miasta Lublin.

**Wątpliwości śledczych wzbudziła faktura za kwiecień, opiewająca na ponad 10 tys. zł. Z ustaleń kontrolujących wynika, że zamówione wówczas usługi nie zostały wykonane.**

Przedstawiciele spółki odpiarają te zarzuty. Jak wyjaśniają, co miesiąc otrzymywali od

CSK materiały do ekspozycji na konkretny miesiąc. Następnie przygotowywali próbne wydruki, zatwierdzane potem przez zlecniodawcę. Fotografie gotowych tablic były później przesyłane do CSK jako dowód wykonania usługi. Tak też miało być w kwietniu.

– Ponieważ CSK nie zgłosiło żadnej uwagi do sposobu czy jakości albo zakresu wykonanej usługi, 25 kwietnia przesłaliśmy prośbę o podpisanie raportu z wykonania usługi, a 26 kwietnia wystawiliśmy fakturę. Z chwilą przesłania do CSK prośby o podpisanie protokołu i doręczenia faktury, rozpoczęły się problemy – wyjaśnia Aleksandra Szyszko, rzecznik prasowy spółki Medialny24.

Problemem – jak utrzymuje – była nieobecność osoby upoważnionej do podpisania protokołu. Jednocześnie Marek Krakowski nie wskazał zastępcy. Finalnie jednak w połowie czerwca protokół został podpi-

sany, co powinno zamknąć sprawę – utrzymuje spółka. – CSK nigdy nie kwestionowało wykonania tej usługi, a jedynie wskazywało na wewnętrzne własne problemy kadrowe, a więc problemy leżące wyłącznie po stronie CSK – dodaje Aleksandra Szyszko.

W odpowiedzi na nasze pytania firma przedstawiła szczegółową dokumentację z wykonania i ekspozycji plakatów dla CSK. – W związku ze złożeniem nieprawdziwego oskarżenia, w poniedziałek złożone zostanie zawiadomienie do organów ścigania o popełnieniu przestępstwa przez osobę oskarżającą, polegającego na fałszywym zawiadomieniu o przestępstwie, którego nie było – zapowiada Szyszko.

– Firma przed wystawieniem faktury powinna przedłożyć przewidziane w umowie dowody na to, że usługa została należycie wykonana – mówi tymczasem Marek Krakowski. – Takich dowodów nie otrzymałem,

więc stwierdziłem, że wystawiona faktura może być próbą wyłudzenia pieniędzy. Niech rozstrzygnie to prokuratura – kwituje były dyrektor CSK.

Sprawa może jednak zakończyć się procesem.

– Ponieważ fałszywe zawiadomienie naraża spółkę na utratę dobrego imienia u kontrahentów, po ustaleniu osoby, która zawiadomiła prokuraturę, złożymy także pozew o naruszenie dóbr osobistych, w którym będziemy domagać się przeprosin i wpłaty 100.000 zł na cel charytatywny.

Prokuratorskie śledztwo dotyczy również kradzieży fotela kinowego, wartego ponad 4700 zł.

– Nie zawłaszczyłem żadnego fotela. Według mojej wiedzy znajduje się on w Centrum Spotkania Kultur – mówi Piotr Franaszek.

TOMASZ MACIUSZCZAK, JACEK SZYDŁOWSKI

**dziennik**  
WSCHODNI

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.  
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 LublinSiedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54  
(II piętro) 20-002 Lublin.Adres: www.dziennikwschodni.pl  
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,  
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl  
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,  
tel. 81 46 26 802,  
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl  
Wydawcy: Agnieszka Mazuś, tel. 81 46 26 824,  
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,  
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:  
szubiela@dziennikwschodni.plDział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,  
tel. 81 46 26 864, e-mail:  
dybek@dziennikwschodni.pl  
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,  
tel. 81 46 26 810,  
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl  
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,  
tel. 81 46 26 825,  
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl  
Biła Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,  
e-mail: burda@dziennikwschodni.plChelm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,  
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl  
Biuro Reklamy: Anna Sztal, tel. 81 46 26 970,  
e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl  
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax  
81 46 26 988, 81 46 26 801,  
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@  
dziennikwschodni.pl  
Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),  
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:

Biła Podlaska 691 770 019,  
Chelm 697 770 393,  
Puławy 697 770 404,  
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.





# Przejęli konto kartą SIM

**SKAZANI** Przestępcy przejęli dostęp do rachunku bankowego przedsiębiorcy, po czym wyprowadzili z konta blisko ćwierć miliona złotych. W piątek zapadł wyrok w tej sprawie. Trzej mężczyźni zostali skazani za pranie brudnych pieniędzy

Jacek Szydłowski

W procesie nie ustalono, jak przestępcy zdobyli dane swojej ofiary. Prokuratura dowodziła, że zainfekowali jego komputer specjalnym wirusem i wykradli niezbędne informacje. Nie wyjaśniono jednak, kto dokładnie to zrobił.

– Nie da się ustalić, jak sprawcy poznali numer konta ofiary i skąd wiedzieli, że na rachunku są pieniądze – mówił w piątek sędzia Mirosław Brzozowski. – Nie wykazano sposobu, w jaki oskarżeni uzyskali dostęp do konta pokrzywdzonego.

Ofiarą przestępców padł przedsiębiorca z Lublina. Od wielu lat korzysta z banku internetowego. Pod koniec stycznia ubiegłego roku bank przesłał mu SMS informujący o „zmianie odbiorcy zdefiniowanego”. Pan Piotr próbował zalogować się na swój rachunek, ale hasło nie działało. Po telefonie do banku mężczyzna dowiedział się, że z jego konta zniknęło właśnie ponad



Mężczyźni skazani w sprawie wyprowadzenia z konta przedsiębiorcy 240 tys. zł to tzw. słupy. Ci, którzy zaplanowali całą akcję, nadal są na wolności

FOT. JACEK SZYDŁOWSKI

240 tys. zł. Pieniądże przelemano na prywatne rachunki. Operację potwierdzono SMS-ami. Pan Piotr nigdy ich jednak nie otrzymał. Zawiadomił więc o oszustwie i bank, i policję.

Jednocześnie ustalił, że w Legionowie, w niewielkim salonie sieci komórkowej, ktoś dostał duplikat jego karty SIM. Pracownik salonu zapewniał później, że oszuści posłużyli się dowo-

dem osobistym z danymi przedsiębiorcy. Kiedy przejęli numer pana Piotra, mogli dostać się na jego rachunek w banku. Wtedy przelemano pieniądze na inne rachunki.

Środki te były później wypłacane w bankomatach.

Policjanci namierzali właścicieli rachunków. Okazało się, że to Jacek K., Krzysztof Z. i Piotr S. Oskarżono ich później o kradzież z włamaniem. Sąd zmienił jednak kwalifikację czynu i skazał wszystkich jedynie za pranie brudnych pieniędzy.

– Oskarżeni byli klasycznymi „słupami”. Ktoś namówił ich do założenia i udostępnienia kont bankowych. Wszyscy mają problem z alkoholem. Było im wszystko jedno, czy ktoś korzysta z ich rachunków – wyjaśnił sędzia Brzozowski. – Nie ma dowodów, że wiedzieli o kradzieży pieniędzy. Mieli jedynie świadomość, że pieniądze, które otrzymają, mogą pochodzić z przestępstwa. Nie da się jednak wykazać, że wiedzieli, o jakie przestępstwo chodzi.

W zamian za udostępnienie rachunków oskarżeni dostali od innego mężczyzny niewielkie kwoty – 100 i 1200 zł. Nie ustalono, kto dał im pieniądze i zorganizował całą operację. Jacek

K. został skazany na dwa lata więzienia. Krzysztof Z. ma spędzić za kratami 1,5 roku, a Piotr S. rok i dwa miesiące. Wszyscy dostali również po tysiąc złotych grzywny. Sąd nakazał im również zwrot pieniędzy wyprowadzonych z konta przedsiębiorcy. Szanse na wyegzekwowanie od nich ponad 240 tys. zł są jednak iluzoryczne.

– Zdaję sobie z tego sprawę.

**Pozwę bank, który przez swoje dziurawe procedury bezpieczeństwa dał oszustom dostęp do mojego konta**

– zapowiada pan Piotr. – Do tej pory bank odrzucał moje reklamacje. Twierdził, że to ja autoryzowałam wszystkie transakcje i sam przelewałam pieniądze. Teraz sąd potwierdził, że zrobił to oszuści i nie miałem z tym nic wspólnego.

Wyrok nie jest prawomocny.

## Tu urodzisz po ludzku

**RANKING** Szpital w Bełżycach ma najlepszą porodówkę w całym województwie – wynika z najnowszego rankingu Fundacji „Rodzić po ludzku”, stworzonym na podstawie opinii najbardziej zainteresowanych, czyli kobiet. Najslabiej wypadł szpital wojewódzki Jana Bożego w Lublinie

Katarzyna Prus

W zestawieniu, które powstało na podstawie anonimowych ankiet dotyczących opieki okołoporodowej, znalazły się 22 szpitale z województwa. Ranking objął jednak tylko 15, bo w przypadku siedmiu (szpitale w Kraśniku, Janowie Lubelskim, Biłgoraju, Krasnymstawie, Radzynie Podlaskim, Włodawie i Parczewie) zostało wypełnionych za mało ankiet. Najlepszy okazał się szpital w Bełżycach, zdobywając 76 punktów na 100 (na podstawie 41 wypełnionych ankiet). Bardzo wysoko został oceniony sam szpital (98 proc. wskazań), a także personel (89) i wsparcie w karmieniu piersią (88). Kobiety, które wypełniały ankietę, wysoko oceniły też warunki w szpitalu

i kontakt z dzieckiem po narodzinach (po 78 proc. wskazań). – Wyniki rankingu są dla nas bardzo pozytywnym zaskoczeniem, bo jesteśmy małym szpitalem powiatowym, w którym wykonuje się ok. 400 porodów rocznie – przyznaje Dariusz Kamiński, dyrektor szpitala w Bełżycach. – Wpływ na ocenę na pewno miały warunki, jakie możemy zapewnić w naszym szpitalu po modernizacji traktu porodowego, oddziału położniczego oraz części noworodkowej w 2017 roku. Mamy też profesjonalny sprzęt i wykwalifikowany zespół, w tym położnych. Na drugim miejscu znalazły się szpital kliniczny nr 4 w Lublinie – 67 na 100 punktów (192 ankiety) oraz szpital wojewódzki w Białej Podla-

skiej, który również zdobył 67 punktów na 100 (156 ankiet). Slabiej wypadł szpital kliniczny nr 1 w Lublinie z oceną 58 na 100. – Z pewnością mogę jednak polecić to miejsce kobietom, które szukają szpitala na urodzenie dziecka. Żona od samego początku dostała profesjonalną opiekę, a położna była bardzo pomocna. Również ja przebywając w sali podczas porodu nie czułam się jak intruz, mogłam wspierać żonę – ocenia szpital przy Staszica pan Paweł z Lublina, którego syn urodził się tam ponad rok temu. – Z powodu dużej liczby rodzących kobiet, po porodzie musiała spędzić kilka godzin na korytarzu, ale po tym czasie znalazło się dla niej miejsce w jednej z sal poporodowych – dodaje. Najslabiej w rankingu wypadł

szpital wojewódzki im. Jana Bożego w Lublinie, który otrzymał ogólną ocenę 53 na 100. Najgorzej została oceniona realizacja planu porodu (11 na 100), a także swoboda rodzenia (36), wsparcie w karmieniu piersią (36) i pomoc w opiece nad dzieckiem (39). Z dyrektorem szpitala nie udało nam się w piątek skontaktować. Do sprawy odniósł się natomiast Urząd Marszałkowski, pod który podlega placówka. – Znamy wyniki rankingu. W poniedziałek dyrektor szpitala planuje zorganizować spotkanie w tej sprawie z osobami odpowiedzialnymi za funkcjonowanie oddziału położniczego, żeby wyjaśnić, czym to może być spowodowane – komentuje Remigiusz Małecki, rzecznik marszałka województwa lubelskiego.

## Bijemy rekord 500+ dla niesamodzielných

Ponad 15 tysięcy osób z naszego regionu złożyło wniosek o świadczenie uzupełniające, czyli 500+ dla osób niesamodzielných. ZUS w Lublinie przyjął najwięcej wniosków w skali całego kraju. – 500+ dla niesamodzielných to świadczenie dla osób tzw. „niewidzialnych”, np. z ciężkimi urazami kręgosłupa, które ukończyły 18 lat i nie są zdolne do samodzielnej egzystencji. Są to osoby niewidzialne na ulicach, bo często przykute do łóżek w domach czy placówkach opiekuńczych – mówi Krzysztof Michałkiewicz, wiceminister w resorcie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Warunkiem uzyskania tego świadczenia, poza orzeczeniem o niezdolności do samodzielnej egzystencji, jest dochód finansowany ze świadczeń publicznych (renta, emerytura) niższy niż 1600 złotych. Jeżeli ten dochód jest równy lub niższy niż 1100 złotych, wówczas taka osoba otrzymuje 500 złotych netto. Jeżeli jest niższa niż

1600 złotych, to otrzyma różnicę między 1600 złotych a świadczeniem, np. przy 1200 złotych dochodu świadczenie uzupełniające wyniesie 400 złotych. Do progu świadczeń wlicza się wszelkie emerytury, renty, świadczeni mama 4+, a także świadczenia z pomocy socjalnej inne niż jednorazowe, np. zasiłki stałe. – Już rozpatrzyliśmy pozytywnie ponad 3100 wniosków. Pieniądze już trafiają do beneficjentów – mówi Piotr Waszak, dyrektor lubelskiego ZUS. – Wnioski złożone do 30 listopada rozpatrzymy w ciągu 60 dni. Później ten termin skróci się do 30 dni – dodaje. Szacuje się, że z tego świadczenia skorzysta w skali kraju ok. 850 tysięcy osób, a w naszym regionie ponad 20 tysięcy. Budżet państwa przeznaczony na ten cel 4,5 miliarda złotych. Świadczenia będą wypłacane miesięcznie.

(P.P.)

## Opiekun zmarł. Pies żywił się ciałem

Znane są już wstępne wyniki sekcji zwłok mężczyzny, którego znaleziono w mieszkaniu przy ul. Motorowej w Lublinie. Ciało 42-latka było pozbawione głowy. Według śledczych po śmierci mężczyzny jego pies głodował i zaczął zjadać zwłoki.

Zwłoki 42-latka odnaleziono w środę rano. W jego mieszkaniu od dłuż-

szego czasu czekał pies. Jeden z sąsiadów zaalarmował więc policję. Mundurowi i strażacy weszli do mieszkania. Znaleźli tam rozkładające się zwłoki mężczyzny. Ciało 42-latka było pozbawione głowy. Miało również poważnie naruszone wnętrze. Wyjaśnianiem okoliczności zdarzenia zajęła się prokuratura. W czwartek prze-

prowadzono sekcję zwłok mężczyzny.

– Jej wstępne wyniki wskazują z wysokim prawdopodobieństwem, że pies zaczął żerować na ciele mężczyzny już po jego śmierci – wyjaśnia Paweł Majka, szef Prokuratury Rejonowej w Lublinie. – Na zwłokach nie stwierdzono innych obrażeń, które mogły być przyczyną zgonu. W mieszka-

niu nie było również śladów walki.

Ze względu na stan ciała, biegły nie ustalił przyczyny śmierci. Najprawdopodobniej doszło do niej z przyczyn naturalnych. Roczna amstaffka mogła nawet przez tydzień przebywać w zamknięciu. Wyglądiała zaczęła jeść ciało swojego opiekuna.

Pies trafił do schroniska. – Z naszych informa-

cji wynika, że jest łagodny. Nie przejawia żadnej agresji – dodaje prokurator Majka.

(JSZ)

Za tymi drzwiami, zabezpieczonym teraz przez policję, rozegrał się dramat. Pies najprawdopodobniej żywił się ciałem swojego właściciela po jego śmierci

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI





# Ponowne odkrywanie papieża

**WYDARZENIE** To ma być powrót do nauczania Jana Pawła II. Organizatorzy akcji pod hasłem #czytamypapieża zachęcają do tego by czytać teksty Ojca Świętego i dzielić się nimi w mediach społecznościowych.

– Po 14 latach od śmierci Jana Pawła II młode pokolenie, co zauważamy, już prawie nie zna papieża. Dlatego tak ważne jest byśmy odkrywali go na nowo – podkreśla ks. Mirosław Ładniak proboszcz parafii św.

Andrzeja Boboli w Lublinie, główny organizator papieskiej akcji. Rozpoczyna się już teraz, w związku ze zbliżającym się Dniem Papieskim.

Od lat, no na co zwraca uwagę duchowny, „organizując Dzień Papieski bazujemy głównie na emocjach”. – Teraz chcemy sięgnąć konkretnie do nauczania św. Jana Pawła II, które jest prorocze – mówi ks. Ładniak. – Jest zarówno dla osób wierzących jak i niewierzących. Dla ludzi z różnych opcji

politycznych, dla tych wszystkich, którzy mają otwarte serca.

Proboszcz lubelskiej parafii zachęca do sięgania po ulubione fragmenty nauczania św. Jana Pawła II. – Te, które zostały nam w pamięci. Dzięki temu na nowo zainteresujemy się nauczaniem papieskim. Przypomnimy sobie, które fragmenty były dla nas najpiękniejsze – mówi ks. Ładniak.

– My jako dziennikarze często

krytykujemy nadmierną pomnikomanie, budowanie pomników materialnych. Teraz jest czas aby przyłożyć się do budowy pomnika niematerialnego. Jeden to Dzieło Nowego Tysiąclecia, drugi to ten powstający dzięki jego nauczaniu – dodaje Małgorzata Piasecka, redaktor naczelna Polskiego Radia Lublin, które jest współorganizatorem akcji. Idea jest taka, aby namówić jak najwięcej osób do zamieszczania fragmentów

papieskich tekstów w mediach społecznościowych. Można nagrać też filmik i umieścić na Facebooku, Twitterze czy Instagramie. Ważne aby oznaczyć to hasztagiem „czytamy papieża”. Dzięki temu również inne osoby, będą mogły sięgnąć papieskiego nauczania. Finał akcji odbędzie się w niedzielę, 13 października. Będzie to głośne czytanie tekstów Jana Pawła II w parafii pw. św. Andrzeja Boboli

(pomiędzy mszami św.). Będą przygotowane teksty, można przyjść także ze swoim ulubionym fragmentem. Będą też kremówki z Wadowic. – Sprowadza je ks. Emil Mazur. Kremówki te są dokładnie takie jakie jadł papież – zachęca do wzięcia udziału w finale akcji ks. Ładniak. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży ciastek będą przeznaczone na pomoc stypendystom Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. (AA)

# Pawilon stoi i niszczeje

**ZASTÓJ** Pojutrze minie rok, odkąd Ratusz wstrzymał sprzedaż pawilonu handlowego przy ul. Balladyny 10. Budynek nieprędko dostanie szansę na nowe życie. Wszystko dlatego, że spór o własność nieruchomości na dobre zablokował dalsze działania, przynajmniej według władz miasta

Dominik Smaga

**P**arterowy pawilon będący własnością miasta stoi na skraju os. Słowackiego, niedaleko chodnika prowadzącego w stronę ul. Głębokiej naprzeciwko Wydziału Artystycznego UMCS. Podobnie jak całe osiedle, pawilon został zaprojektowany przez Oskara Hansena, którego architektura ma wielu wiernych miłośników. Budynek skończył w tym roku 50 lat i jest w kiepskim stanie technicznym. Tak złym, że ponad 2,5 roku temu został wyłączony z użytkowania. Już wtedy prezydent Lublina uznał, że budynek jest miastu zbędny, a dwa lata temu Rada Miasta zezwoliła na jego sprzedaż.

Sprzedaż nie doszła do skutku, bo nie było zainteresowanych zakupem. Z tego powodu „wynikiem negatywnym” zakończył się każdy z trzech przetargów ogłoszonych w zeszłym roku przez Urząd Miasta (w kwietniu, lipcu i październiku). Cena wywoławcza wynosiła niecałe 1,5 mln zł. Czwartego przetargu już nie ogłoszono, a losy budynku od roku są niepewne. – W trakcie prowadzonych przez miasto procedur sprzedaży działki, 9 października 2018 r., do Urzędu Miasta wpłynął wniosek o zwrot nieruchomości,



Budynek skończył w tym roku 50 lat i jest w kiepskim stanie technicznym

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

co wstrzymało procedurę dalszej sprzedaży do czasu rozpatrzenia sprawy przez właściwe organy – tłumaczy Monika Głazik z biura prasowego w lubelskim Ratuszu.

Wyjaśnijmy, że nieruchomość przy Balladyny 10 została przejęta w 1963 r. przez Skarb Państwa na potrzeby budowy jednego z osie-

dli Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Przepisy pozwalają starać się po latach o zwrot wywłaszczonej działki w przypadku, gdy w określonym czasie na nieruchomości nie powstało to, czym państwo tłumaczyło potrzebę przejęcia ziemi.

Zgodnie z Ustawą o gospodarce nieruchomościami

władze miasta nie mogą być sędzią we własnej sprawie, więc wniosek został przekazany innemu urzędnikowi. – Wojewoda lubelski wyznaczył starostę do prowadzenia dalszego postępowania – tłumaczy Głazik.

Sprawa leży w starostwie już prawie rok, ale do tej pory nie doczekała się

żadnego rozstrzygnięcia, choćby nieprawomocnego. – W tej chwili wniosek o odzyskanie gruntów przy ul. Balladyny 10 w Lublinie nie jest rozpatrywany – mówi Małgorzata Kotarska ze Starostwa Powiatowego w Lublinie. – W listopadzie 2018 r. poprosiliśmy wnioskodawcę o uzupełnienie

dokumentów. Do tej pory tego nie uczynił.

Ratusz tłumaczy, że dopóki nie rozstrzygnie się spór o własność pawilonu, władze miasta nie mogą nic zrobić z budynkiem. – Do czasu zakończenia postępowania miasto nie może rozporządzać tą nieruchomością – przyznaje Głazik. Postępowanie może się ciągnąć latami, bo jeśli starosta wyda decyzję, to przegrana strona będzie mogła się odwołać do wojewody, później do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie, a następnie do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

Jeżeli nawet pawilon dotrwa do prawomocnego zakończenia sporu o własność nieruchomości, to jego właściciel (bez względu na to, kto nim będzie) będzie miał prawo go zburzyć i zastąpić nowym budynkiem. Pozwała na to plan zagospodarowania, czyli dokument określający przeznaczenie poszczególnych nieruchomości. Plan dla tego terenu, uchwalony 17 lat temu, wyznacza przy Balladyny 10 „teren usług komercyjnych”. Nie ustala jednak zbyt precyzyjnie maksymalnej wysokości możliwych budynków. Stwierdza jedynie, że ma być ona „dostosowana do charakteru i wysokości otaczającej zabudowy”. (PP)

**Pani  
Violetcie Stachyrze**

wyrazy głębokiego współczucia i żalu  
z powodu śmierci

**MAMY**

przekazują  
Zarząd i pracownicy  
Centrum Usług Szkoleniowych „LIDER” sp. z o.o.  
w Lublinie



n748

Naszej Koleżance

**Pani  
Violetcie Stachyrze**

najszersze wyrazy współczucia  
i z serca płynące słowa otuchy

z powodu śmierci

**MAMY**

składają  
Zarząd i cała społeczność Szkół LIDER  
w Lublinie



n749



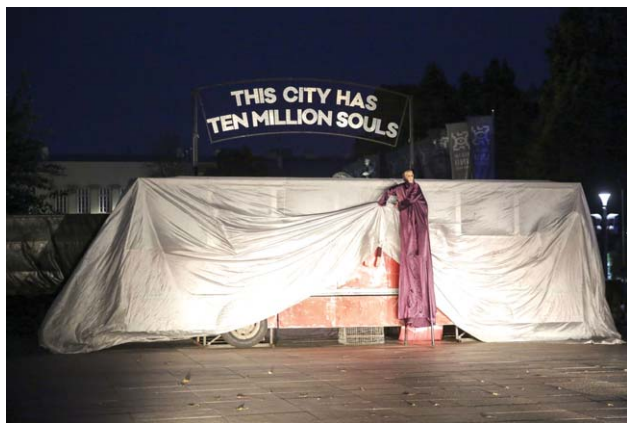
FOT. KRZYSZTOF MAZUR

## Pan Andersen i urodziny

**DO ZOBACZENIA** 65. urodziny obchodzi Teatr Andersa w Lublinie. Z tej okazji jego pracownicy przygotowali specjalną wystawę. Teatr zagościł w Centrum Handlowym Lublin Plaza ze specjalną animowaną wystawą prezentującą elementy scenografii, kostiumy i laiki oraz projekcje filmowe. Po wystawie będzie oprowadzał Pan Andersen razem z bohaterami

swoich baśni. W programie m.in. warsztaty plastyczne oraz tworzenia lalek, bajki i baśni czytane przez aktorów teatru, możliwość przymierzania kostiumów teatralnych i zobaczenia scenografii z popularnych spektakli. Organizatorzy zapraszają dzieci i ich rodziców w dniach 12, 19, 26 i 27 października na III piętro CH Lublin Plaza.





## 24. Konfrontacje Teatralne w Lublinie

**WYDARZENIE** Plenerowym spektaklem na placu Litewskim – „Milczenie w Troi” Teatru Biuro Podróży z Poznania – rozpoczęły się w sobotę 24. Konfrontacje Teatralne. Dziś w Teatrze im. J. Osterwy o godzinie 19 do zobaczenia „Turnus mija, a ja niczyja” Cezarego Tomaszewskiego: zabawna, melancholijna opowieść o grupie biznesmanów, która trafiła do sanatorium i stała się kuracjuszami.

Konfrontacje Teatralne zakończą się 15 października

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

# Pętla wielka, linie trzy

**KOMUNIKACJA** Nowa pętla komunikacji miejskiej na Choinach miała być dla kierowców zachętą do zostawienia samochodu na parkingu i przesiadki w autobus. Taki był plan. Teraz okazuje się, że zostaną tutaj wysłane tylko trzy linie, a pozostałe nadal będą dojeżdżać najdalej do starej pętli przy os. Paderewskiego

Dominik Smaga

O gólnodostępny parking dla **54 SAMOCHODÓW**, zadaszony parking na **100 ROWERÓW**, toaleta dla kierowców i pasażerów – tak wyposażona została nowa pętla komunikacji miejskiej wybudowana na końcu ul. Choiny, tuż przy północnej granicy miasta.

Władze Lublina chętnie chwala się tą inwestycją i podkreślają, że to kolejny argument za przesiadką z prywatnego samochodu w autobus lub trolejbus, zwłaszcza dla mieszkańców pobliskich miejscowości.

Mocno przeliczyli się ci, którzy sądzili, że nowa pętla przejmie rolę starej, działającej koło os. Paderewskiego, gdzie obecnie kończą kursy pięć linii dziennych (13, 17, 18, 26, 29) oraz jedna nocna (N1). Ze wszystkich tych linii zaledwie jedna (nr 18) zostanie wysłana na wydłużoną trasę do nowej pętli. Wraz z nią trafią na Choiny także trolejbusy linii 156 i 160 kończące dziś kursy przy ul. Chodźki niedaleko szpitala dziecięcego.



Pętla powstała przy okazji przebudowy 900-metrowego odcinka ul. Choiny od skrzyżowania z ul. Wojtasa do północnej granicy miasta. Prace kosztowały ponad 37 mln zł.

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

– Biorąc pod uwagę niewielką zabudowę w rejonie pętli Choiny, na początek kierujemy tam trzy linie, w tym dwie trolejbusowe – przyznaje Justyna Góźdz z Zarządu Transportu Miejskiego. – Będziemy oczywiście

monitorować sytuację i w miarę potrzeb sukcesywnie wzmacniać obsługę tej pętli.

Kiedy na nowej pętli wsiadą pierwsi pasażerowie?

– Trudno w tym momencie wskazać dokładny ter-

min – odpowiada Justyna Góźdz. – Na pewno trzeba wziąć pod uwagę pewien margines czasowy na przygotowanie rozkładów uwzględniających tę zmianę i wgranie informacji do systemu, jak również na

działania związane z ubezpieczeniem pętli, czy podłączeniem liczników.

Urzednicy podkreślają, że przystanek nie został oficjalnie oddany do użytku, ale czekają już na zezwolenie od nadzoru budowlanego.

Pętla powstała przy okazji przebudowy 900-metrowego odcinka ul. Choiny od skrzyżowania z ul. Wojtasa do północnej granicy miasta. W miejscu jednej jezdni powstały dwie, mające po dwa pasy ruchu. Stworzono też jedyne w Lublinie rondo typu „cygaro”. Sama droga także nie jest dopuszczona do użytku, a samochody wpuszczono tu na zasadach „tymczasowej organizacji ruchu”.

Inwestycja obejmowała nie tylko dobudowę drugiej jezdni.

– Wzdłuż ul. Choiny po obu stronach wybudowano 1370 m ścieżek rowerowych i 3980 m chodników – wylicza Grzegorz Jędrak z biura prasowego Ratusza. Ponadto doprowadzono na Czechów sieć dla trolejbusów, przebudowano skrzyżowanie al. Smorawińskiego z ul. Chodźki oraz skrzyżowanie ul. Szeligowskiego z ul. Czapskiego, natomiast na wysokości ul. Śliwińskiego powstała sygnalizacja świetlna dla pieszych przechodzących przez ul. Choiny.

REKLAMA

**LEWICA**

**MAGDALENA  
DŁUGOSZ**

pozycja **2** na liście Lewicy  
do Sejmu RP



**RÓWNE PRAWA -  
WSPÓLNA SPRAWA**

f @MagdalenaADlugosz

KW SŁUŻY LEWICY  
DEMOKRATYCZNEJ





FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

## Zmysły Ogrodu Saskiego

**WYDARZENIE** W sobotę i w niedzielę odbyła się druga już edycja wydarzenia kulturalnego „Zmysły Ogrodu Saskiego”. Była wystawa rzeźb, galeria sztuki, piknik rodzinny, warsztaty kulinarne i fotograficzne, plener malarski i spacer. Nie zabrakło też muzyki.

# Dużo gimnastyki z salami do ćwiczeń

**PLANY** Jesienią gotowe ma być pozwolenie na budowę sali gimnastycznej dla I LO im. Staszica. Prace mają ruszyć w przyszłym roku. Pod znakiem zapytania stanął za to plan budowy podziemnej hali sportowej dla III LO im. Unii Lubelskiej. Zamiast niej może powstać sala za szkołą im. Vetterów, bo istniejącą trzeba... zlikwidować

Dominik Smaga

**N**a tyłach I LO powstanie pełnowymiarowa sala gimnastyczna, cztery szatnie z zapleczem oraz niezbędne magazynki, siłownia i dwie sale komputerowe – mówi Tadeusz Dziuba, dyrektor Wydziału Inwestycji i Remontów, który złożył już wniosek o pozwolenie na budowę. – Ustalenia z prezydentem są takie, że budowa zostanie wpisana do projektu przyszłorocznego budżetu i wszystko będzie zależało od Rady Miasta.

### Staszic czeka od lat

Uczniowie i absolwenci Staszica już dawno stracili wiarę w to, że prawdziwa sala kiedykolwiek powstanie. Na początku roku napisali gorzki list do prezydenta Lublina. Opisali lekcje wuefu odbywające się w sali pamiętającej Józefa Piłsudskiego, nijak nieprzystającej do obecnych czasów.

– Gdy zdarzy się trafić piłką w sufit, wraz z nią spada tynk na głowy – pisali uczniowie, skarżąc się też na ciasnotę, nie tylko w samej sali, ale i w szatniach. – Są tak małe, że maksymalnie mieści się w nich kilka osób, podczas gdy przebrać musi się na zajęcia kilkadziesiąt. Stąd zajęcia wychowania fizycznego odbywają się z opóźnieniem spowodowanym kolejką.

### Co ma tutaj powstać

Koszty wyczekiwanej przez uczniów sali gimnastycznej zostały oszacowane na 10 mln zł. Budowa ma się zacząć w przyszłym roku, ale na pewno się w nim nie zakończy. Sam przetarg na wykonawcę



Na salę gimnastyczną z prawdziwego zdarzenia czeka też III LO im. Unii Lubelskiej

potrwa kilka miesięcy, później konieczne będą prace ziemne, więc w roku 2020 r. wystarczające może być zarezerwowanie w kasie miasta 2 mln zł.

Oprócz sali miałyby powstać dwa boiska przewidziane w miejscu wykopu pod niedoszły basen.

– To będzie jedno boisko wielofunkcyjne i jedno do

Okazuje się, że Ratusz rozważa rezygnację z tego planu. Powody są dwa.

**PIERWSZY:** podziemny obiekt byłby o wiele droższy od standardowego.

**DRUGI:** nagle potrzeba zbudowania nowej sali gimnastycznej przy ul. Bernardyńskiej, obok Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Vetterów. Zespół straci swoją salę do ćwiczeń wskutek przebudowy mającej się tutaj rozpocząć w najbliższych tygodniach i trwać do przyszłorocznej jesieni.

### Zmiana u Vetterów

Szkoły przy Bernardyńskiej stracą salę gimnastyczną, bo według urzędników i służb konserwatorskich niemożliwe jest jej przystosowanie do przepisów. Chociażby tych, które wymagają dwóch wyjść ewakuacyjnych bezpośrednio na świeże powietrze.

– Ten warunek jest tutaj nie do spełnienia – ubolewa Dziuba. Dotychczasowa sala do ćwiczeń stanie się zwykłą salą lekcyjną.

Gdzie wtedy będzie się odbywać wuef u Vetterów?

– W miejscu nieczynnego boiska jest miejsce na salę gimnastyczną – odpowiada dyrektor miejskiego wydziału inwestycji. – Mam nadzieję, że w przyszłorocznym budżecie znajdą się pieniądze na dokumentację projektową.

### Gościnne występy

Jeżeli rzeczywiście, a wszystko na to wskazuje, miasto zrezygnuje na razie z planów budowy podziemnej sali gimnastycznej dla III LO, to Unia będzie mogła korzystać z hali sportowej za szkołami Vetterów. Oczywiście pod warunkiem, że taka hala kiedyś tu powstała.



Budowa sali gimnastycznej w I LO im. Stanisława Staszica ma się zacząć w przyszłym roku

piłki nożnej – mówi Dziuba. Oba boiska będą mieć syntetyczną nawierzchnię, przy czym to piłkarskie będzie niepełnowymiarowe, bo na większe brakuje tu miejsca

### A co dostanie Unia?

Na salę gimnastyczną z prawdziwego zdarzenia czeka też III LO im. Unii Lubelskiej. Ponieważ konserwator zabytków nie zgadza się na postawienie tu zwykłej sali, planowano budowę... podziemnej. Jeszcze w sierpniu dyrektor III LO chwalił się wydaną przez prezydenta Lublina zgodą na odstąpienie od przepisu mówiącego, że szkolna podłoga nie może być poniżej poziomu gruntu.

Dotychczasowa sala do ćwiczeń w Zespole Szkół Ekonomicznych im. A. i J. Vetterów stanie się zwykłą salą lekcyjną

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI





## Pierwszy mecz tuż, tuż...

**LUBARTÓW** Kibice już niebawem obejrzą mecze swojego klubu na nowym stadionie z nawierzchnią trawiastą. W ramach treningu przed pierwszym gwizdkiem mogą przyjść na obiekt przy Parkowej i przymierzyć się do nowych trybun

To wyjątkowo wyczekiwana przez mieszkańców Lubartowa inwestycja. – Cieszymy się, że jej realizacja przebiega zgodnie z planem, a każdy dzień przybliża nas do pierwszego gwizdka na nowym stadionie przy ul. Parkowej – mówi Łukasz Chomiczki, rzecznik prasowy Urzędu Miasta w Lubartowie. – Oficjalne otwarcie obiektu odbędzie się prawdo-

podobnie jeszcze w tym miesiącu.

Koszt budowy samego boiska z trawy naturalnej wraz z infrastrukturą, to blisko 5 mln zł. Część kwoty, około 10 proc. pochodzi z dofinansowania z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Z obiektu z prawdziwego zdarzenia cieszą się przede wszystkim zawodnicy MKS „Le-wart” Lubartów. Ze sta-

dionu skorzystają też inne sekcje sportowe.

Przypomnijmy: od początku sezonu 2017/2018 piłkarze grają na nowym, pełnowymiarowym boisku ze sztuczną nawierzchnią. Ta inwestycja była pierwszym etapem budowy kompleksu sportowego. Na trybunach trawiastego stadionu zasiądzie 930, w tym pod trybuną zadaszoną na 408. Boisko jest

oświetlone i ogrodzone, posiada własne nagłośnienie. Wybudowane także parking i zaplecze sanitarne dla kibiców.

(OPR. - P.P.)

Oficjalne otwarcie obiektu odbędzie się prawdopodobnie jeszcze w tym miesiącu

FOT. UM LUBARTÓW



# Komplikacje i zbiórka

**POMOC** Serce 3,5-letniego Miłosza Krzeszczyka z Aleksandrówki koło Chełma jest już bezpieczne. W czerwcu chłopiec był operowany w niemieckiej klinice i z każdym dniem stan zdrowia dziecka poprawia się. Niestety: w związku z dłuższym pobytem chłopca w szpitalu, jego rodzice mają w klinice dług do spłacenia

Agnieszka Antoń-Jucha

– Obecnie Miłosz czuje się dobrze. Ma bardzo dobrą saturację. Utlenienie krwi jest na poziomie zdrowego człowieka, dochodzi do 95 procent – cieszy się Marzena Krzeszczyk, mama Miłosza. – Nasz synek przyjmuje leki przeciwzakrzepowe. Codziennie sprawdzamy, na jakim poziomie jest jego krzepliwość krwi. I w zależności od wyniku podajemy odpowiednie dawki leków.

Badanie krzepliwości krwi wykonuje się specjalnym sprzętem. – Wypożyczyliśmy go z fundacji. Konieczne są też specjalne paski. Co miesiąc wydajemy na nie 600 zł – podlicza mama chłopca. – Badania te trzeba będzie robić przez kilka najbliższych lat. Ale wszystko, co dotyczy zdrowia Miłosza, zmierza ku dobremu.

Jeszcze niedawno tak nie było. Chłopiec urodził się z połową serca (hipoplazja lewej komory serca). By mógł dalej żyć, konieczne były trzy skomplikowane operacje. Dzięki zbiórkom i pomocy wielu osób rodzinie chłopca udało się zebrać pieniądze i wyjechać z synem na leczenie do Kliniki Uniwersyteckiej w Munster w Niemczech, gdzie pracuje polski kardiolog prof. Edward Malec. Była to trzecia operacja chłopca.

– Sama operacja Miłosza przebiegała bez żadnych problemów – opowiada pani Marzena. – Miłosz wrócił z sali operacyjnej przytomny i na własnym oddechu. Rozmawiał z nami. Tylko jeden dzień był na OIOM-ie. Później leżał już na oddziale kardiologii.

Komplikacje pojawiły się kilka dni później. – Miłosz zaczął bardzo puchnąć. Ważył półtora kilograma więcej. Zatrzymywały mu się płyny i gromadziły w opłucnej. Doszło do zakażenia organizmu. Syn walczył z sepsą – opisuje zagrażające życiu chłopca chwilę mama Miłosza. – Nasz synek musiał być wielokrotnie drenowany. Miał też trzykrotnie przetaczaną krew. Dostawał leki.

Było podejrzenie, że organizm chłopca nie poradził sobie z krążeniem, które wykonał profesor. – Profesor ostrzegał nas nawet, że być może konieczne będzie cofnięcie tej operacji i powrót do stanu poprzedniego. Na szczęście te obawy się nie potwierdziły – mówi z ulgą pan Marzena.

Komplikacje wydłużyły jednak hospitalizację Mi-



łosza w niemieckiej klinice o dodatkowy miesiąc. Oznacza to także nieplanowane wcześniej koszty: 30 tys. euro. Aby uregulować dług rodzice Miłosza muszą zebrać całą tę kwotę jak najszybciej. Zbiórka trwa. Wciąż brakuje ponad 120 tys. zł.

### JAK POMÓC?

W zbiórce pieniędzy pomaga Fundacja Siepomaga. Wpłaty można dokonywać za pośrednictwem strony internetowej [www.siepomaga.pl/serduszko-milosza](http://www.siepomaga.pl/serduszko-milosza). Tytuł zbiórki: „Jeśli jego serce się zatrzyma, nasze piękna na zawsze – walka trwa!”.

Wszystko, co dotyczy zdrowia Miłosza, zmierza ku dobremu – mówi Marzena Krzeszczyk, mama chłopca

FOT. ARCHIWUM RODZINNY CHEŁPCE

REKLAMA

### OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Opolu Lubelskim Agnieszka Bąk-Batowska (tel. (81) 827 23 15) ogłasza, że dnia **16 października 2019 r. o godz. 9:00** w budynku Sądu Rejonowego w Opolu Lubelskim mającego siedzibę przy ul. Stary Rynek 46 w sali nr III, odbędzie się

#### PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości w postaci dz. nr ewid. 55 o pow. 1,5200 ha, stanowiącej grunt orny (RIIb, RIvA i RIvB), położonej w miejscowości Borów, gm. Chodel; dz. nr ewid. 57 o pow. 0,8600 ha, stanowiącej grunt orny (RIvA i RIvB), położonej w miejscowości Borów, gm. Chodel; dz. nr ewid. 466/1 o pow. 0,5800 ha, stanowiącej grunt orny i las (RIvB, RV, RVI i LsV), położonej w miejscowości Borów, gm. Chodel; dz. nr ewid. 466/3 o pow. 0,4400 ha stanowiącej grunt orny (RIvB, RV i RVI), położonej w miejscowości Borów, gm. Chodel; dz. nr ewid. 4 o pow. 0,3300 ha, stanowiącej grunt orny (RIvB, RV i RVI), położonej w miejscowości Radlin, gm. Chodel; pow. łącznej 3,7300 ha, położonej: 24-350 Chodel, Borów, Radlin, dla której Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze **KW [NWK: LU10/00067439/7]**.

Suma oszacowania wynosi **98 560,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **73 920,00 zł**. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **9 856,00 zł**. Rękojmia powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomości tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

in498



f/MptRadioTaxi919

[www.mptlublin.pl](http://www.mptlublin.pl)

*Śledź nasz profil  
wygrywaj nagrody!*

- krótki czas oczekiwania
- dowolny sposób płatności
- dostępność 24h przez 7 dni
- zakupy na telefon
- zniżki dla stałych klientów
- pomoc przy przeprowadzce
- usługa holowania samochodu
- obsługa imprez okolicznościowych



*pobierz naszą aplikację*



[www.dziennikwschodni.pl](http://www.dziennikwschodni.pl)

Zadzwoń teraz ☎ (81) 191 91 ☎ 695 919 919



# Będzie małe rondo ogólnomiejskie

**ZAMOŚĆ** Mieszkańcy chcą asfaltować, wykładać kostką i wytyczać miejsca parkingowe. Są wyniki Budżetu Obywatelskiego 2020. Ta edycja jest inna. Pierwszy raz oprócz projektów osiedlowych był wybierany ogólnomiejski

**D**o budżetu obywatelskiego na 2020 rok zgłoszono **37 PROJEKTÓW OSIEDLOWYCH**. Głównie dotyczyły budowy dróg, parkingów i placów zabaw dla dzieci. Sporo pomysłów to była kontynuacja już realizowanych. Ale w tym roku nabór na pomysły jak wydać obywatelskie 2,3 miliona złotych był inny niż poprzednio. Oprócz projektów osiedlowych (po 100 tysięcy) urzędnicy czekali na projekty dotyczące całego miasta. Na realizację autor miał 700 tysięcy. Pojawili się więc propozycje budowy dwóch kładek dla pieszych, systemu ścieżek rowerowych dookoła Zamościa, organizacja terenów rekreacyjnych i boisk.

Po podliczeniu głosów okazało się, że wybranym projektem ogólnomiejskim jest „Mini rondo na skrzyżowaniu ulic: Sienkiewicza, Żdanowska, Krysińskiego”.

– Problem z bezpieczeństwem na skrzyżowaniu koło Szkoły Podstawowej nr 7 jest od wielu lat. Z roku na rok jest coraz większy ruch, robią się korki. Trudno przejechać ul. Sienkiewicza i skrócić na skrzyżowaniu w lewo. Rozmawiałam z wieloma osobami, które znają się na organizacji ruchu drogowego. Jestem kierowcą ale to nie to samo. To oni byli zdania, że małe rondo będzie lepszym rozwiązaniem niż sygnalizacja. Rondo zwiększy bezpieczeństwo pieszych przy zachowaniu płynności ruchu. Będzie on spowolniony ale nikt



Skrzyżowanie na osiedlu Promyk. Tu będzie rondo z funduszu Budżetu Obywatelskiego 2020

FOT. KAZIMIERZ CHMIEL

nie będzie stał w korkach – mówi Teresa Sołowiej, autorka zwycięskiego projektu ogólnomiejskiego. – Napisałam go jako mieszkanka Zamościa, mieszkanka osiedla. Pomysł uzgodniony był z przedstawicielami zarządu osiedla Promyk. Projekt promowałam na FB osiedla i na swoim prywatnym profilu. Rozwieszałam plakaty, rozmawiałam z ludźmi. Bardzo zwiększy bezpieczeństwo pieszych przy zachowaniu płynności ruchu. Będzie on spowolniony ale nikt

apelowała o oddawanie głosów. Chodziło o poprawę bezpieczeństwa dzieci – dodaje Teresa Sołowiej i wspomina, że jej syn, który dziś jest już dorosły, jako dziecko wpadł pod samochód właśnie na tym skrzyżowaniu. Wtedy jeszcze rósł tam żywopłot, który ograniczał widoczność.

Autorka projektu, który wygrał **516 GŁOSAMI** jest już na emeryturze. Całe życie zawodowe związana była z oświatą, jest rusycyst-

ką i polonistką. Teraz działa w zarządzie osiedla Promyk – od marca jest przewodniczącą; jest też tłumaczem przysięgłym z języka rosyjskiego.

W budżecie obywatelskim startował jeszcze jej „osiedlowy” projekt. Chciała wybudować przy „siódemce” zatoczkę „Pocałuj i jedź” w której rodzice mogli by się zatrzymać przywożąc dzieci. Jednak obywatele wybrali dla osiedla Promyk budowę 20 miejsc parkingowych przy

ul. Grunwaldzkiej. – Dobrze, że mieszkańcy tak chcą wydawać pieniądze z budżetu. Oni znają najpilniejsze potrzeby. Na wniosek dyrekcji szkoły już ograniczyliśmy prędkość w tym miejscu, są znaki „Stop”. Kierowcy tedy skracają sobie drogę by ominąć ul. Partyzantów. Myśleliśmy o rondzie w tym miejscu – mówi Marcin Nowak, dyrektor Zarządu Dróg grodzkich w Zamościu.

Urzędnicy, którzy szukali pieniędzy na tą inwestycję są

zadowoleni, że „znalazły się” w budżecie obywatelskim. Jest już nawet koncepcja ronda, bo chodziło o sprawdzenie czy ono się tu da zbudować biorąc pod uwagę ruch komunikacji miejskiej i ciężarowych samochodów. – Dzięki wynikom głosowania wszystko przyspieszy i w przyszłym roku inwestycja powinna być gotowa – dodaje dyrektor.

(AGDY)

## CO BĘDZIE NA OSIEDLACH

**Planty:** remont parkingów i drogi do ul. Peowiaków 68, 70, 72, 74 oraz Przedszkola Miejskiego nr 5 • **Orzeszkowej-Reymonta:** remont części ulicy Wąskiej i wykonanie zatoki parkingowej w rejonie Przedszkola Miejskiego nr 13 • **Powiatowa:** remont ulic Bukowej i Cisowej • **Partyzantów:** przebudowa ul. Szymonowicza • **Zamczysko:** remont nawierzchni ulicy Klonowicza • **Majdan:** kontynuacja przebudowy ul. Majdan • **Rataja:** dokończenie utwardzenia i budowy ulicy Nasiennej • **Słoneczny stok:** poprawa bezpieczeństwa ruchu pieszych - budowa chodnika od ul. Polna 11 do ul. Hrubieszowska 20 • **Nowe Miasto:** kontynuacja remontu ulicy Poprzecznej • **Karolówka:** parking przy Szkole Podstawowej nr 8 • **Zamoyskiego:** plac zabaw dla dzieci • **Janowice:** remont chodnika ulicy Janowickiej • **Św. Piątka:** budowa ulicy Jordana • **Stare Miasto:** remont nawierzchni ul. Podleśnej (od ul. Królowej Jadwigi do Związkowej) • **Kilińskiego:** remont drogi osiedlowej Kilińskiego – Kamienna.

## Nowy dyrektor MOSiR

**KRAŚNIK** Rafał Tomiło, trener piłkarski i działacz sportowy związany ze Stalą Kraśnik, został nowym dyrektorem Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kraśniku. Tomiło już za poprzedniego burmistrza startował w konkursie na to stanowisko, w 2017 roku dyrektorem MOSiR-u jednak nie został. Teraz pokieruje miejską spółką. Tomiło był jedynym kandydatem. Na stanowisku dyrektora MOSiR Kraśnik zastąpi Mariusza Kwietniewskiego.

– Zależy mi na tym, aby takie instytucje jak Centrum Kultury i Promocji oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji były jeszcze bardziej niż dotychczas miejscami, wokół których koncentruje się aktywność kraśni-



FOT. URZĄD MIASTA KRAŚNIK

czan – zaznacza Wojciech Wilk, burmistrz Kraśnika. – Nie tylko zorganizowanych grup, stowarzyszeń i klubów, ale indywidualnych mieszkańców. Nowy dyrektor, tak jak jego poprzednicy, jest animatorem sportu i wychowawcą młodzieży, ma też duże

doświadczenie związane z działalnością klubów sportowych, które powinien z sukcesem wykorzystać w zarządzaniu MOSiR.

Tomiło spełniał „wszystkie niezbędne wymagania związane ze stanowiskiem, na które aplikował”. Podczas rozmowy kwalifikacyjnej wykazał się też znajomością przepisów ustaw wskazanych w ogłoszeniu konkursowym. „Ponadto kandydat zaprezentował koncepcję funkcjonowania i rozwoju Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kraśniku w latach przyszłych proponując wiele nowych pomysłów zwiększenia i urozmaicenia oferty MOSiR dla mieszkańców Kraśnika” – czytamy w uzasadnieniu wyboru. „Kandydat ma bardzo duże doświadczenie związane

z działalnością sportową zarówno na płaszczyźnie organizacji i działania klubów sportowych, jak i bezpośredniej pracy z zawodnikami jako trener.”

Rafał Tomiło ma 37 lat. Jest magistrem wychowania fizycznego, członkiem zarządu FKS Stal Kraśnik i kierownikiem klubu a także założycielem Klubu Sportowego „Stella” Kraśnik. Pracował jako instruktor na Orliku w Szkole Podstawowej nr 5. Jest pełnomocnikiem burmistrza miasta ds. obiektów sportowych.

W 2018 r. podczas wyborów samorządowych Rafał Tomiło walczył o mandat radnego. Startował z listy KWW Porozumienie i Rozwój, tej samej co ówczesny kandydat na burmistrza Wojciech Wilk.

(AA)

## Prace w parku



FOT. UM ŁĘCZNA

**ŁĘCZNA** Na Podzamczu coraz wyraźniej widać efekty prac odnowy parku i uporządkowania doliny Świnki. Park ma być gotowy do końca roku. Nitki brukowanych alejek coraz mocniej oplatają park Podzamcze. Zakończono już także nasadzenia i sianie trawników. Trwa budowa oświetlenia parkowego.

– Całość prac kosztuje

1 mln 897 tys. zł – mówi Grzegorz Kuczyński, rzecznik prasowy miasta.

Prace będą prowadzone na powierzchni ponad 5 ha i obejmą obszar bezpośrednio przylegający do Świnki i Wieprza. Będzie to część parku o najbardziej naturalnym charakterze. Zakończenie robót zaplanowano na 15 stycznia 2020 r.

(P.P.)





W przepływającej przez miasto Uherce nie ma wody. Wszystkiemu winne są bobrze tamy

FOT. WOJCIECH ZAKRZEWSKI

# Bobry zabrały rzekę

**CHEŁM** W przepływającej przez miasto Uherce nie ma wody. Winnym „zniknięcia” rzeki nie jest susza, tylko... bobrza tama. A w zasadzie dwie spore budowle, które spiętrzając wodę w Uherce stworzyły na rogatkach miasta spore rozlewisko. W bajoru, które rozlało na łąki i nieużytki jest głęboko, bo miejscami wody jest więcej niż półtora metra.

– To bez wątpienia robota bobrów. Nie mogą żyć bez wody. Te sprytnie zwierzęta zareagowały na spadek poziomu wody w rzece szybciej niż ludzie. Wybudowały tamę, spiętrzyły wodę i dobrze się mają – mówi profesor dr hab. Grzegorz Grzywaczewski z Katedry Zoologii, Ekologii Zwierząt i Łowiectwa Wydziału Biologii, Nauk o Zwierzętach i Biogospodarki Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. – Są spore, więc zgromadziły tyle wody, aby swobodnie funkcjonować.

Niewielki strumyczek przelewający się z bobrzej tamy nawet do Chełma nie dopływa. – Bo i wody w rzece jest bardzo mało. Brak deszczy, brak śniegu w zimie, a do tego gorące lato, to wszystko spowodowało dramatyczny spadek poziomu wody w rzekach i jeziorach – mówi Jarosław Kowalczyk, rzecznik Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Lublinie. – Państwowe Gospodarstwo Wodne „Wody Polskie” na bieżąco monitoruje sytuację na rzekach i zbiornikach retencyjnych Lubelszczyzny. Z uwagi na suszę na niektórych rzekach zaprzestaliśmy koszenia koryt, żeby utrzymać jak największą wilgotność i zmniejszyć

wysychania. Ale wody ciągle jest za mało.

Z brakiem wody świetnie za to poradziły sobie chełmskie bobry, które nie czekając na człowieka i nie przejmując się jego sprawami wykroili sobie na Uherce własny rezerwat. – Bobry stworzyły sobie najlepsze warunki do życia. Warto wiedzieć, że bóbr jest obok wilka, żubra, rysia i niedźwiedzia na liście zwierząt, za których działalność odpowiedzialność bierze Skarb

Państwa – mówi prof. Grzywaczewski. – Są gatunkiem chronionym, powinniśmy o nie dbać.

– Nasz taryfikator nie przewiduje kar dla tych niesforowanych użytkowników wód polskich. Bobry mogą się czuć bezkarnie, no chyba, że interweniują inne służby – śmieje się Jarosław Kowalczyk z RZGW. – Bobry są naszymi sprzymierzeńcami, choć czasem skarżą się na nie rolnicy.

WOJCIECH ZAKRZEWSKI

## WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O II USTNYM PRZETARGU OGRANICZONYM DO WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI PRZYŁĘGŁYCH

### PREZYDENT MIASTA LUBLIN

#### INFORMUJE

że na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14, VII piętro oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej [www.bip.lublin.eu](http://www.bip.lublin.eu) w dniu 7 października 2019 r. zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o II ustnym przetargu ograniczonym do właścicieli nieruchomości przyległych na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej oznaczonej jako działka nr 37/32 o pow. 0,0294 ha (obr. 30 – Rudy Witykowskie, ark. 1) położonej w Lublinie przy ul. Hetmańskiej, dla której Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie prowadzi dla nieruchomości księgę wieczystą nr LU11/00163633/4.

**Przeznaczenie nieruchomości** – sprzedaż w drodze ustnego przetargu ograniczonego do właścicieli nieruchomości przyległych

**Cena wywoławcza nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży** – 163 000,00 zł (słownie: sto sześćdziesiąt trzy tysiące złotych 00/100) w tym należny podatek VAT.

**Przetarg odbędzie się w dniu 18 listopada 2019 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII piętro, pokój 718.

**Wysokość wadium:** 16 000,00 zł (słownie: szesnaście tysięcy złotych 00/100).

Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14 pok. 718, VII piętro, tel. (81) 466 27 26, od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.

in495

# Protest w Ludwinie

**DROGI** Wczoraj blisko 200 mieszkańców gminy Ludwin blokowało drogę. W ten sposób wyrazili swój protest przeciwko decyzji radnych wojewódzkich o zdjęciu z planów remontu drogi 820. To już kolejne odsunięcie w czasie prac na tej ruchliwej drodze

Paweł Puzio

**P**rotest jest związany z kolejnym zaniechaniem remontu dróg numer 820 od Łęcznej przez Ludwin i dalej w kierunku jezior oraz nr 829 Łęczna-Spiczyn – Przed każdymi wyborami politycy obiecują remont drogi 820. Po wyborach remont jest odkładany. I tak już od 10 lat – mówi Karol Żuk, radny z Ludwina, jeden z organizatorów protestu.

Tak jest i tym razem. Radni wojewódzcy podjęli decyzję, że zaplanowane remonty dróg Łęczna-Sosnowica Dwór o długości 28,454 km oraz 6 km drogi Łęczna-Spiczyn zostaną zdjęte z planu. – Na sesji w dniu 2 września sejmik zmienił budżet województwa. Część środków ujętych w RPO na realizację dróg Nr 820 i Nr 829 przesunął na realizację 2 odcinków drogi nr 833 w Kraśniku – mówi Remigiusz Małecki, rzecznik prasowy marszałka

województwa lubelskiego. Jako powód przesunięcia środków w przypadku drogi Łęczna-Ludwin podano brak dokumentacji, ta jest na ukończeniu. – Natomiast droga Łęczna-Spiczyn nie posiada decyzji ZRiD.

– Czujemy się zaskoczeni tą decyzją, bo wiemy, że dokumentacja na odcinek drogi 820 Łęczna-Sosnowica Dwór jest na ukończeniu. Decyzja środowiskowa też została wydana. To już drugi raz w historii, kiedy przebudowa tej drogi wydaje na wyciągnięcie ręki, a na ostatniej prostej zostaje odłożona w czasie – dodaje Andrzej Chabros, wójt gminy Ludwin.

– Mammy dość ryzykowania życia naszych dzieci. Nam nie chodzi tylko o drogę, ale o chodniki i ścieżkę rowerową, szczególnie na odcinku od Łęcznej do Ludwina. W lecie jest ogromny ruch, a zimą, ze względu na zaspę, samochody i piesi

spotykają się na jezdni. Do szkoły jest tylko kilometr, ale i tak wozimy dzieci samochodem, aby uniknąć ryzyka wypadku. Chodnik i ścieżka odseparowane od ruchu samochodów rozwiążą sprawę bezpieczeństwa – mówi radny z Ludwina.

– Nam ta przebudowa jest potrzebna jak tlen do życia, pojezierze się blokuje. Weekendowo powstają tu ogromne korki. Bez modernizacji tej drogi nie ma mowy o dobrym rozwoju turystyki na naszym terenie. W projekcie były przewidziane ścieżki rowerowe co ożywiło by tu turystykę, a tak jeżdżenie rowerem tą drogą jest wielkim ryzykiem. Mam nadzieję, że uda się ją jeszcze wyremontować, chociażby etapowo – dodaje wójt.

Rondo w Ludwinie było blokowane w niedzielę od 13.30 do 15. Uczestnicy zapowiedzieli kolejne protesty.

(P.P.)

P R O M O C J A

dziennik  
WSCHODNI

**ZAMÓW  
MIESIĘCZNĄ  
PRENUMERATĘ  
i ZGARNIJ  
NAGRODY!**

– prenumerata  
miesięczna **TYLKO**

**39 zł!**

**w prezencie  
ekologiczna  
TORBA  
BAWEŁNIANA**

LICZBA NAGRÓD  
OGRANICZONA I  
SKIEROWANA  
DO OSÓB  
INDYWIDUALNYCH

dziennik  
WSCHODNI.pl

*dajemy Wam słowo*

Prenumeratę można zamawiać do 19 dnia każdego miesiąca w siedzibie redakcji Dziennika Wschodniego w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 54, najbliższym urzędzie pocztowym lub u listonosza

**ZADZWOŃ! SZCZEGÓŁY POD NUMEREM TELEFONU 81 46 26 800**

in219 01





# Uczcili pamięć generała



**WYDARZENIE** W 80. rocznicę bitwy pod Kockiem Święto 19. Lubelska Brygada Zmechanizowana uroczystie otrzymała imię gen. dyw. Franciszka Kleeberga. Jej dowódcą jest płk Michał Rohde, prawnuk generała Kleeberga.

Ustanowienie i pierwsze Święto 19. Lubelskiej

Brygady Zmechanizowanej nawiązuje do ostatniej bitwy Wojny Obronnej 1939 roku. Pod Kockiem Samodzielna Grupa Operacyjna „Polesie” gen. dyw. F. Kleeberga stoczyła z niemieckim 14. Korpusem Zmotoryzowanym pięciodniową bitwę (1-5 października).

Podczas uroczystości 19. LBZ po raz pierwszy wystąpiła jako „Lubelska” oraz pod imieniem gen. dyw. Franciszka Kleeberga. Brygada wchodzi w skład 18. Dywizji Zmechanizowanej; nowo formowanej 4 dywizji Wojska Polskiego. W strukturach brygady znajdują się: batalion dowodzenia, 19.

dywizjon przeciwlotniczy, 1. batalion zmechanizowany w Chełmie, 3. batalion zmechanizowany w Zamościu oraz dywizjon artylerii samobieżnej w Chełmie. Z czasem formowane będą kolejne pododdziały. Osiągnięcie zdolności operacyjnej planowane jest na rok 2022. Brygada dziedziczy tradycje

Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie”. Jej dowódcą jest płk Michał Rohde - prawnuk generała Kleeberga.

Podczas uroczystości spotkało się pokolenie kawalerzystów. Rekonstruktorzy ze Stowarzyszenia Kawaleria zakończyli projekt „Konna Wyprawa – Wrześniowy Szlak 1939 – 2019”, czyli od-

Pułkownik Michał Rohde, dowódca 19. Lubelskiej Brygady Zmechanizowanej im. gen. dyw. Franciszka Kleeberga

FOT. POR. JAKUB SZYNDLAR, 19. LUBELSKA BRYGADA ZMECHANIZOWANA

wzorowanie szlaku Pułku 3 Strzelców Konnych. Na miejscu spotkali współczesną kawalerię wyposażoną w Leopardy i Rosomaki.

(P.P.)



# Edukacja ekologiczna jest ważna

ROZMOWA z Teresą Misiuk, kurator oświaty w Lublinie

• Czy ekologia powinna zajmować ważne miejsce w systemie edukacji? Kiedy powinno się zacząć o niej mówić?

– Nie ma najmniejszych wątpliwości, że edukacja ekologiczna, a w jej ramach troska o ochronę środowiska jest niezwykle ważna i potrzebna. Zaczynamy ją już na etapie przedszkola i rozwijamy w kolejnych latach. Rolą szkoły jest kształtowanie szacunku do środowiska przyrodniczego, motywowanie do działań na rzecz ochrony środowiska i rozwijanie zainteresowań ekologią stosownie do wieku rozwojowego ucznia. Ma to swoje odzwierciedlenie w podstawie programowej na poszczególnych etapach kształcenia i to nie tylko na przedmiotach takich jak przyroda, biologia i geografia, ale i na wielu innych.

• Działania proekologiczne w szkołach to nie tylko podstawa programowa.

– Chcę podziękować nauczycielom i dyrektorom szkół za to, że są świadomi potrzeby tej edukacji i promują ją tworząc własne programy dzięki którym rośnie nam pokolenie ludzi świadomych potrzeby troski o środowisko. Szkoły realizują też bardzo dobry program „Sieć szkół promujących zdrowie”, który angażuje całą

społeczność szkolną i rodziców uczniów. Jest program dotyczący dystrybucji mleka oraz owoców i warzyw wśród uczniów byśmy kształtowali zdrowe nawyki żywieniowe. Jest w końcu wiele podmiotów, które są gotowe do tego by ze szkołami w zakresie edukacji ekologicznej współpracować.

• Wymieńmy kilka takich projektów.

– Wspólnie z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa organizujemy konkurs plastyczny dotyczący promocji wśród młodych ludzi idee krwiodawstwa. Wyjątkowa jest współpraca będąca efektem porozumienia Kuratorium Oświaty i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Z okazji jubileuszu tej instytucji zorganizowaliśmy wspólnie konkurs „25 lat na 5+”. Zadaniem szkół biorących w nim udział było przygotowanie filmu, na którym pokazują, jak dbają o środowisko. Nagrodami było ufundowanie 25 pracowni do nauki biologii dla szkół podstawowych, a każda warta 35 tys. zł. Pozwoliło to na zakup naprawdę wyjątkowego sprzętu i imponujących pomocy naukowych pozwalających na innowacyjność w nauczaniu np. mikroskopy kompatybilne



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

z aktywnymi tablicami. W tej chwili trwa konkurs „Lider wiedzy i ochrony środowiska” adresowany do uczniów liceów i techników. Uczniowie i nauczyciele biorący udział w projekcie, a mowa o 46 szkołach z województwa lubelskiego rozbudowujący swoją wiedzę o otaczającym

nas środowisku i wykonujący zadania dotyczące ochrony środowiska mogą otrzymać stypendia w wysokości 2500 zł.

• Czy nieco mniejsze konkursy ekologiczne, takie jak Dziennika Wschodniego i Azoty Puławy są szkołom potrzebne?

– Wszelkie takie inicjatywy są niezwykle potrzebne, a wielkość projektu nie ma znaczenia. Ważny jest dobry pomysł, by zachęcić młodych ludzi do aktywności, bo przez takie działania uczniowie angażując swoje emocje uczą się bardzo wiele. Ważny jest też dobry przykład. Zakłady Azotowe mogą kojarzyć się, że z racji charakteru produkcji, z tym, że szkodziły środowisku. Wiele lat temu mieszkałam w Puławach i pamiętam, że w lesie wokół zakładów stały tylko umierające drzewa. Warto pojechać tam teraz, żeby zobaczyć bujną zielen. To najlepszy przykład na to, jak zmienia się troska o środowisko. Dbając o konieczny rozwój gospodarczy wdrażane są technologie, które środowisku nie szkoda. Puławskie Azotowe są takim zakładem produkcji, który w bardzo spektakularny sposób pokazuje, że można realizować produkcję w mądry i ekologiczny sposób, a przy tym dbać o edukację młodego pokolenia. Dlatego z wielką życzliwością przyglądam się waszemu konkursowi.

• Uczniowie chętnie włączają się w tego typu przedsięwzięcia?

– Bardzo chętnie. W ubiegłym tygodniu w Zwierzyńcu odbyła się konferencja

„Badam. Obserwuję. Chronię” dla uczniów liceów i techników, którzy mieli możliwość wysłuchania bardzo ciekawych wykładów i zapoznania się z ekspozycją w tamtejszym Ośrodku Edukacji przy Roztoczańskim Parku. Zachęcam do udziału w konkursach i podobnych wycieczkach. Jest to bardzo pomocne w kształtowaniu proekologicznych postaw. Trzeba pokazywać dzieciom i młodzieży piękno otaczającego nas świata i tego, jak funkcjonuje.

Działania proekologiczne trzeba łączyć z wiedzą. Młodych ludzi zachęca się ostatnio żeby wychodzili na ulice i krzyczeli o tym, jak ważna jest ochrona klimatu. To nie wystarczy. Znacznie ważniejsza jest kwestia świadomości każdego z nas. Najważniejsze jest podejmowanie codziennych proekologicznych działań i świadomość tego, że woda z kranu nie może się bez ograniczeń lać, trzeba oszczędzać energię elektryczną i zastanowić nad korzystaniem w wielu przedmiotów, które są wykonane z plastiku. Budowanie takiej świadomości codziennych nawyków może przełożyć się na konkretnie, czyli stworzenie mądrego człowieka który docenia środowisko i mądrze o nie dba.

AGNIESZKA KASPERSKA

## UWAGA KONKURS!

zgarnij nawet **2000 zł** na swój pomysł



## ZGŁOŚ SWÓJ PROJEKT\*

ORGANIZATOR

**dziennik**  
WSCHODNI

PATRON

**GRUPA**  
**AZOTY**

P U Ł A W Y

\*Regulamin konkursu i formularze zgłoszeniowe dostępne na:

[www.dziennikwschodni.pl](http://www.dziennikwschodni.pl)

Na zgłoszenia czekamy do 11 października 2019 r.

e-mail: [eko@dziennikwschodni.pl](mailto:eko@dziennikwschodni.pl)

tel. 81 46 26 800



## WÓJT GMINY UŚCIMÓW

INFORMUJE

że na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Uścimów <http://uguscimow.bip.lubelskie.pl>, stronie internetowej Gminy Uścimów <http://www.uscimow.org.pl> i tablicy ogłoszeń tut. Urzędu, znajduje się **wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego położonych w miejscowości Stary Uścimów oraz w trybie bezprzetargowym położonych w miejscowości Krasne.**

Szczegółowych informacji można uzyskać w Urzędzie Gminy Uścimów pok. nr 4, lub pod nr tel. (81) 85-23-036 w godz. 8.00 – 15.00.

in494

**Zarząd Chelmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chelmie** ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy na **druk personalizowanych książeczek opłat na rok 2020 w standardowym formacie OCR, 2 blankietowy druk wpłat na 1 stronie, bez kodu kreskowego.** Książeczka powinna zawierać 12 blankietów wpłat na opłaty czynszowe na poszczególnie miesiace, 1 okładkę zewnętrzną. Ilość książeczek – około 8.360 sztuk personalizowanych (+/- 10%) - 3 rodzaje oraz 500 sztuk pustych. Oferty należy składać w sekretariacie ChSM w Chelmie przy ul. Lwowskiej 51 pok. 209 do dnia 24.10.2019 r. do godz. 10.30. Specyfikacja istotnych warunków zamówienia, wzory blankietów i okładki dostępne są nieodpłatnie w sekretariacie spółdzielni oraz na stronie [www.chsm.chelm.pl](http://www.chsm.chelm.pl) *Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta bądź unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.*

in493

OGŁOSZENIE

## PREZYDENTA MIASTA LUBLIN

**o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część I – obszar zachodni – dla jednego obszaru B położonego w rejonie ulicy Baśniowej (z pięciu obszarów A, B, C, D, E - objętych w/w uchwałą) wraz z prognozą oddziaływania na środowisko**

Na podstawie art. 17 pkt 9, 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 z późn. zm.), art. 39 ust. 1, art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2018 r. poz. 2081 z późn. zm.), uchwały Rady Miasta Lublin Nr 1107/XLIV/2018 z dnia 24 maja 2018 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia

**projektu zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część I – obszar zachodni – dla jednego obszaru B położonego w rejonie ulicy Baśniowej**

(z pięciu obszarów A, B, C, D, E - objętych w/w uchwałą) w granicach oznaczonych na załączniku graficznym.

Projekt zmiany planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko udostępniony będzie w dniach **od 16 października 2019 r. do 7 listopada 2019 r. w godzinach od 8<sup>00</sup> do 15<sup>00</sup>** oraz dodatkowo w dniu **29 października 2019 r. w godzinach od 8<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>** w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, Wydział Planowania, ul. Wieniawska 14, XI piętro, pokój nr 1117, jak również na stronach internetowych Biuletynu Informacji Publicznej UM Lublin w zakładce planowanie przestrzenne.

**Dyskusja publiczna** nad przyjętymi w projekcie rozwiązaniami dotyczącymi zmiany planu miejscowego odbędzie się w dniu **5 listopada 2019 r. o godzinie 16<sup>00</sup> w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, Wydział Planowania, ul. Wieniawska 14, XII piętro - sala nr 1206.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego oraz w prognozie oddziaływania na środowisko może wnieść uwagi.

**Uwagi** należy składać na piśmie lub drogą elektroniczną (opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym lub podpisem osobistym) do Prezydenta Miasta Lublin Pl. Króla Władysława Łokietka 1, 20-109 Lublin, e-mail: [planowanie@lublin.eu](mailto:planowanie@lublin.eu), ePUAP: /UMLublin/SkrytkaESP z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w **nieprzekraczalnym terminie do dnia 22 listopada 2019 r.**

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Prezydenta Miasta Lublin, danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

**w z. Prezydenta Miasta Lublin**  
**Artur Szymczyk**  
**Zastępca Prezydenta**



granica projektu zmiany zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wykładanego do wglądu publicznego w dniach od 16 października do 7 listopada 2019 r.

**CZĘŚĆ I - OBSZAR ZACHODNI, OBSZAR B - REJON ULICY BAŚNIOWEJ**



granica projektu zmiany m.p.z.p. wykładanego do wglądu publicznego w dniach od 16 października do 7 listopada 2019 r.

in497

**MZD w Tomaszowie Lubelskim** informuje, że w dniu **21.10.2019r. o godzinie 11.00** odbędzie się przetarg na zbycie

**dwóch ciągników Ursus C-360, rok prod. 1985 i 1982**

Informacje pod telefonem **846642735** oraz na stronie internetowej [www.mzdtomaszow.pl](http://www.mzdtomaszow.pl) lub [www.tomaszow-lubelski.pl](http://www.tomaszow-lubelski.pl).

in499

## BIZNES I FINANSE

**POŻYCZKI**, chwilówki, wiele ofert. Elektryczna 26, tel. 575-422-822

172419L01.A

## HANDEL

### SPRZEDAŻ

**GARAŻE blaszaki tel. 607-526-377.**

175119L01.A

## LOKALE

**LOKAL użytkowy do wynajęcia 53 mkw. LSM, Os. Konopnickiej, ul. Jana Sawy. Tel. 603-090-702.**

179219L01.A

## MOTORYZACJA

**MERCEDES** Sprinter 310 CDI ciężarowy skrzynia, rok 2009, ładowność 939 kg, 7 osób, cena netto 35000 zł, tel. 602 648 821.

177019L01.A

**ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW**

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

**605 312 552**

**ZŁOM-WTÓR**  
**KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58**  
**tel. 81 8252206**  
**kom. 730 555 000**  
**kom. 607 368 909**  
**www.zlom-wtor.pl**

p2710

## NAPRAWY

**TELEWIZORY, magnetowidy, wieże, anteny stelitarne, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.**

095019L01.A

## NIERUCHOMOŚCI

### DZIAŁKI

**PÓŁNOC** Inwestycje sp. z o.o. sprzedaje działkę budowlano-rolną nr 405 o pow. 1,1 ha, kolonia Tomaszowice, gmina Jastków, cena 600 000 zł

181919L01.A

## PRACA

**POSZUKUJEMY osób do sprzątania dorywczo i na stałe w Piaskach. Tel. 507-662-662.**

186019L01.A

**OPIEKA Niemcy Legalnie 725248935**

154819L01.A

**DIAGNOSTĘ laboratoryjnego zatrudni SP ZOZ w Hrubieszowie. Tel. 84-696 32 96.**

178319L01.A

**NOWO** otwarta przychodnia Stomatologiczna w Kielcach, pilnie zatrudni lekarza dentystę specjalistę ortodontę oraz chirurga na bardzo dobrych warunkach pracy. Zgłoszenia prosimy kierować na adres e-mail [przychodniacitodent@op.pl](mailto:przychodniacitodent@op.pl) lub telefonicznie 605 200 549.

180419L01.A

## USŁUGI

**PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBK PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYŚCIMY OSOBNO. LUBLIN, BURSĄKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.**

044719L01.A

**OGRODNIK - USŁUGI:** odnawianie ogrodów i działek, cięcie i przycinanie drzew i żywopłotów, koszenie i pielęgnacja trawy, usuwanie drzew, usługi z piłą motorową. Tel. 694706823.

184619L01.A

## BUDOWLANE

**PODŁOGI**, parkiety, układanie, cyklinowanie, tarasy drewniane, panele ceramiczne, okna: wycena, montaż. Remonty budowlane, wykończenia. Jakość, niska cena, doświadczenie, terminowość. Tel. 602-657-722

091319L01.A

**DOCIEPLENIA** budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

149319L01.A

## ZDROWIE

**APARATY SŁUCHOWE** dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, **FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760**

272618L01.A

**CENTRUM LUXMED MEDYCZNE**

- Poradnie specjalistyczne
- Laboratorium
- Badania i zabiegi diagnostyczne

tel. 81 532 37 11  
[www.luxmedlublin.pl](http://www.luxmedlublin.pl)

in210 90

**Biurowie Ogłoszeń Dziennika Wschodniego**

**dziennik**

reklama@dziennikwschodni.pl

81 46 26 820

fax 81 46 26 988

697 770 390

**masz firmę?**



**Dziennik Wschodni**  
+ portal  
[www.dziennikwschodni.pl](http://www.dziennikwschodni.pl)

**Tylko 100 zł\* netto za miesiąc**

\* o szczegóły pytaj w **Biurowie Ogłoszeń Dziennika Wschodniego**

81 46 26 820

reklama@dziennikwschodni.pl

**STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW**

z okolic Lublin • Chelm • Zamość  
**odbior auta od klienta**  
**tel. 608 883 933**

in213 90

**WWW.ALETAXI.PL**

**181 511 11 11**

**ZNAJDZIESZ NAS NA FACEBOOKU**

**KOMFORTOWO, BEZPIECZNIE, NA CZAS!**

VISA MasterCard

p3489

**AAA KALLA** CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE

[www.kalla.lublin.pl](http://www.kalla.lublin.pl)

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16  
**tel. 81 748 64 54, 602 475 176**

**ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM**

Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje  
**Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE**

c24089

**STYKS** Sp. z o.o.

20-325 Lublin ul. Cmentarna 6

Pelen zakres usług pogrzebowych  
Dyżur całodobowy: **tel. 81 744-02-03**  
**tel. 195-88** bezpłatny

Punkty usługowe w Lublinie:  
**ul. Cmentarna 6**  
**ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62**  
**przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868**

Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców

in217 38

**ROK ZAŁOŻENIA 1958 PUK**

[www.puk.lublin.pl](http://www.puk.lublin.pl)

**KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE**

**Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83**

• Usługi międzynarodowe • Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje • Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku • Namiot pogrzebowy

in196 26

**NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA**

Wszystkie informacje pod nr. tel. 81 46-26-820 lub e-mail: [reklama@dziennikwschodni.pl](mailto:reklama@dziennikwschodni.pl)

n1\_w\_2x1



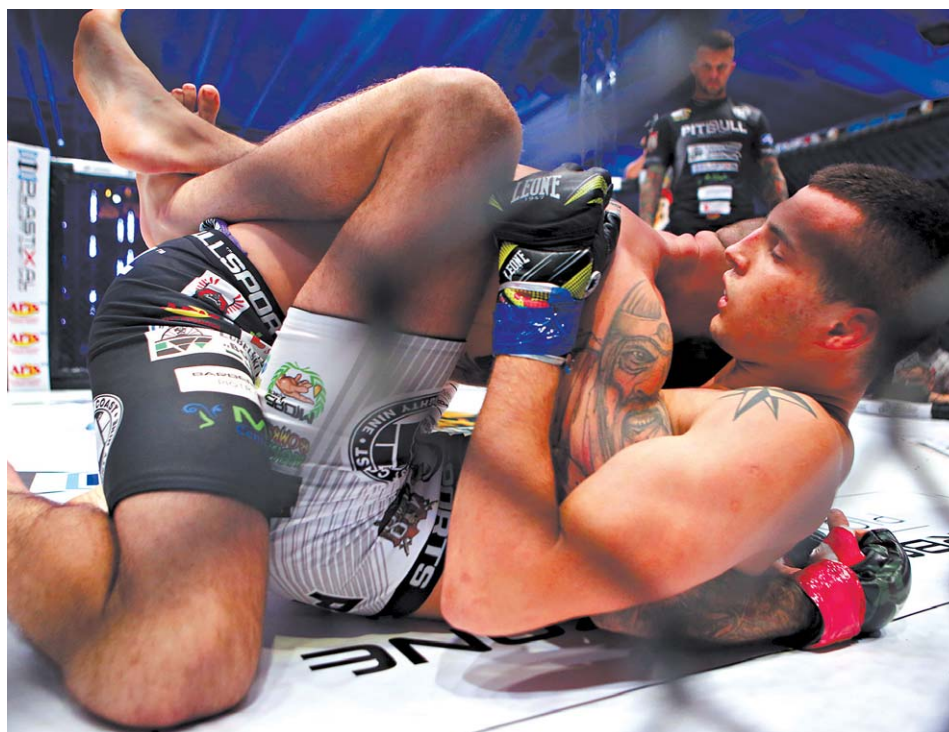
## Bolesny falstart

Zawodniczki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin na długo zapamiętają bolesną inaugurację sezonu przed własną widownią. Akademicki przegrały 62:78 z Artego Bydgoszcz



## Trzeba walczyć dalej

Zawodniczki MKS Perły Lublin rozpoczęły zmagania w Lidze Mistrzyń od wysokiej porażki z ekipą z Rostowa. Tylko początek spotkania był wyrównany. Potem zespół z Rosji systematycznie odjeżdżał



# Przystawki lepsze niż danie główne

**MMA** W sobotę w Lublinie odbyła się gala Bogdanka Armia Fight Night 7. Walka wieczoru pomiędzy Ioannisem Palaologosem i Piotrem Wawrzyniakiem rozczarowała, bo zakończyła się dyskwalifikacją Polaka



Kamil Kozioł

**N**a pewno nie tak miał wyglądać główny pojedynek Bogdanka Armia Fight Night 7 w lubelskiej hali MOSiR im. Zdzisława Niedzieli. Filipowi Bątkowskiemu, głównemu organizatorowi sobotniej gali, udało się stworzyć ciekawy obrazek. Wysłuszony obiekt zapachniał na kilka godzin nowością, a w telewizji wyglądał znakomicie. Do tego doszły naprawdę dobre warunki do oglądania gali, ciekawe pojedynki oraz dodatkowe atrakcje, które zapełniały czas między walkami. Jednym słowem, widz nie miał prawa narzekać na nudę. Niestety, te wszystkie przystawki, chociaż bardzo smaczne, poszły w zapomnienie przez niestrawne danie główne.

Główną potrawę mieli przyrządzić Ioannis Palaologos i Piotr Wawrzyniak. To zesta-

wienie na papierze wyglądało znakomicie. Grek to jedna z gwiazd AFN. 32-latek w zawodowej klatce pojawiał się do soboty 26 razy, z czego aż 16 razy wychodził z niej jako zwycięzca. Jego rywal, Piotr Wawrzyniak to bardzo uznana postać w polskim MMA. Ma zresztą już za sobą debiut w KSW. Dla najlepszej polskiej federacji stoczył jedną walkę, którą jednak przegrał. Miało to miejsce w 2015 r. w krakowskiej Tauron Arenie, a jego pogromcą okazał się Łukasz Bienkowski. Bątkowskiemu, jak na szefa młodej federacji, udało się więc stworzyć prawdziwy rarytas.

Rzeczywiście, początkowo obaj panowie pokazywali się z niezłej strony. Długo jednak badali się i w efekcie brakowało w tym pojedynku ognia. Kiedy po jednej z prób obalenia Palaologos podnosił się z maty został bezpardonowo kopnięty w głowę przez Waw-

rzyniaka. Było to ewidentne złamanie przepisów, a Grek sprawiał wrażenie oszołomionego. Sędzia zapytał go, czy jest w stanie kontynuować walkę, a Palaologos stwierdził, że nie wie, co się stało. Sędzia przerwał pojedynek i zdyskwalifikował Wawrzyniaka. Taki werdykt spotkał się z olbrzymim niezadowoleniem lubelskiej publiczności, która skwitowała jej rezultat głośnym buczeniem. Wydało się, że lekko niesprawiedliwym, bo Grek miał pełne prawo do przerwania walki. – To Wawrzyniak powinien mnie przeprosić, bo jego zagranie było niezgodne z zasadami fair play. Jestem gotowy do rewanżu, nawet jutro – powiedział Ioannis Palaologos. – Najchętniej to palnąłbym nawet teraz. On czuł, że przegrywa ten pojedynek i postanowił wykorzystać sytuację. Dla mnie, to Grek nie ma charakteru – powiedział

rozżalony Piotr Wawrzyniak. – Słyszałem, że obaj panowie układali rewanż pomiędzy sobą. Na razie muszę przemyśleć takie zestawienie. Oczekuję od moich zawodników, że po takich ciosach będą wstawać i walczyć. Mam bardzo mieszane uczucia po tym pojedynku – powiedział Filip Bątkowski.

Mnóstwo emocji dostarczył również pojedynek Cezarego Oleksiejczuka z Jackiem Bednorzem. Wygrał ten pierwszy, który jest bratem Michała Oleksiejczuka, zawodnika walczącego dla największej na świecie federacji UFC. Zresztą popularny „Lord” wspierał swojego brata w narożniku. Walka miała niecodzienny przebieg, bo to Bednorz miał inicjatywę i od razu sprowadził walkę do parteru. W nim jednak popełnił błąd i dał się zaskoczyć młodszemu przeciwnikowi, który zmusił go do poddania.

### BOGDANKA ARMIA FIGHT NIGHT 7

**Wyniki** – Karta główna: Ioannis Palaologos (17-9-1, 9 KO, 3 SUB) pokonał Piotra Wawrzyniaka (7-5, 4 KO) przez dyskwalifikację, runda 1 ● Cezary Oleksiejczuk (4-2, 2 KO) pokonał Jacka Bednorza (6-6-1NC, 1 KO, 5 SUB) przez poddanie, runda 1 ● Adrian Kępa (7-3, 3 KO, 2 SUB) pokonał Giorgiego Esiawę (1-1, 1 SUB) jednogłówną decyzją sędziów (30-27, 30-27, 30-27) ● Adrian Kurek (6-3, 4 KO, 2 SUB) pokonał Alvina „Mieko” Williamsa (4-4, 2 KO) przez TKO, runda 3 ● Sylwester Miller (7-3, 6 SUB) pokonał Dawida Pasternaka (8-5, 4 KO, 1 SUB) przez poddanie, runda 1 ● Sebastian Rajewski (7-5, 3 KO) pokonał Macieja Kierzkowskiego (2-3, 2 KO) przez KO, runda 1.

**Karta wstępna:** Sławomir Rawiński (2-1, 2 KO) pokonał Dominika Dąbrowskiego (0-1) przez TKO, runda 2 ● Norbert Daszkiewicz (2-0, 1 SUB) pokonał Mateusza Wojtkowiaka (1-3, 1 SUB) jednogłówną decyzją sędziów (30-27, 30-27, 30-27) ● Arbi Nashkhev (2-0, 1 SUB) pokonał Alana Kwiecińskiego (1-2, 1 KO) jednogłówną decyzją sędziów (30-27, 30-27, 30-27).

**Karta przedwstępna:** Bartłomiej Guz pokonał Mateusza Cimochońskiego jednogłówną decyzją sędziów (29-28, 29-28, 29-28) ● Edyta Jędrzejczyk pokonała Magdalенę Żuchowską jednogłówną decyzją sędziów (29-28, 30-27, 29-28).



PILKARSKA PKO BP  
EKSTRAKLASA

**Lech Poznań – Wisła Kraków 4:0** (Jevtić 40, Gytkjær 73, Jóźwiak 77, Marchwiński 84) \* **Lechia Gdańsk – Zagłębie Lubin 1:2** (Sobiech 67 – Augustyn 9-samobójcza, Bohar 63) \* **Pogoń Szczecin – Raków Częstochowa 1:2** (Spiridonović 2 – Bartkowski 8-samobójcza, Kościelny 14) \* **Śląsk Wrocław – Jagiellonia Białystok 1:1** (Pich 57 – Camara 69) \* **Wisła Płock – Arka Gdyni 4:1** (Ricardinho 29, Michalski 35, Tomasiak 59, Kwietniewski 90 – Nalepa 74) \* **ŁKS Łódź – Korona Kielce 4:1** (Rafał Kujawa 27, 29, 66, Jan Grzesik 59 – Adnan Kovacević 43-larny) \* **Cracovia – Górnik Zabrze 1:1** (Dyatyatev 35 – Matuszek 13) \* **Piast Gliwice – Legia Warszawa 2:0** (Piotr Parzyszek 57, Jorge Felix 68).

|                |    |    |       |
|----------------|----|----|-------|
| 1. Pogoń       | 11 | 21 | 14-9  |
| 2. Cracovia    | 11 | 20 | 17-11 |
| 3. Lechia      | 11 | 19 | 14-10 |
| 4. Wisła P.    | 11 | 19 | 15-18 |
| 5. Lech        | 11 | 18 | 21-13 |
| 6. Śląsk       | 11 | 18 | 15-11 |
| 7. Piast       | 11 | 18 | 12-8  |
| 8. Jagiellonia | 11 | 17 | 18-12 |
| 9. Legia       | 11 | 17 | 13-12 |
| 10. Zagłębie   | 11 | 15 | 21-18 |
| 11. Górnik     | 11 | 13 | 10-11 |
| 12. Raków      | 11 | 12 | 13-17 |
| 13. Wisła K.   | 11 | 11 | 13-15 |
| 14. Arka       | 11 | 9  | 8-18  |
| 15. Korona     | 11 | 8  | 6-17  |
| 16. ŁKS        | 11 | 7  | 12-22 |

**18-21 października:** Arka – Lechia \* Górnik – ŁKS \* Jagiellonia – Cracovia \* Korona – Wisła P. \* Legia – Lech \* Raków – Śląsk \* Wisła K. – Piast \* Zagłębie – Pogoń.

FORTUNA I LIGA

**Zagłębie Sosnowiec – Sandecja Nowy Sącz 3:1** (Bieńkaj 17, Piasecki 82-karny, Pawłowski 90 – Ogorzały 90) \* **Chojniczanka Chojnice – Odra Opole 1:2** (Kuzimski 49 – Skrzypczak 3-karny, Trojak 34) \* **Stal Mielec – GKS 1962 Jastrzębie 3:1** (Prokić 18, Geteringer 71, Paluchowski 90 – Farid Ali 32) \* **Wigry Suwałki – Radomiak Radom 1:4** (Bartczak 60 – Leandro 34, 45-karny, Karwot 72, Mikita 90) \* **Podbeskidzie Bielsko-Biala – GKS Belchatów 4:0** (Roginić 54, 55, Danielak 63, Sopoćko 81) \* **Miedź Legnica – Puszcza Niepołomice 1:0** (Zieliński 16) \* **Chrobry Głogów – Warta Poznań 0:0** \* **Bruk-Bet Termalica Nieciecza – GKS Tychy 4:3** (Purece 9, Kielb 34, 65, Gutkovskis 84 – Lewicki 2, Szumilas 12, Piątek 41) \* **Olimpia Grudziądz – Stomil Olsztyn** zakończył się po zamknięciu wydania.

|                  |    |    |       |
|------------------|----|----|-------|
| 1. Radomiak      | 12 | 26 | 20-12 |
| 2. Warta         | 12 | 24 | 18-10 |
| 3. Stal          | 12 | 22 | 15-13 |
| 4. Podbeskidzie  | 12 | 21 | 20-12 |
| 5. Miedź         | 12 | 20 | 15-11 |
| 6. Stomil        | 11 | 20 | 11-10 |
| 7. Olimpia       | 11 | 17 | 20-17 |
| 8. Jastrzębie    | 12 | 17 | 17-16 |
| 9. Bruk-Bet      | 12 | 17 | 17-12 |
| 10. Tychy        | 12 | 17 | 25-20 |
| 11. Zagłębie     | 12 | 15 | 16-16 |
| 12. Sandecja     | 12 | 14 | 13-18 |
| 13. Chojniczanka | 12 | 14 | 17-19 |
| 14. Puszcza      | 12 | 14 | 8-13  |
| 15. Belchatów    | 12 | 14 | 14-15 |
| 16. Wigry        | 12 | 12 | 12-19 |
| 17. Chrobry      | 12 | 8  | 9-23  |
| 18. Odra         | 12 | 7  | 7-18  |

**12-13 października:** Stomil – Bruk-Bet \* Belchatów – Olimpia \* Radomiak – Podbeskidzie \* Jastrzębie – Wigry \* Sandecja – Chojniczanka. **Mecze:** Chrobry – Zagłębie, Odra – Stal, Puszcza – Warta i Tychy – Miedź zostały przełożone na 22-24 października z powodu powołań zawodników do reprezentacji narodowych.



FOT. GÓRNIK ŁĘCZNA

# Niech żyje nam rezerwa!

**PILKARSKA II LIGA** Górnik Łęczna długo męczył się na swoim stadionie z Błękitnymi Stargard, ale dzięki bramce rezerwowego Jakuba Zagórskiego w końcówce spotkania sięgnął po trzy punkty i wrócił na pierwsze miejsce w tabeli

„Zielono-czarni” do niedzielnego meczu podchodzili podrażnieni wyjazdową porażką z Bytovią Bytów z zeszłego tygodnia. Trener Kamil Kiereś miał co prawda do dyspozycji wracającego po absencji za kartki Marcina Stromeckiego, a także Igora Korczakowskiego, który wyleczył kontuzję, ale wciąż nie mógł wystawić do gry Pawła Wojciechowskiego i Tomasza Tymosiaka (obaj pauzowali za kartki).

Łęcznianie od początku mocno wzięli się do pracy i przejęli inicjatywę na murawie. W dziewiątej minucie w znakomitej sytuacji znalazł się Dawid Dziegielewski, ale będąc sam na sam z Mariuszem

Rzepeckim nie potrafił go pokonać. Kilka minut później okazję po dośrodkowaniu miał Michał Goliński, ale piłka znów nie znalazła drogi do siatki gości i do przerwy był remis.

Po zmianie stron Łęcznianie nadal starali się zdobyć bramkę, a goście postawili na groźne kontry. Mijały kolejne minuty, a wynik nie ulegał zmianie. Na nieco ponad kwadrans przed końcem spotkania na murawie pojawił się Jakub Zagórski. I znów była to doskonała zmiana w wykonaniu trenera Kieresa, bo 10 minut później wychowanek Górnik trafił na 1:0. Zagórski otrzymał dobre prostopadłe podanie, wpadł w pole

karne i uderzył technicznie obok bezradnego bramkarza gości zapewniając Górnikowi komplet punktów. – Cieszą nas bardzo kolejne trzy punkty. Chcieliśmy zdobyć bramkę już na początku spotkania i mieliśmy ku temu sytuację. Zabrakło jednak wykończenia. Najważniejsze jest jednak to, że wróciliśmy na zwycięską ścieżkę – powiedział po meczu w rozmowie z reporterem TVP Sport Igor Korczakowski, pomocnik Górnik.

Dzięki niedzielnej wygranej Leandro i spółka wrócili na fotel lidera, ale tyle samo punktów na koncie ma Widzew Łódź, a także Resovia.

Za tydzień Łęcznian czeka wyjazdowe spotkanie

z Olimpią Elbląg, a mecz również będzie można obejrzeć na antenie TVP Regionalna i w internecie pod adresem sport.tvp.pl

**Górnik Łęczna – Błękitni Stargard 1:0 (0:0)**

**Bramka:** Zagórski (84).

**Górniki:** Rojek – Orłowski, Baranowski, Midziński, Leandro, Lewandowski (74 Zagórski), Stromecki, Korczakowski (90 Sasin), Wójcik, Goliński, Dziegielewski (58 Stasiak).

**Błękitni:** Rzepecki – Theus (89 Bednarski), Ostrowski, Krawczun, Nowak (90 Sitkowski), Sanocki, Łysiak, Karmański (46 Gwynski), Fadecki, Kurbiel (46 Bochnak), Paczuk.

**Żółte kartki:** Dziegielewski, Leandro – Karmański, Łysiak.

**Sędziował:** Marek Śliwa (Kielce). **Widzów:** 1030.

PILKARSKIE LIGI ZAGRANICZNE

**Anglia**  
**Brighton & Hove Albion – Tottenham 3:0** (Maupay 3, Connolly 32, 65) \* **Burnley – Everton 1:0** (Hendrick 72) \* **Liverpool – Leicester 2:1** (Mane 40, Milner 90-karny – Maddison 80) \* **Norwich – Aston Villa 1:5** (Drmic 88 – Wesley 14, 30, Grealish 49, Hourihane 61, Luiz 83) \* **Watford – Sheffield United 0:0** \* **West Ham United – Crystal Palace 1:2** (Haller 54 – Van Aanholt 63-karny, Ayew 87) \* **Arsenal – Bournemouth 1:0** (Luiz 9) \* **Manchester City – Wolverhampton 0:2** (Traore 80, 90) \* **Southampton – Chelsea 1:4** (Ings 30 – Abraham 17, Mount 24, Kante 40, Batshuayi 89) \* **Newcastle – Manchester United 1:0** (Longstaff 72).

|                   |   |    |       |
|-------------------|---|----|-------|
| 1. Liverpool      | 8 | 24 | 20-6  |
| 2. Man. City      | 8 | 16 | 27-9  |
| 3. Arsenal        | 8 | 15 | 13-11 |
| 4. Leicester      | 8 | 14 | 14-7  |
| 5. Chelsea        | 8 | 14 | 18-14 |
| 6. Crystal Palace | 8 | 14 | 8-8   |
| 7. Burnley        | 8 | 12 | 11-9  |
| 8. West Ham       | 8 | 12 | 11-11 |
| 9. Tottenham      | 8 | 11 | 14-12 |
| 10. Bournemouth   | 8 | 11 | 13-13 |
| 11. W'hampton     | 8 | 10 | 11-11 |
| 12. Man. United   | 8 | 9  | 9-8   |
| 13. Sheffield     | 8 | 9  | 7-7   |
| 14. Brighton      | 8 | 9  | 8-10  |
| 15. Aston Villa   | 8 | 8  | 13-12 |
| 16. Newcastle     | 8 | 8  | 5-13  |
| 17. Southampton   | 8 | 7  | 8-15  |
| 18. Everton       | 8 | 7  | 6-13  |
| 19. Norwich       | 8 | 6  | 10-21 |
| 20. Watford       | 8 | 3  | 4-20  |

**Francja**  
**Amiens – Olympique Marseille 3:1** (Aleesami 11, Guirassy 41-karny, Mendoza 90 – Benedetto 23) \* **Paris Saint-Germain – Angers 4:0** (Sarabia 13, Icardi 37, Gueye 59, Neymar 90) \* **Dijon – Strasbourg 1:0** (Mavidić 38) \* **Nantes – Nice 1:0** (Simon 86) \* **Toulouse – Bordeaux 1:3** (Koulouris 61 – De Preville 1, Castro 19, Hwang 53) \* **Montpellier – Monaco 3:1** (Mollet 31, Mendes 39, Delort 56 – Ben Yedder 68) \* **Brest – Metz 2:0** (Faussurier 11, Castelletto 45) \* **Lille – Nîmes 2:2** (Remy 12, Osimhen 79 – Ripart 45-karny, Denkey 71) \* **Rennes – Reims 0:1** (Dia 49) \* **Saint-Etienne – Olympique Lyon** zakończył się po zamknięciu tego wydania.

|                   |   |    |       |
|-------------------|---|----|-------|
| 1. PSG            | 9 | 21 | 17-4  |
| 2. Nantes         | 9 | 19 | 9-5   |
| 3. Angers         | 9 | 16 | 16-15 |
| 4. Bordeaux       | 9 | 15 | 15-10 |
| 5. Lille          | 9 | 15 | 13-9  |
| 6. Reims          | 9 | 14 | 8-4   |
| 7. Montpellier    | 9 | 14 | 9-7   |
| 8. Nice           | 9 | 13 | 12-13 |
| 9. Marseille      | 9 | 13 | 10-11 |
| 10. Rennes        | 9 | 12 | 8-7   |
| 11. Amiens        | 9 | 12 | 12-14 |
| 12. Brest         | 9 | 11 | 10-13 |
| 13. Lyon          | 8 | 9  | 14-8  |
| 14. Nîmes         | 9 | 9  | 9-11  |
| 15. Monaco        | 9 | 9  | 15-19 |
| 16. Strasbourg    | 9 | 9  | 6-10  |
| 17. Toulouse      | 9 | 9  | 9-15  |
| 18. Dijon         | 9 | 8  | 5-10  |
| 19. Metz          | 9 | 8  | 8-14  |
| 20. Saint-Etienne | 8 | 8  | 7-13  |

**Hiszpania**  
**Betis – Eibar 1:1** (Moron 68 – Orellana 34-karny) \* **Leganes – Levante 1:2** (Braithwaite 76 – Marti 45-karny, Campana 49) \* **Real Madryt – Granada 4:2** (Benzema 2, Hazard 45, Modric 61, Rodriguez 90 – Machis 69-karny, Duarte 77) \* **Valencia – Alaves 2:1** (Gomez 27, Parejo 83-karny – Perez 89) \* **Osasuna – Villarreal 2:1** (Roncaglia 46, Avila 79 – Torres 5) \* **Mallorca – Espanyol 2:0** (Budimir 37, Sevilla 73) \* **Celta Vigo – Athletic Bilbao 1:0** (Aspas 74) \* **Real Valladolid – Atletico Madryt 0:0** \* **Real Sociedad – Getafe i FC Barcelona – Sevilla** zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

|                |   |    |       |
|----------------|---|----|-------|
| 1. Real        | 8 | 18 | 16-8  |
| 2. Atletico    | 8 | 15 | 7-4   |
| 3. Granada     | 8 | 14 | 15-10 |
| 4. Barcelona   | 7 | 13 | 16-10 |
| 5. Sociedad    | 7 | 13 | 12-7  |
| 6. Sevilla     | 7 | 13 | 10-7  |
| 7. Athletic    | 8 | 12 | 7-4   |
| 8. Valencia    | 8 | 12 | 12-12 |
| 9. Villarreal  | 8 | 11 | 19-13 |
| 10. Levante    | 8 | 11 | 10-10 |
| 11. Osasuna    | 8 | 11 | 7-7   |
| 12. Valladolid | 8 | 10 | 7-8   |
| 13. Eibar      | 8 | 9  | 10-10 |
| 14. Celta      | 8 | 9  | 5-9   |
| 15. Betis      | 8 | 9  | 11-16 |
| 16. Alaves     | 8 | 8  | 5-9   |
| 17. Getafe     | 7 | 7  | 10-11 |
| 18. Mallorca   | 8 | 7  | 6-12  |
| 19. Espanyol   | 8 | 5  | 4-14  |
| 20. Leganes    | 8 | 2  | 4-12  |

**Niemcy**  
**Hertha BSC – Fortuna Düsseldorf 3:1** (Ibisevic 37, Dilrosun 44, Darida 62 – Hennings 32-karny) \* **Bayer Leverkusen – RasenBall-sport Leipzig 1:1** (Volland 66 – Nkunku 78) \* **Bayern Monachium – Hoffenheim 1:2** (Lewandowski 73 – Adamyan 54, 79) \* **Freiburg – Borussia Dortmund 2:2** (Waldschmidt 55, Akanji 89-samobójcza – Witsel 20, Hakimi 67) \* **Paderborn – Mainz 1:2** (Zolinski 14 – Quaison 8, Brosinski 32-karny) \* **Schalke – FC Köln 1:1** (Serdar 71 – Hector 90) \* **Borussia Mönchengladbach – Augsburg 5:1** (Zakaria 2, Herrmann 8, 13, Plea 39, Embolo 83 – Niederlechner 80) \* **Wolfsburg – Union Berlin 1:0** (Weghorst 69) \* **Eintracht Frankfurt – Werder Bremen 2:2** (Rode 55, Silva 88 – Klaassen 27, Rashica 90-karny).

|                |   |    |       |
|----------------|---|----|-------|
| 1. M'gladbach  | 7 | 16 | 15-6  |
| 2. Wolfsburg   | 7 | 15 | 10-4  |
| 3. Bayern      | 7 | 14 | 20-8  |
| 4. Leipzig     | 7 | 14 | 15-7  |
| 5. Freiburg    | 7 | 14 | 15-7  |
| 6. Schalke     | 7 | 14 | 14-7  |
| 7. Bayer       | 7 | 14 | 12-8  |
| 8. Dortmund    | 7 | 12 | 19-11 |
| 9. Eintracht   | 7 | 11 | 11-10 |
| 10. Hertha     | 7 | 10 | 12-12 |
| 11. Werder     | 7 | 8  | 12-16 |
| 12. Hoffenheim | 7 | 8  | 6-11  |
| 13. Mainz      | 7 | 6  | 7-17  |
| 14. Augsburg   | 7 | 5  | 8-19  |
| 15. Fortuna    | 7 | 4  | 9-14  |
| 16. Union      | 7 | 4  | 6-13  |
| 17. Köln       | 7 | 4  | 5-16  |
| 18. Paderborn  | 7 | 1  | 9-19  |

## Sensacja w Rzeszowie

**PILKARSKA II LIGA** Broniący się przed spadkiem Gryf Wejherowo niespodziewanie pokonał na wyjeździe mierzącą w awans na zaplecze Ekstraklasy Stal Rzeszów. Mecz zaczął się zgodnie z planem dla miejscowych bo już w siódmej minucie gola zdobył Piotr Głowacki. Zespół z Wejherowa odpowiedział jednak trafieniem Szymona Nowickiego, a tuż przed przerwą gola do szatni strzelił Maksymilian Hebel.

PILKARSKA II LIGA

**Pogoń Siedlce – Olimpia Elbląg 0:1** (Miller 45) \* **Skra Częstochowa – Bytovia Bytów 3:2** (Wolny 8, Nocoń 83, Naporą 87 – Kawula 32, Giel 87) \* **Stal Rzeszów – Gryf Wejherowo 1:2** (Głowacki 7 – Nowicki 20, Hebel 45) \* **Legionovia Legionowo – Znicz Pruszków 0:0** \* **Garbarnia Kraków – Resovia 0:2** (Domoń 73, Świderski 90) \* **Górniki Polkowice – GKS Katowice 0:1** (Kiebzak 80) \* **Lech II Poznań – Stal Stalowa Wola 3:2** (Dejewski 60, Jacenko 62 – Dadok 33-karny, 78) \* **Elana Toruń – Widzew Łódź 0:1** (Marcin Robak 26-karny) \* **Górnik Łęczna – Błękitni Stargard 1:0** (Zagórski 84).

|                  |    |    |       |
|------------------|----|----|-------|
| 1. Górnik        | 12 | 24 | 16-11 |
| 2. Widzew        | 12 | 24 | 18-10 |
| 3. Resovia       | 12 | 24 | 21-7  |
| 4. Katowice      | 12 | 23 | 20-11 |
| 5. Olimpia       | 12 | 21 | 19-10 |
| 6. Stal          | 12 | 21 | 20-16 |
| 7. Bytovia       | 12 | 18 | 20-18 |
| 8. Błękitni      | 12 | 18 | 15-17 |
| 9. Znicz         | 12 | 18 | 20-18 |
| 10. Garbarnia    | 12 | 16 | 12-13 |
| 11. Pogoń        | 12 | 15 | 14-14 |
| 12. Lech II      | 12 | 14 | 13-19 |
| 13. Elana        | 12 | 14 | 14-17 |
| 14. Skra         | 12 | 14 | 10-17 |
| 15. Polkowice    | 12 | 13 | 14-12 |
| 16. Stalowa Wola | 12 | 12 | 12-20 |
| 17. Gryf         | 12 | 8  | 9-20  |
| 18. Legionovia   | 12 | 4  | 8-25  |

**12-13 października:** Widzew – Pogoń \* Katowice – Elana \* Resovia – Lech II \* Gryf – Legionovia \* Bytovia – Stal \* Błękitni – Skra \* Olimpia – Górnik \* Polkowice – Stalowa Wola \* Znicz Pruszków – Garbarnia Kraków przełożony na 23 października z powodu powołania zawodnika gości do reprezentacji narodowej.

**Włochy**  
**Brescia – Sassuolo** przełożony \* **SPAL – Parma 1:0** (Petagna 31) \* **Verona – Sampdoria 2:0** (Kumbul-la 9, Murru 81-samobójcza) \* **Genoa – AC Milan 1:2** (Schone 41 – Hernandez 51, Kessie 57-karny) \* **Florentina – Udinese 1:0** (Milenkovic 72) \* **Roma – Cagliari 1:1** (Ceppitelli 31-samobójcza – Pedro 26-karny) \* **Atalanta – Lecce 3:1** (Zapata 35, Gomez 40, Gosens 56 – Lucioni 86) \* **Bologna – Lazio 2:2** (Krejci 21, Palacio 31 – Immobile 23, 39) \* **Torino – Napoli 0:0** \* **Inter – Juventus** zakończył się po zamknięciu tego wydania.

|               |   |    |       |
|---------------|---|----|-------|
| 1. Inter      | 6 | 18 | 13-2  |
| 2. Atalanta   | 7 | 16 | 18-10 |
| 3. Juventus   | 6 | 16 | 11-5  |
| 4. Napoli     | 7 | 13 | 15-10 |
| 5. Lazio      | 7 | 11 | 13-6  |
| 6. Fiorentina | 7 | 11 | 12-10 |
| 7. Roma       | 6 | 11 | 11-9  |
| 8. Cagliari   | 6 | 10 | 9-6   |
| 9. Torino     | 7 | 10 | 10-10 |
| 10. Verona    | 7 | 9  | 6-5   |
| 11. Bologna   | 7 | 9  | 9-9   |
| 12. Parma     | 7 | 9  | 8-10  |
| 13. Milan     | 7 | 9  | 6-9   |
| 14. Udinese   | 7 | 7  | 3-6   |
| 15. Sassuolo  | 6 | 6  | 11-12 |
| 16. Brescia   | 6 | 6  | 7-9   |
| 17. SPAL      | 7 | 6  | 6-13  |
| 18. Lecce     | 7 | 6  | 7-15  |
| 19. Genoa     | 7 | 5  | 8-15  |
| 20. Sampdoria | 7 | 3  | 4-16  |



## Zmiany u żużlowców

**PGE EKSTRALIGA ŻUŻLOWA** To już pewne – Robert Lambert odchodzi, a Oskar Bober powraca do zespołu – według naszych informacji, taka właśnie zmiana zajdzie w składzie Speed Car Motoru Lublin na kolejny sezon. Lublinianin ma startować jako rezerwowy

Odejście Brytyjczyka nie powinno być wielkim zaskoczeniem. „The Ruthless” już w trakcie sezonu sygnalizował, że w kolejnych rozgrywkach interesuje go jazda pod numerami 1-5. Powiedział to zresztą wprost w jednym z wywiadów telewizyjnych w trakcie ligowego meczu. Problem w tym, że Lamberta nie broniły wyniki z PGE Ekstraligi. Fakt, miał trudne zadanie, bo najczęściej pojawiał się na torze jako „ósemka”. Nie uniknął także bolesnej kontuzji kręgosłupa. Jednak średnia biegowa na poziomie 1.227 punktu to zbyt mało, żeby przekonać do siebie działaczy i zasłużyć na numery 1-5. Poza tym, Brytyjczyk liczył też na dobre pieniądze za kolejne rozgrywki. Tańszą opcją będzie sprowadzenie Oskara Bobera. Lublinianin jeździł w ekipie „Koziołków” w 2. Lidze Żużlowej oraz w Nice 1. Lidze Żużlowej i pomógł drużynie awansować na kolejne szczeble ligowej drabiny. Nie miał jednak okazji startować w Lublinie w tym roku - w barwach drugoligowej

Polonii Piła notował średnio 1.614 punktu. Jego zespół zakończył rozgrywki na piątej pozycji. Wiadomo, że na kolejny sezon w klubie zostaną Mikkel Michelsen, Paweł Miesiąc, Wiktor Lampart i Wiktor Trofimow (ma ważny kontrakt). Chęć pozostania wyraził także Grigorij Łaguta. Działacze żółto-biało-niebieskich dogadali się również ze Słoweńcem Matejem Zagarem z forBET Włókniarza Częstochowa, który ma wzmocnić formację seniorską. Karierę zakończył za to Andreas Jonsson. Mówi się też, że nowym trenerem Speed Car Motoru Lublin ma zostać Rafał Dobrucki, obecny szkoleniowiec młodzieżowej reprezentacji Polski. Ciągłe trwają za to poszukiwania polskiego seniora – na giełdzie pojawiają się takie nazwiska jak Krzysztof Kasprzak, Jakub Jamróg czy Maksym Drabik, który kończy wiek juniora. Przypomnijmy, że okienko transferowe otworzy się 1 listopada. Dopiero wtedy kluby będą mogły oficjalnie informować o transferach. **KRZYSZTOF KURASIEWICZ**

## Trzeci Polak mistrzem

**ŻUŻEL** Bartosz Zmarzlik spełnił swoje wielkie marzenie i dołączył do niezwykle elitarnego grona żużlowców – zdobył Indywidualne Mistrzostwo Świata. Zawodnik trully.work Stali Gorzów świętował ten sukces w sobotę przed polską publicznością zgromadzoną na toruńskiej Motoarenie.

Krzysztof Kurasiewicz Obecny sezon napisał piękny sportowy scenariusz. Zmarzlik do ostatnich zawodów nie mógł czuć się zbyt pewnie, bo tuż za nim byli Duńczyk Leon Madsen i Rosjanin Emil Sajfutdinow. Polak był tego świadomy, ale to nie spętało mu nóg i nie skończyło się wielkim zawodem. Dołączył tym samym do wąskiego grona tych zawodników, którzy mogą poszczycić się zdobyciem mistrzowskiego trofeum. Zmarzlik jest dopiero trzecim Polakiem w historii, który tego dokonał – przed nim ta sztuka udała się jedynie Jerzemu Szczakielowi (1973 rok) i wielkiemu idolowi 24-latka, czyli Tomaszowi Golłobowi (2010 rok). Co ciekawe, to nie Polak zdominował rywalizację na Motoarenie w Toruniu. Najlepszy w całej stawce był Madsen, który przez cały sezon prezentował niezwykle wysoką formę. Duńczyk spisał się znakomicie w ostatniej rundzie tegorocznego cyklu Speedway Grand Prix. Nie pomylił się ani razu i przywiózł do mety komplet 21 punktów w siedmiu startach. Przy takiej formie jednego z głównych rywali Zmarzlik musiał uważać,

żeby nie popełnić błędu. Te mu się jednak nie przytrafiły. Nowy mistrz świata uzbierał w sumie 14 punktów. Pojechał na dobrym poziomie i tylko raz, w 15. biegu, przyjechał do mety jako trzeci. Zdarzyły mu się też dwie „dwójki”. To, co było najważniejsze, to awans do półfinału i wygrana w nim. Zmarzlik już wtedy wiedział, że ani Madsen, ani tym bardziej Sajfutdinow, go nie dogonią. Feta na stadionie rozpoznała się jeszcze przed finałową gonitwą. W ostatnim wyścigu triumfował Madsen, a dalej byli Sajfutdinow, Niels Kristian Iversen oraz Zmarzlik. Z kronikarskiego obowiązku należy dodać, że w Toruniu wystartowało jeszcze czterech innych Polaków. Maciej Janowski, Janusz Kołodziej, Adrian Miedziński i Patryk Dudek zajęli kolejno miejsca od 11. do 14. W stawce ostatniej rundy SGP znalazł się także Robert Lambert ze Speed Car Motoru Lublin. Brytyjczyk wyglądał jednak, jakby po całym sezonie zeszedł z niego powietrze. W swoich pięciu startach zdobył zaledwie 2 punkty i uplasował się na odległej, 16. pozycji.



Bartosz Zmarzlik jest dopiero trzecim Polakiem w historii, który sięgnął po Indywidualne Mistrzostwo Świata na żużlu

FOT. MARCIN SZAREJKO/WWW.FOTO-SPORT.PL



Alexis Peterson zdobyła najwięcej punktów dla Pszczółki na inaugurację

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

# Bolesny falstart

**ENERGA BASKET LIGA KOBIET** Trzy kwarty zagrane na dobrym poziomie i kompletny nokaut w trzeciej partii. Zawodniczki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin na długo zapamiętają bolesną inaugurację sezonu przed własną widownią. Akademicki przegrały 62:78 z Artego Bydgoszcz

### Krzysztof Kurasiewicz

Paradoks polega na tym, że był to mecz telewizyjny, a oglądało się go bardzo źle, przynajmniej od drugiej połowy. W pierwszej kwarcie oba zespoły zaprezentowały naprawdę solidną koszykówkę. „Pszczółki” broniły, trafiały – w tym za „trzy” – i zbierały w ofensywie. Efekt? Prowadzenie 22:15. Jednak już od drugiej partii bydgoszczanki zaczęły stać pewniej na własnych nogach. Defensywa zacieśniła szyki, a zmienniczki w lubelskim zespole nie dawały takiej jakości jak pierwsza „piątka”. Różnica pomiędzy obiema ekipami nie była jeszcze aż tak znacząca. Do przerwy gospodynie traciły raptem trzy punkty – 36:39 – do bardziej utytułowanego rywala.

Trzecia kwarta zasługuje na osobny akapit – a nawet dwa – i to nie ze względu na

wybitną grę Artego. Podopieczne Tomasza Herkta wykorzystywały po prostu okazje, które otrzymywały jak na talerzu. Lublinianki za to mnożyły błędy – nieskuteczność aż biła po oczach, każda ich akcja pozycyjna miała w sobie domieszkę chaosu, a obrona nie istniała.

I to właśnie ten trzeci element był najbardziej brzemienny w skutkach. Dużo na ten temat mogą powiedzieć Elżbieta Międzick, Jennifer O'Neill i Karina Michałek, które raz za razem dziurawiły „sito”. W samej tylko trzeciej partii goście trafili aż sześć ze swoich siedmiu celnych „trójek”. Statystyka może i nie gra, ale dosyć dokładnie oddaje to, co działo się na parkiecie.

Przy stanie 65:42 dla zespołu z Bydgoszczy ciężko już było uwierzyć w to, że akademicki przejdą cudowną

przemianę i rzutem na taśmę wyrwą zwycięstwo. Można wyreżyserować całą oficjalną inaugurację sezonu, ale w scenariuszu nie ma rubryki zatytułowanej „przebieg meczu”. Jest jednak pewien plus, o którym należy wspomnieć. Chodzi mianowicie o Annę Pawłowską, która rozegrała całą czwartą kwartę, zdobywając w tym czasie 5 punktów i tylko raz tracąc piłkę. Jej drużyna przegrała jednak ten mecz 62:78.

Trener Krzysztof Szewczyk miał zawężoną podkoszową rotację. Agnieszka Szott-Hejmej musiała częściej grać na pozycji silnej skrzydłowej, bo z gry wypadła Briana Day. Amerykanka narzeka na uraz kostki – ten sam, z którym przyjechała do Polski. Może jej zabraknąć na parkiecie nawet na kilka tygodni. W pełni sił nie była również Ama Degbeon, która się rozchorowała.

**Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin – Artego Bydgoszcz 62:78 (22:15, 14:24, 6:26, 20:13)**

**Pszczółka:** Peterson 12, Szott-Hejmej 11, Degbeon 6, Popović 9, Labuckiene 3 (12 zb.) – Sklepowicz 2, Duchnowska 3, Adamowicz 11, Pawłowska 5, Trzeciak.

**Artego:** Kiesel 8, Międzick 10, Rymarenko 7, Miskiniene 13, Evans 11 – O'Neill 11, Poboży 12, Michałek 6, Świątkowska, Sobiech.

**Sędziowie:** Maciej Krupiński, Agata Maj, Bogna Podkowińska.

**Pozostałe wyniki:** AZS Uniwersytet Gdański – PolskaStrefalInnowacji Enea Gorzów Wielkopolski 65:101 \* Arka Gdynia – MMKS Katarzynki Toruń 77:50 \* DGT Politechnika Gdańska – Enea AZS Poznań i CCC Polkowice – CosinusMED Widzew Łódź zakończyły się po zamknięciu tego wydania \* Wisła Kraków – 1KS Śląza Wrocław (przełożony na 7 listopada).

**9 października:** Widzew – Śląza \* Artego – Politechnika \* Katarzynki – Pszczółka \* Gorzów – Arka \* CCC – AZS UG \* Poznań – Wisła (przełożony na 17 grudnia).

## Lublinianka ponownie złota

**WSPINACZKA SPORTOWA** Aleksandra Mirosław z KW Kotłownia Lublin zdobyła złoty medal Mistrzostw Europy w Edynburgu w konkurencji na czas. To już trzeci ogromny sukces w tym roku – wcześniej została mistrzynią świata i uzyskała kwalifikację olimpijską

Mirosław nie miała sobie równych podczas sobotnich zawodów w Szkocji. Już w kwalifikacjach była najszybsza, a potem tylko odprowadziła z kwitkiem kolejne rywalki. Najpierw, w 1/8 finału, pokonała Austriaczkę Alexandrę Elmer, potem Rosjankę Elenę Remizovą i awansowała do strefy medalowej. W czółowej „czwórce” zmagają jako pierwsza stanęła jej na drodze Francuzka Anouck Jaubert – lublinianka uzyskała czas 7.232 sek. (najlepszy w całej

stawce) i pewnie dostała się do finału. W nim wyraźnie pokonała Rosjanę Marię Krasavinę.

Dla Mirosław ten sukces jest tym większy, że to jej pierwszy złoty medal seniorskich Mistrzostw Europy w karierze.

W Szkocji zaprezentowała się także druga z lubelskich zawodniczek – Patrycja Chudziak z Pol-Inowex Skarpy Lublin. Jej nie udało się jednak wejść do strefy medalowej, ale zabrakło naprawdę niewiele. W 1/8 finału Chu-

dziak była szybsza od Elizavety Ivanovej, która poślizgnęła się na 15-metrowej ścianie. W ćwierćfinale nieznacznie lepiej wypadła za to Jaubert, która miała o 67 setnych sekundy lepszy czas od Polki.

Bardzo blisko medalu była Aleksandra Kałucka z AZS PWSZ Tarnów. Najpierw pokonała swoją siostrę Natalię, a potem wygrała z Rosjaną Iulią Kapliną, która zaliczyła falstart. Przegrała dopiero w półfinale z Krasaviną, a potem jeszcze w małym

finale z Jaubert – do szczęścia i brązu Aleksandrze Kałuckiej zabrakło nieco ponad jednej dziesiątej sekundy.

W konkurencji na czas wystąpiło jeszcze trzech reprezentantów Polski, przedstawiciele AZS PWSZ Tarnów. Cała trójka odpadła w 1/8 finału – Natalia Kałucka w pojedynku ze swoją siostrą Aleksandrą, Anna Brożek w starciu z Jaubert, a Marcin Dzieński przegrał wyścig z Rosjaninem Sergeyem Rukinem.

KRZYSZTOF KURASIEWICZ



# Rodzi się zespół?

**PIŁKARSKA III LIGA** Początek był niemrawy i to Wisła Puławy prowadziła z Motorem na Arenie. Piłkarze Mirosława Hajdy potrafili jednak szybko wyrównać, później zdominować rywala i ostatecznie wygrać 4:1

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Początek zawodów był zdecydowanie lepszy dla klubu z Puław. Debiutujący w roli pierwszego trenera Marcin Popławski mógł być zadowolony z postawy swoich podopiecznych. Gra toczyła się na połowie żółto-biało-niebieskich. A w 18 minucie goście zasłużenie objeli prowadzenie. Duma Powiśla ładnie wymieniała piłkę, a na koniec Łukasz Kacprzycki podał do zupełnie niepilnowanego Krystiana Putona. Ten miał mnóstwo czasu i miejsca, żeby poczekać na ruch bramkarza i bez problemów strzelić na 0:1.

Lublinianie długo nie kazali kibicom czekać na wyrównującego gola. Dominik Kunca dostał dobre podanie z głębi pola, minął bramkarza i posłał piłkę do „pustaka”. W kolejnych fragmentach ciekawe akcje przeprowadzili jedni i drudzy. W 39 minucie sam przed bramkarzem znalazł się Konrad Szczotka, ale źle przyjął piłkę i skończyło się na strachu miejscowych. Ta sytuacja zemściła się kilka chwil później. Kunca podał do Michała Palucha, a ten w sytuacji sam na sam strzelił na 2:1. Jeszcze przed przerwą Paluch o mały włos nie znalazł się sam przed Pawłem Sochą, ale jakimś cudem goście zażegnali niebezpieczeństwo pod swoją bramką.

W 58 minucie po zagranii Piotra Ceglara znowu uderzał Paluch. Szybka odpowiedź Krystiana Żeliski zakończyła się dobrą interwencją Adriana Olszewskiego. W 69 minucie powinno być 2:2. Świetnie z powietrza huknął Szymon Stanisławski, a piłka trafiła w spojenie słupka z poprzeczką.

Im bliżej końca meczu, tym coraz lepiej radzili sobie piłkarze trenera Hajdy. W 72 minucie Sławomir Duda podał prostopadłe w pole karne, piłkę odegrał Kunca, a całą akcję sfinalizował Paluch. Napastnik Motoru mógł skompletować hat-tricka w 81 minucie, ale przymierzył w słupek. Wisła starała się jeszcze poprawić wynik jednak w samej końcówce fatalnie zachował się Rafał Kiczuk. obrońca gości próbował wymusić faul. Sędzia nie użył gwizdka, a Tomasz Swędrowski wyłożył piłkę, jak na tacy Kamilowi Kumochowi i ten ustalił wynik na 4:1.



Motor w sobotę rozegrał jeden z lepszych meczów w tym sezonie

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Już we wtorek Motor gra zaległy mecz ćwierćfinałowy Pucharu Polski z Powiślakiem Końskowola (godz. 15.15). A w sobotę jedzie do Tarnobrzega na spotkanie z Siarką.

**Motor Lublin – Wisła Puławy 4:1 (2:1)**

**Bramki:** Kunca (20), Paluch (41, 72), Kumoch (88) – Puton (18).

**Motor:** Olszewski – Gruszkowski (68 Michota), Kajpust, Grodzicki, Brzyski, Ceglazar (60 Bonin), Swędrowski, Duda, Nowak (66 Kumoch), Kunca (90 Rymek), Paluch (84 Darmochwał).

**Wisła:** Socha – Wolanin, Rogala, Kiczuk, Zmorzyński (89 Barański), Kobiątka (32 Szczotka), Kacprzycki, Puton, Zuber, Żelisko (77 Chudyba), Stanisławski (66 Wojczuk).

**Żółte kartki:** Grodzicki, Duda – Kiczuk.

**Sędziował:** Piotr Burak (Zamość). **Widzów:** 1489.

## ZDANIEM TRENERÓW

### Marcin Popławski (Wisła Puławy)

– Chciałbym pogratulować trenerowi Hajdo zwycięstwa. Następnie, chciałem bardzo podziękować trenerowi Magnuszewskiemu za możliwość współpracy z nim przez ostatnich 15-16 miesięcy. Ten czas naprawdę dużo mi dał i rozwinął mój warsztat szkoleniowy. Ciężko zebrać myśli po sobotnim meczu. Gdyby wyciąć dwie bramki dla Motoru z pierwszej połowy, to wydaje mi się, że to była jedna z lepszych połów w naszym wykonaniu. Niestety, popełniliśmy dwa błędy, a żeby wygrać derby z Motorem trzeba być bardzo konsekwentnym, przede wszystkim z tyłu. A nam po голу na 1:0 tego zabrakło. Mówiliśmy sobie o różnych wariantach, na temat tego jak mamy zareagować na prowadzenie. Mielśmy się nie cofać, tylko cały czas grać w ustawieniu, które dzisiaj zaproponowaliśmy, czyli 4-3-3. Przez pierwszych 45-60 minut wyglądało to naprawdę solidnie. Zabrakło jednak konsekwencji z tyłu i asekuracji. Kluczowe momenty to szybko stracona bramka na 1:1 i później sytuacja Konrada Szczotki na 2:1. Zaraz potem to my straciliśmy drugiego gola i powietrze z nas zeszło. Nie możemy szachować składem, bo po prostu tych ludzi nie mamy. Michał Kobiątka super wszedł w mecz i w środku pola wyglądało to naprawdę dobrze, ale niestety, to kolejna kontuzja i kolejny problem. Nie oszukujmy się, zmiennicy nie wnieśli za dużo do naszej gry i tutaj na pewno mamy deficyty. To już dziewiąty lub

dziesiąty kontuzjowany zawodnik. Na pewno trzeba podziękować chłopakom za walkę, bo do pewnego momentu, dopóki starczyło nam sił z dobrze dysponowanym Motorem, walczyliśmy i graliśmy jak równy z równym. Jednak w pewnym momencie w takim meczu jedna drużyna pękła i niestety byliśmy nią my. Miałem nadzieję, że zrewanżuje się trenerowi Hajdzie za porażkę z Garbarnią Kraków, ale nie udało się. Mam nadzieję, że jeszcze kiedyś się spotkamy i mi się uda.

### Mirosław Hajdo (Motor Lublin)

– Prawda, że mierzymy się ze sobą drugi raz, ale mam nadzieję, że nie ostatni. A co do meczu, to wiedzieliśmy, że naszą dużą bronią są bardzo dobre, prostopadłe penetrujące piłki. Czuliśmy dużą szansę na to, że będą przechodzić linię obrony Wisły. Zagraliśmy takich piłek naprawdę dużo. Podanie Tomka Swędrowskiego do Michała Palucha przy bramce na 2:1 to stadionowy świat. To było genialne zagranie. A takie sytuacje jak wyrównujący gol Dominika Kuncy to bardzo ważne dla nas momenty. Na pewno nie gra nam się łatwo, ale rodzi się zespół. I mogę powiedzieć po trzech ostatnich meczach, że mentalnie rodzi się bardzo fajna drużyna. Myślę, że chłopaki nie raz jeszcze dostarczą wielu fajnych meczów kibicom na Arenie lublin. Gratuluję im zwycięstwa. Zasłużyli na nie i teraz mogą spokojnie pracować w mikrocyklu tygodniowym do kolejnego meczu.

(ŁUKISZ)

## Znowu bez przełamania

**PIŁKARSKA III LIGA** Kiepskiej formy Orłat Spomlek ciąg dalszy. W sobotę drużyna Rafała Borysiuka przegrała u siebie z Sokołem Sieniawa 0:2. Dla gości były to pierwsze punkty zdobyte poza swoim boiskiem. Z kolei dla biało-zielonych piąte, kolejne spotkanie bez zwycięstwa

W pierwszej połowie groźniejsi byli goście.

Dwa, nieźle strzały oddali: Bartłomiej Purcha i Sebastian Brocki, ale Bartosz Klebaniuk był na posterunku. Z biegiem czasu biało-zieloni w końcu odpowiedzieli za sprawą Patryka Szymali, ale po 45 minutach kibice w Radzynie Podlaskim nie obejrzeni ani jednej bramki. Druga odsłona rozpoczęła się od świetnej szansy Damiana Jędryasa, który spudłował dosłownie o centymetry. Szybko swoją okazję miały też Orłęta, a konkretnie Przemysław Ilczuk, który przegrał jednak pojedynek z bramkarzem Sokoła. Niestety, minęło kilkadziesiąt sekund i kolejny raz przyjezdni już nie spudłowali. Po centrze z rzutu różnego Dominik Ochał

otworzył wynik spotkania. Po godzinie gry Brocki powinien strzelić na 0:2 i 0:3. Za pierwszym podejściem trafił w słupek, a z drugim strzałem poradził sobie Klebaniuk. W 63 minucie Brocki dostał trzecią szansę i tym razem już się nie pomylił. Damian Skąła wycofał piłkę na 10 metr, a zawodnik zespołu z Sieniawy podwyższył prowadzenie. Piłkarze trenera Borysiuka próbowali odpowiedzieć, ale poza kilkoma dośrodkowaniami niewiele byli w stanie zdziałać. W końcówce zawodów ekipa z Podkarpacia powinna jeszcze poprawić wynik. Ochał ostemplował słupek, a przyjezdni zmarnowali jeszcze kilka innych, świetnych okazji. Orłęta wpadły w dołek i trudno będzie się z niego wydostać.

W następny weekend Radosław Kursa i spółka zagrają na wyjeździe z Wisłą Puławą, później czekają ich derby z Podlasie (środa, 16 października), a następnie domowy mecz z Siarką Tarnobrzeg. (ŁUKISZ)

**Orłęta Spomlek Radzyna Podlaski – Sokół Sieniawa 0:2 (0:0)**

**Bramki:** Ochał (50), Brocki (63).

**Orłęta:** Klebaniuk – Ciborowski, Chyła, Kursa, Szymala, Renkowski, Korolczuk (56 Kalita), Sadowski (73 Rycaj), Gałązka (90 Bożym), Syryjczyk (67 Chmielowski), Nowak (41 Ilczuk).

**Sokół:** Korziewicz – Skąła, Burka, Padiasek, Drelich, Kardyś, Purcha (90 Skrzypek), Jędryas, Ochał (90+1 Kalin), Rogala (80 Majda), Brocki (69 Buczek).

**Żółte kartki:** Gałązka – Drelich, Ochał, Rogala, Buczek.

**Sędziował:** Mateusz Kowalski (Kielce). **Widzów:** 200.

## Powtórka z rozrywki

**PIŁKARSKA III LIGA** Piłkarze Podlasia znowu muszą pluć sobie w brody. Podobnie, jak przed tygodniem w doliczonym czasie gry stracili gola i zwycięstwo. Tym razem w Przeworsku, gdzie gospodarze rzutem na taśmę wyrównali stan meczu na 2:2

Pierwsze fragmenty spotkania należały do drużyny Wólczanki. Defensywa biało-zielonych dwa razy wyszła jednak z opresji. A niedługo później podopieczni Władimira Georjkjana odpowiedzieli akcją, po której Olaf Martynek o mały włos nie otworzył wyniku. Piłka zamiast w siatce trafiła jednak w słupek.

Później znowu dominowali gospodarze, ale za nic nie mogli pokonać Macieja Wrzóska. A tymczasem w 45 minucie Paweł Zabielski wykorzystał fatalną postawę obrony przeciwnika o strzelił na 0:1. Gospodarze po przerwie od razu ruszyli do ataku i szybko ich starania przyniosły pozytywne efekty. Sę-

dzia podyktował rzut karny, a na gola zamienił go Krzysztof Pietluch. Wydawało się, że kolejne bramki dla ekipy Marcina Wołowca będą jedynie kwestią czasu. Goście kilka razy byli w poważnych tarapatkach. W 59 minucie wyprowadzili jednak świetną kontrę, którą celnym strzałem do siatki wykończył Zabielski.

Miejscowi mieli pół godziny, żeby uratować jeden punkt. Chociaż mieli dużą przewagę, to białczanie cały czas byli na prowadzeniu. Dopiero w czwartej minucie doliczonego czasu gry Pietluch dośrodkował w pole karne, a tam dobrze znalazł się Wołodimir Korolski i głową doprowadził do wyrównania. Przed tygodniem Podlasie prowadziło z Pod-

halem Nowy Targ 2:1 jeszcze w 94 minucie. A kilkadziesiąt sekund później także straciło bramkę i dwa punkty.

(ŁUKISZ)

**Wólczanka Wólka Pełkińska – Podlasie Biała Podlaska 2:2 (0:1)**

**Bramki:** Pietluch (49-z karnego), Korolski (90+4) – Zabielski (45, 59).

**Wólczanka:** Baran – Bury (69 Mazurek), Wrona, Gul (78 Matofij), Łazarz, Kocur (84 Kądziołka), Olejarka (65 Tabor), Podstolak, Kłós, Kchachidze (65 Korolski), Pietluch.

**Podlasie:** Wrzosek – Marczuk, Konaśzewski, Pyrka, Jastrzębski, Dmitruk (46 Buzun), Kaznocha, Nieścieruk, Andrzejuk (90+2 Kuron), Zabielski (90 Wszolek), Martynek (65 Skrodziuk).

**Żółte kartki:** Kocur, Podstolak – Skrodziuk, Dmitruk, Buzun, Kaznocha,

**Sędziował:** Łukasz Królczyk (Nowy Targ). **Widzów:** 200.



POZOSTAŁE MECZE III LIGI

Remis ze wskazaniem na Stal

Stal Kraśnik podzieliła się punktami z Siarką Tarnobrzeg. Bliżej wygranej jednak byli gospodarze. Pierwsza połowa była wyrównana, ale w drugiej więcej dogodnych okazji mieli niebiesko-żółci. Gospodarze posyłali sporo dośrodkowań w pole karne, a tam groźnie główkowali: Rafał Król i Kamil Król. A w 90 minucie Siarka domagała się rzutu karnego, ale sędzia zamiast wskazać na „wapno” ukarał Bartłomieja Wiktora żółtym kartonikiem. – To był naprawdę mecz na dobrym poziomie. Uważam, że to był jeden z naszych

najlepszych meczów w tych rozgrywkach. Końcowy wynik trzeba uznać za sprawiedliwy, chociaż to był remis ze wskazaniem na nas – ocenia Jarosław Pacholarz, trener Stali.

Stal Kraśnik – Siarka Tarnobrzeg 0:0

**Stal:** Borusiński – Kudriawcew (84 Gajewski), Mazurek, Tadrowski, Świech, Misiak (75 Popiołek), Kaczmarek, Czelej (82 Cygan), R. Król, K. Król, Maj.

**Siarka:** Zoch – Głaz, Kapuściński, Duda, Sułkowski, Kasperkiewicz, Wiktor, Janeczko, Pyrdek (54 Gębalski), Kargulewicz (70 Świderski), Ropski.

Chełmianka bez szans

Piłkarze Artura Bożyka mieli niewiele do powiedzenia w wyjazdowym meczu z Wisłoką Dębica. Biało-zieloni chcieli przerwać złą passę, ale zamiast tego przegrali z beniaminkiem 0:3. O ile do przerwy było „tylko” 1:0 dla gospodarzy, a swoją szansę miał też Paweł Uliczny, to po zmianie stron zdecydowanie lepiej prezentowali się miejscowi. I szybko rozstrzygnęli losy spotkania. Już w 64 minucie wynik na 3:0 ustalił Dawid Sojda.

(LUKISZ)

PIŁKARSKA III LIGA, GRUPA CZWARTA

Wisłoka Dębica – Chełmianka Chełm 3:0 \* KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski – Hutnik Kraków 2:2 \* Hetman Zamość – Korona II Kielce 2:3 \* Stal Kraśnik – Siarka Tarnobrzeg 0:0 \* Motor Lublin – Wisła Puławy 4:1 \* Orleńta Radzyń Podlaski – Sokół Sieniawa 0:2 \* Avia Świdnik – Jutrzenka Giebułtów 1:1 \* Podhale Nowy Targ – Wisła Sandomierz 1:0 \* Wólczanka Wólka Pełkińska – Podlasie Biała Podlaska 2:2.

|              |    |    |       |
|--------------|----|----|-------|
| 1. Korona II | 11 | 26 | 25-10 |
| 2. Stal      | 11 | 21 | 19-9  |
| 3. Siarka    | 11 | 20 | 18-8  |
| 4. Avia      | 11 | 18 | 15-16 |
| 5. Motor     | 11 | 17 | 15-8  |
| 6. Wólczanka | 11 | 17 | 14-9  |
| 7. Sokół     | 11 | 17 | 9-9   |
| 8. Hutnik    | 11 | 16 | 19-19 |
| 9. Wisłoka   | 11 | 15 | 14-9  |
| 10. Hetman   | 11 | 15 | 18-15 |
| 11. KSZO     | 11 | 13 | 12-13 |
| 12. Wisła P. | 11 | 13 | 13-15 |

|                |    |    |       |
|----------------|----|----|-------|
| 13. Podhale    | 11 | 12 | 11-13 |
| 14. Wisła S.   | 11 | 10 | 13-17 |
| 15. Orleńta    | 10 | 10 | 7-11  |
| 16. Jutrzenka  | 11 | 9  | 8-18  |
| 17. Chełmianka | 11 | 7  | 10-21 |
| 18. Podlasie   | 10 | 5  | 14-34 |

**12-13 października:** Chełmianka – Podlasie \* Wisła Sandomierz – Wólczanka \* Jutrzenka – Podhale \* Sokół – Avia \* Wisła Puławy – Orleńta \* Siarka – Motor \* Korona II – Stal \* Hutnik – Hetman \* Wisłoka – KSZO.

NAJLEPSI STRZELCY

**12 bramek** – Rafał Król (Stal Kraśnik) \* **11 bramek** – Krzysztof Ropski (Siarka Tarnobrzeg) \* **9 bramek** – Wojciech Białek (Avia Świdnik) \* **6 bramek** – Kamil Oziemczuk (Hetman Zamość), Michał Pałuch (Motor Lublin), Krzysztof Świątek (Hutnik Kraków).

# Passa zwycięstw przerwana

**PIŁKARSKA III LIGA** Piłkarze Avii nie wygrali piątego mecz z rzędu. W sobotę zremisowali u siebie z Jutrzenką Giebułtów 1:1. Dla gospodarzy było to już jednak szóste, kolejne spotkanie bez porażki



Dominik Maluga zmarnował w sobotę kilka świetnych sytuacji

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Po czterech zwycięstwach z rzędu gospodarze liczyli na kolejny komplet punktów. Rywale w ostatnich tygodniach zasygnalizowali jednak zwykłą formę. W końcu nie przegrali od trzech spotkań. Potrafili pokonać Motor, a także zremisować ze Stalą Kraśnik i Orleńtami Spomlek Radzyń Podlaski. Niestety, szybko okazało się, że beniaminek rzeczywiście nie jest już chłopcem do bicia, jak na początku rozgrywek. W 16 minucie to goście objęli prowadzenie po голу Rafała Domaradzkiego. Na szczęście żółto-niebiescy długo z wyrównaniem nie czekali. Już w 25 minucie po centrze Dawida Kuligi na 1:1 głową trafił Wojciech Białek.

I tym samym zdobył swoją dziewiątą bramkę w sezonie. Jeszcze przed przerwą podopieczni Łukasza Mierzejewskiego mogli pójść za ciosem. Groźne akcje przeprowadzili: Kuliga i Dominik Maluga. Żadna z nich nie zakończyła się jednak drugim trafieniem. Po zmianie stron obie drużyny mogły przechylić szalę na swoją stronę. Avia miała przynajmniej trzy, świetne okazje między 61, a 67 minutą gry. Najpierw Maluga spudłował z najbliższej odległości. Po chwili Białek uderzył tuż obok słupka, a na koniec Maluga przegrał jeszcze pojedynek z bramkarzem rywali. Zmarnowane sytuacje mogły się zemścić w samej końcówce. W 81 minucie piłka wylądowała w siat-

ce świdniczan, ale arbiter uznał, że wcześniej faulowany był Roman Mykityn i gola nie uznał. W 88 minucie goście sami sobie przeszkodzili. Gracze z Giebułtowa pewnie widzieli już piłkę w bramce. Tymczasem jeden z zawodników Jutrzenki znalazł się na drodze futbolówki i tym razem sędzia pokazał spalonego. Ostatecznie wynik nie uległ już zmianie i żółto-niebiescy tym razem musieli się zadowolić jednym punktem. – Musieliśmy gonić wynik. Dobrze, że szybko udało nam się wyrównać. Cały mecz był bardzo otwarty, obie drużyny miały swoje sytuacje. My jednak chyba tych okazji mieliśmy więcej. Skuteczność nas jednak zawiodła. Nie udało się wygrać,

dlatego trzeba szanować remis, bo przeciwnik w końcówce też był groźny. Przedłużyliśmy passę meczów bez porażki, ale szczerze nie liczyliśmy tego. Każde zawody chcemy wygrać i tak samo było w sobotę – wyjaśnia Łukasz Mierzejewski.

Avia Świdnik – Jutrzenka Giebułtów 1:1 (1:1)

**Bramki:** Białek (25) – Domaradzki (16).  
**Avia:** Szelong – Kukułowicz, Mykityn, Głaz, Kuliga (79 Górka), Wójcik, Maluga, Mroczek, Szpak (63 Plesz), Prędota, Białek.  
**Jutrzenka:** Guguła – Romuzga, Zieliński, Michalec, Bizoń, Majcherczyk, Domaradzki (80 Jeziorski), Zawadzki, Baławender, Wcisło (61 Michniak), Litewka (68 Kawa).  
**Żółte kartki:** Kuliga, Wójcik – Romuzga, Zieliński.  
**Sędziował:** Adam Jamka (Kielce).

FOT. MKS AVIA ŚWIDNIK



# Lider lepszy pod każdym względem

**PIŁKARSKA III LIGA** Hetman musiał w niedzielę uznać wyższość rezerw Korony Kielce. Beniaminek przegrał u siebie 2:3

Do przerwy lider tabeli prowadził 1:0. Szybko po zmianie stron zamościanie doprowadzili jednak do remisu za sprawą bramki Michała Skiby. Niestety, rywale odpowiedzieli niemal natychmiast. A w 71 minucie trafili do siatki po raz trzeci. Tym razem na listę strzelców wpisał się Artur Piróg.

Wydawało się, że w tym momencie jest już po zawodach. Gospodarze nie zamierzali się jednak tak łatwo poddawać. W 85 minucie Korona II sprokurowała rzut karny. Świetnej okazji nie zmarnował Kamil Oziemczuk i w 85 minucie Hetman znowu złapał kontakt

z przeciwnikiem. Niestety, ekipa z Kielc nie pozwoliła już na więcej i drużyna Jacka Ziarkowskiego musiała się pogodzić z pierwszą porażką w tym sezonie na własnym boisku. – To był dla nas ciężki mecz. Tym bardziej, że przyjechalśmy do Zamościa młodym składem, bo w śróde gramy eliminacje do młodzieżowej Ligi Mistrzów. Chciałem chłopaków trochę oszczędzić. Ciężko było o punkty w meczu z Hetmanem, który jest dobrym i solidnym zespołem. Dlatego trzy punkty bardzo nas cieszą – oceniał mecz Sławomir Grzesik, opiekun gości. – Gratulacje dla rywali. Trzeba sobie powiedzieć jasno, że zespół z Kielc był lepszy w każdym elemencie gry. Miło się patrzyło, jak młodzi chłopcy poruszają się na boisku i realizują swoje założenia. To smutne, ale przegraliśmy zasłużenie. Zespół Korony podawał

nam rękę, bo udało się strzelić na 1:1 i wydawało się, że to tknie w naszą drużynę wiarę. Po chwili po katastrofalnym błędzie zrobiło się 1:2. Rywale po raz drugi podali nam rękę, zdobyliśmy kontaktową bramkę i walczyliśmy do końca, ale już się nie udało – mówi Jacek Ziarkowski, opiekun gospodarzy.

(LUKISZ)

Hetman Zamość – Korona II Kielce 2:3 (0:1)

**Bramki:** Skiba (52), Oziemczuk (85-zkarnego) – Petrović (29, 54), Piróg (71).  
**Hetman:** Sobieszczyk – Skiba, Żmuda, Kanarek, Kopyciński (60 Koszel), Buczek, Słotwiński (60 Pupeć), Kycko (76 Turczyn), Myśliwiecki (83 Olszak), Skoczylas (70 Władawek), Oziemczuk.

**Żółte kartki:** Słotwiński, Kanarek, Pupeć, Oziemczuk (Hetman).

**Widzów:** 700.

Hetman robił co mógł, ale młodzież z Kielc okazała się zbyt silna

FOT. HETMANZAMOSC.PL



# Znowu musieli gonić

**PIŁKARSKA IV LIGA** Czwarte z rzędu zwycięstwo Lublinianki. Tym razem klub z Wieniawy bez większych problemów poradził sobie z Huczwą Tyszowce (3:1)



To co najważniejsze w pierwszej połowie wydarzyło się w przeciągu... siedmiu minut. Najpierw, kiedy zegar wybijał 21 minutę spotkania z rzutu wolnego uderzył Damian Ziółkowski. Najlepszy strzelec całej ligi tym samym zdobył swoje goła numer trzynaście w tym sezonie.

Piłkarze Dariusza Bodaka świetnie zareagowali na stratę gola. Już w 25 minucie na 1:1 trafił Jarosław Milcz. Minęło 120 sekund, a ten sam gracz znowu dostał prostopadłe podanie, wyszedł sam na sam z bramkarzem Huczwy i pewnym strzałem błyskawicznie wyprowadził swój zespół na prowadzenie.

Po zmianie stron Huczwa musiała szukać wyrównania, ale nie miała zbyt wiele do powiedzenia w ataku. Lublinianka mogła podwyższyć prowadzenie w 69 minucie.

Krzysztof Rybak miał jednak pecha, bo jego bomba zatrzymała się na poprzeczce. W 78 minucie było już jasne, że przyjezdni nie wywiozą z Wieniawy nawet „oczka”. Katem rywali po raz kolejny okazał się Milcz. Tym razem bramkowa akcja rozpoczęła się od centry z rzutu różnego, a piłkę do Milcza zgrał Michał Maliszewski. Co ciekawe, dla napastnika gospodarzy to był drugi w tym sezonie hat-trick.

#### ZDANIEM TRENERÓW

**Krzysztof Rysak (Huczwa)** – Brak doświadczenia spowodował, że w ciągu dwóch minut straciliśmy dwie bramki. Trudno znaleźć inne wytłumaczenie. Szkoda, bo byliśmy skoncentrowani, zdobyliśmy gola, a później wszystko błyskawicznie zaprzepaściliśmy. W drugiej połowie zmieniliśmy taktykę, wyszliśmy wysoko, ale

niestety nie potrafiliśmy stworzyć sytuacji. Rywal grał konsekwentnie w obronie i groźnie kontrował. Mogli zdobyć jedną, może nawet dwie bramki. Przegraliśmy, ale myślę, że pozostawiliśmy po sobie dobre wrażenie.

**Dariusz Bodak (Lublinianka)**

– Dobrze wyglądaliśmy od początku. To był chyba nasz najlepszy mecz obronny, a do tego pod względem prowadzenia gry. Naprawdę wszystko całkiem nieźle nam wychodziło. W sobotę znowu nadziałiliśmy się na kontrę. Faul był niepotrzebny i z rzutu wolnego straciliśmy gola. Po raz kolejny chłopaki pokazali jednak, że potrafią dobrze zareagować. Ponownie bardzo szybko wróciliśmy do gry i ostatecznie zdobyliśmy trzy punkty. To było w pełni zasłużone zwycięstwo z całkiem niezłym przeciwnikiem. Hucz-

Jarosław Milcz drugi raz z rzędu na swoim boisku zaliczył hat-tricka

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

wa dużo strzela, ale i dużo traci. Starali się grać w piłkę i parę razy też dobrze im to wychodziło.

**Lublinianka Lublin – Huczwa Tyszowce 3:1 (2:1)**

**Bramki:** Milcz (25, 27, 78) – Ziółkowski (21).

**Lublinianka:** Żuber – Futrzyński (46 Rasiński), Kowalczyk (46 Mulawa), Maliszewski, Stępień (75 Iwańczuk), Kośka, Pikul, Kuzioła, Wrzesiński, Rybak, Milcz (81 Rejmak).

**Huczwa:** Guz – Szatała, Materna, Onkiewicz (76 Lis), Gilarski, Wiciejowski (61 Postuszny), Okalski (81 Pawliszak), Sara (89 Czachor), Maziarka (46 Bukowski), Miedźwiedź, Ziółkowski.

**Żółte kartki:** Kowalczyk, Rybak – Materna.

**Sędziował:** Jędrzej Wolski (Lublin).

#### POZOSTAŁE MECZE IV LIGI W SKRÓCIE

##### Lewart wygrał w Łęcznej

Piłkarze Tomasza Bednaruka już od 10 minuty prowadzili z rezerwami Górnika Łęczna 1:0. Tuż przed przerwą Dariusz Michna wykorzystał rzut karny, chociaż z wielkimi problemami i było jasne, że zielono-czarni nie wywalczą nawet punktu. Tym bardziej, że po zmianie stron Konrad Nowak zdobył drugiego gola, a Grzegorz Fularski podwyższył na 4:0. W końcówce honorowe trafienie dla gospodarzy zaliczył Rafał Szady.

(LUKISZ)

**Łada 1945 Biłgoraj – Włodawianka Włodawa 2:1 (0:1)**

**Bramki:** Dorosz (72), Paćkowski (90+2) – Pacek (42).

**Łada:** Szawara – Myszak, Mazurek (46 Titiewski), Kuliński, Raduj (73 Łysiak), Nawrocki (46 Paćkowski), Podo, Birut, Grasza (83 Konopka), Krzyszycha (88 Szafraniec), Dorosz.

**Włodawianka:** Polak – Gontarz, Czarnota, Nielipiuk, Kwiatkowski, Chodźtuko, Pacek, Musz (80 Waszczyński), Skrzypek, Kamiński (46 Naumiuk), Magdysz (83 Kawalec).

**Unia Hrubieszów – Powiślak Końskowola 1:1 (0:0)**

**Bramki:** Greniuk (60) – Radzikowski (62).

**Unia:** Krawczuk – Blicharz, Kazan, Baran (78 Steciuk), M. Oleszczuk, Wiejak, Kamiński, Podgórski, Pietrusiewicz, Pańko, Greniuk.

**Powiślak:** Bicki – Antoniak, Łakomy, Krzysztozek, Pięta (87 Pyda), Dudkowski, Wankiewicz, Litwiniuk, Pryliński (46 Koprucha), Kobus (60 Gil), Radzikowski (70 Kamola).

**Czerwona kartka:** Podgórski (Unia, 72 min, za drugą żółtą)

**Granit Bychawa – Sparta Rejowiec Fabryczny 2:0 (0:0)**

**Bramki:** Strug (48, 70).

**Granit:** Zawisław – Wierzbicki (46 Walęciuk), Piwnicki, Lewczuk, Struk, Strug (88 Różycki), Banachiewicz, Pęcak (80 Sprawka), Drozd, Misztal (89 Wolski), Szymala (46 Dudkiewicz).

**Sparta:** Podlipny – Paździor, Kurzyna, Kasperek (83 Sienkiewicz), Osoba (55 Hawerczuk), Wołos, Jasiński, Oleksiejuk, Wójcik (55 Martyn), Barabasz, Głowacki (65 Kiejda).

**Górnik II Łęczna – Lewart Lubartów 1:4 (0:2)**

**Bramki:** Szady (72) – Nowak (10, 46), Michna (45-z karnego), Fularski (68).

**Górnik II:** Kostrzewski – Rojek, Jaroszyński, Olszewski, Orysz, Cielebąk, Sowisz (46 Sowa), Kozyra, Borcon, Grober, Szady (76 Szewczak).

**Lewart:** Długosz – Niewiński, Ponurek (58 Gliniak), Michałów, Michna, Majewski, Fularski (81 Duda), Pokrywka (78 Filipczuk), Najda (60 Aftyka), Kotowicz, Nowak.

**Victoria Żmudź – Kłos Chełm 3:2 (1:2)**

**Bramki:** Sobiech (12, 90-z karnego), Furta (72) – Bereda (27), Bala (38-z karnego).

(LUKISZ)

|                |    |    |       |
|----------------|----|----|-------|
| 1. Lewart      | 10 | 26 | 20-5  |
| 2. Tomasovia   | 10 | 22 | 22-10 |
| 3. Granit      | 10 | 22 | 20-7  |
| 4. Huragan     | 10 | 20 | 30-9  |
| 5. Lublinianka | 10 | 19 | 17-13 |
| 6. Włodawianka | 10 | 18 | 20-16 |
| 7. Powiślak    | 10 | 15 | 9-11  |
| 8. Łada        | 10 | 14 | 12-12 |
| 9. Victoria    | 10 | 13 | 10-13 |
| 10. Orleń      | 10 | 12 | 12-20 |
| 11. Sparta     | 10 | 10 | 9-14  |
| 12. Huczwa     | 10 | 10 | 23-39 |
| 13. Górnik II  | 10 | 9  | 17-22 |
| 14. Unia       | 10 | 7  | 12-24 |
| 15. Kłos       | 10 | 6  | 14-20 |
| 16. Kryształ   | 10 | 5  | 7-19  |

**12-13 października:** Powiślak – Victoria \* Orleń – Unia \* Huczwa – Tomasovia \* Lewart – Lublinianka \* Włodawianka – Górnik II \* Sparta – Łada \* Huragan – Granit \* Kłos – Kryształ.

## Opadli z sił po przerwie

**PIŁKARSKA IV LIGA** Po pierwszej połowie wcale nie zanosilo się na takie lanie. Do przerwy Tomasovia prowadziła z Orleńtami Łuków „tylko” 2:0. Goście wracali jednak do domu z bagażem sześciu bramek

Wpływ na końcowy wynik na pewno miała sytuacja kadrowa zespołu Roberta Różańskiego. Popularny „Robson” zabrał do Tomaszowa Lubelskiego tylko 12 zawodników, a na ławce siedział jedynie drugi bramkarz.

W piątej minucie wynik otworzył Michał Towbin po niefortunnym zagranii Sebastiana Sowisza. A później goście wcale nie odstawali od rywali. Tuż przed przerwą sytuację niebiesko-białych mocno poprawił Wesley Cain, który zdobył gola do szatni i wyraźnie podciął skrzydła przyjezdnym. Po zmianie stron ekipa z Łukowa opadła z sił. Efekt? Cztery stracone bramki i pogrom.

– Naprawdę w pierwszej połowie wcale nie wyglądałoby źle. Uważam, że

byliśmy przynajmniej równorzędnym rywalem dla Tomasovii. Popelniliśmy błąd i szybko przegrywaliśmy 0:1 – wyjaśnia Robert Różański. – Niestety, po przerwie w 10 minut straciliśmy trzy gole i było po zawodach. W tym momencie zespół stanął. Wiadomo, że nasza sytuacja kadrowa też miała znaczenie. Mam jednak nadzieję, że kontuzjowani wkrótce złączą wracać do gry, bo w najbliższym czasie czeka nas sporo spotkań o sześć punktów – dodaje opiekun Orleń.

Gospodarze po pierwszej połowie wcale nie byli pewni wygranej. – To prawda, bo przeciwnik naprawdę pokazał się z dobrej strony. Tempo meczu było jednak wysokie i było widać, że z minuty na minutę po

przerwie drużyna z Łukowa opadała z sił. W końcówce już praktycznie nie istniała. Potrafiliśmy to wykorzystać i ostatecznie wygraliśmy efektywnie – ocenia Paweł Babiarz, trener niebiesko-białych.

(LUKISZ)

**Tomasovia Tomaszów Lubelski – Orleńta Łuków 6:0 (2:0)**

**Bramki:** Towbin (5), Cain (45 56), Gęborys (52), Turewicz (85), J. Szuta (89).

**Tomasovia:** Krawczyk – Szuta, Smoła, Chmura, Łeń, Baran (70 J. Szuta), Gęborys (61 Krosman), Towbin (54 Żerucha), Stożek (76 Turewicz), Pleśkacz, Cain (70 Żurawski).

**Orleńta:** Kuźma – Jemioł, Misztal, Sadowski, Sowisz, Kierych, Siemieniuk, Charmuska, Kurowski, Szustek, Łukasiewicz.

**Żółte kartki:** Towbin – Kierych.

**Sędziował:** Jakub Banczerz (Lublin).

## Nie było łatwo i przyjemnie

**PIŁKARSKA IV LIGA** Kryształ prowadził z Huraganem Międzyrzec Podlaski, ale przegrał aż 1:5. W efekcie, gospodarze zaliczyli siódme, kolejne spotkanie bez zwycięstwa

Gdyby po kwadransie beniaminek przegrywał 0:2, to Damian Panek nie powinien mieć żadnych pretensji. Szczęśliwie goście stracili jednak tylko jednego gola. W 13 minucie wynik otworzył Andrzej Zuchowski. Kolejne fragmenty należały już do przyjezdnych. Najpierw Bartłomiej Tkaczuk doprowadził do remisu, a jeszcze przed przerwą na 1:2 trafił Sebastian Całka.

Jeżeli Kryształ miał jeszcze nadzieje na powalenie chociaż o punkt, to szybko te plany wzięły w łeb. Już w 54 minucie Hubert Łukanowski podwyższył prowadzenie Huraganu. Przy wyniku 1:3 podopieczni Piotra Welcza wcale nie odpuszczali. Przejeli nawet inicjatywę i znowu mieli swoje sytuacje. Ponownie nie potrafili ich jednak

wykorzystać. A w ostatnich 20 minutach beniaminek upewnił się, że trzy „oczka” pojedą do Międzyrzecza Podlaskiego. Dwa trafienia zaliczył Paweł Radziszewski i ostatecznie zawody zakończyły się pogromem.

– Trzeba sobie szczerze powiedzieć, że źle weszliśmy w mecz. Powinniśmy przegrywać 0:2, ale rywal zdobył tylko jednego gola. Jeszcze przed przerwą udało nam się odwrócić losy spotkania. Po trzeciej bramce znowu jednak przydarzył nam się bardzo słaby okres. Graliśmy bojaźliwie i nie chcieliśmy piłki – ocenia trener Damian Panek.

– Czwarty gol zgasił mecz. W ofensywie byliśmy skuteczni, ale nie do bólu. W defensywie przydarzyło nam się sporo małych błędów. Nie ma jednak co narzekać, bo na ko-

niec i tak wygraliśmy bardzo wysoko. Na pewno nie było jedna łatwo i przyjemnie, jak wskazuje wynik, a Kryształ na pewno nie zasługuje na to, żeby zamykać tabelę – dodaje opiekun beniaminka.

(LUKISZ)

**Kryształ Werbkowice – Huragan Międzyrzec Podlaski 1:5 (1:2)**

**Bramki:** Zuchowski (13) – Tkaczuk (29), Całka (38), Łukanowski (54), Radziszewski (69, 78).

**Kryształ:** Stachyra – Luterek, Śmiałko, Ałochin (46 Rybka), Wójtowicz (50 Łappo), Borys, K. Wołoch (60 Denkiewicz) Omariski, Nieradko, Zuchowski, Reszczyński

**Huragan:** Płodowski – Panasiuk, Grochowski, Mironczuk, Olszewski, Łukanowski (78 Wiraszka), Pakuła (60 Paczuski), Całka (69 Czumer), Korgol, Tkaczuk, Radziszewski.

**Żółte kartki:** Borys, K. Wołoch – Całka.

**Sędziował:** Piotr Kawiński (Chełm).



# Czołówka nie zwalania tempa

**CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA** Lider Unia Białopole i wicelider Start Krasnystaw zgodnie wygrały swoje mecze. Rafał Małek ustrzelił hat-tricka dla Hetmana Żółkiewka

Spółdzielca Siedliszcze niewiele mógł zwojować w spotkaniu z Unią Rejowiec. – Do 20 minuty mecz był wyrównany. Dwie stracone przez nas bramki w pierwszej połowie ustawiły spotkanie po przerwie. Atakowaliśmy, ale nie mieliśmy szczęścia – mówi prezes Spółdzielcy Zbigniew Droń. Po przerwie w poprzeczkę z rzutu wolnego trafił Łukasz Lechowski. Okazje bramkowe mieli też Konrad Nazarewicz i Radosław Grzesiuk.

Łupem bramkowym dla gości podzielili się Adrian Czerwiński i Mateusz Niezbecki. – Mecz był pod naszą kontrolą. Mieliliśmy też kolejne okazje do podwyższenia wyniku – dodaje kierownik Unii Rejowiec Marcin Palonka.

**Spółdzielca Siedliszcze – Unia Rejowiec 0:3 (0:2)**

**Bramki:** Czerwiński (37), Niezbecki (41, 48).

**Spółdzielca:** Pawlak – Wawruszak, Daniel Orłowski (75 Karwat), Sidorowski, Borek (65 P Jędruszak), Braniewski (46 K. Jędruszak), Nazarewicz, Iwaniuk (80 Galiński), Grzesiuk, Szustkowski, Lechowski.

**Rejowiec:** Pastuszak – Szczepanik, Rossa, Czajka, Bohuniuk, Czerwiński, Kwiatosz, Górny (80 Włodarczyk), Paśnik (77 Kalman), Niezbecki (80 Jersak), Sąsiadek (77 Karauda).

Lider nie miał problemów z odniesieniem kolejnego zwycięstwa. To już ósma wygrana podopiecznych trenera Tomasza Hawryluka. Gospodarze tym razem odprawili z kwitkiem Start-Regent Pawłów. Już do przerwy miejscowi prowadzili 2:0 stawiając przyjezdnych w mało komfortowej sytuacji.



W derbach powiatu krasnostawskiego Start pokonał Ruch Izbica

FOT. PATRYCJA KWITEK

**Unia Białopole – Start-Regent Pawłów 3:0 (2:0)**

**Bramki:** Swatek (17), Zdybel (28, 53).

**Białopole:** Kozłowski – Kociuba, Kołodziejczyk, M. Cor (66 K. Cor), Piekaruk (70 T. Soroka), Swatek (58 Domińczuk), Ślusarz, Zdybel, Mazur, Poterucha, Łukaszewski.

**Pawłów:** Bobrowski (85 Wliżło) – Żukowski (75 Kamil Kister), Maliński, Sołtys, Siepsiak, Petrykowski (53 Krystian Kister), Mazurek, Jakóbczyk, Kaczmarczyk, Rossa, Góra (69 Ozon).

W derbach powiat krasnostawskiego lepszy okazał się Start Krasnystaw. Spadkowicz z IV ligi nie miał litości dla Ruchu Izbica. – 4:0 to najniższy wymiar kary dla naszego lokalnego rywala – przyznaje szkoleniowiec Startu Marek Kwiecień. Opiekun wicelidera dodaje. – Najpierw chcemy wygrać w każdym kolejnym meczu. Interesuje nas po-

wrót do IV ligi. Chcemy dokonać tego już w tym roku, ale nie wiadomo czy nam się uda.

– Pierwsza połowa była wyrównana. Rzut karny w drugiej części ustawił mecz. Według mnie nie powinien zostać odgwizdany, nie było faulu naszego zawodnika na przeciwniku ze Startu – twierdzi kapitan Ruchu Michał Gałka.

**Ruch Izbica – Start Krasnystaw 0:4 (0:1)**

**Bramki:** Chariasz (z karnego 55, 70), Lenard (20, 75).

**Ruch:** Sasim – Prystupa, Hopko, Kić (70 Michał Śliwa), Kaszak, Binek (46 Banach), Lewandowski, Malczewski (82 Bojarski), Wliżło, Kryłowicz, Gałka.

**Krasnystaw:** Skrzypa – Florek (80 Kabasa), Wojciechowski, Saj, Jaroszek, Kowalski, Szponar (70 Wójtowicz), Chariasz, Niedrowski (80 Kondraciuk), Kowalczyk (65 Sawa), Lenard (70 Frącek).

**Agros Suchawa – Hetman Żółkiewka 2:4 (0:2)**

**Bramki:** Wicaszek (57, 60) – Małek (33, 36, 51), Rycerz (49).

**Agros:** M. Namczuk – E. Mikulski, B. Staszewski, J. Bylina, K. Staszewski, Lejko (50 Węgliński), Więcaszek, Wysokiński, Sekulski (50 Hrycak), Boczuński, S. Staszewski (75 Ł. Namczuk).

**Hetman:** Ścibak – Więczkowski, Dąbrowski, Wanielista, Gieleta, Sawicki, Puchala (85 Gaborski), Krzysztoń, Małek (90 Kapłon), Rycerz (65 Hojda), Widz.

**Frassati Fajstławice – Bug Hanna 3:1 (2:1)**

**Bramki:** Chruściel (28, z karnego 42), K. Pluta (81) – Jaworski (4).

**Frassati:** Węgrzyn – K. Przebirowski, P. Przebirowski, K. Błaziak, M. Baran, Olech, K. Pluta, Chruściel (86 Suszek), Adamiec (70 Dunda), Stefaniak, P. Kasperek (84 Slobodyan).

**Bug:** Wasyliuk – Babkiewicz, Matczuk, Baj, Bojarczuk, Ignatiuk (75 Piotrowski), Mikulski, Kaliszuk, Garal (60 Krawczuk), Chwedoruk, Jaworski (65 Korszeń).

**Granica Dorohusk – Orzeł Srebrzyszcze 2:0 (1:0)**

**Bramki:** Sołtysiuk (3), Olęder (80).

W 55 min Sławomir Tatysiak (Orzeł) nie wykorzystał rzutu karnego. Jego strzał obronił bramkarz Granicy.

**Granica:** Kopeć – Ruszkiewicz (75 Kaper), Rondoś (90 Daniluk), Kotowski, Wagner, Sołtysiuk (65 L. Sokołowski), Gregorczyk, Niemiec, Denkiewicz, A. Olender, Piotrowski (46 Olęder).

**Orzeł:** Biłan – Bazela, Malinowski, Gdak (80 Prystupa), K. Trusiuk, D. Trusiuk, Ł. Tatysiak, S. Tatysiak, Szaran, M. Olender, Hałaj.

**Ogniwo Wierzbica – Brat-Cukrownik Siennica Nadolna 1:2 (0:0)**

**Bramki:** Knot (75) – Suduł (59), Arnold Kister (88).

**Czerwona kartka:** Tomasz Ciechoński (Ogniwo) w 62 min, za drugą żółtą.

**Ogniwo:** Zagrabia – Melchior (63 Skrochocki), Piłipczuk, Ciechoński, Sobczuk, Chlebiuk, Skorupski, Roczon (70 Stańczuk), Knot, Szanfis, Bąk.

**Brat-Cukrownik:** K. Jopek – Malinowski, Arkadiusz Kister, Szczepanik, Adam Urbański, Korszun, Książuk, Arnold Kister, Kalisiewicz (75 Korniszek), Suduł, Aleksander Urbański.

|                 |   |    |       |
|-----------------|---|----|-------|
| 1. Białopole    | 9 | 25 | 34-3  |
| 2. Krasnystaw   | 9 | 23 | 29-5  |
| 3. Granica      | 9 | 18 | 15-13 |
| 4. Agros        | 9 | 18 | 33-21 |
| 5. Ogniwo       | 9 | 15 | 21-14 |
| 6. Ruch         | 9 | 15 | 21-19 |
| 7. Brat         | 9 | 14 | 18-17 |
| 8. Rejowiec     | 9 | 9  | 17-29 |
| 9. Hetman       | 9 | 9  | 17-22 |
| 10. Pawłów      | 9 | 9  | 14-28 |
| 11. Frassati    | 9 | 9  | 15-23 |
| 12. Bug         | 9 | 9  | 21-24 |
| 13. Spółdzielca | 9 | 9  | 11-25 |
| 14. Orzeł       | 9 | 4  | 6-29  |

**12-13 października:** Pawłów – Orzeł ● Hetman – Granica ● Bug – Agros ● Krasnystaw – Frassati ● Rejowiec – Ruch ● Brat – Spółdzielca ● Białopole – Ogniwo.

(GROM)

## Każdy ugrał coś dla siebie

**BIALSKA KLASA OKRĘGOWA** Unia Krzywda odniosła pierwsze zwycięstwo w sezonie. Drużyna trenera Zbigniewa Lamka pokonała Bad Boys Zastawie 2:1. Lider Lutnia Piszczac z siódmą wygraną w rozgrywkach. Bezbramkowy remis w meczu wicelidera i trzeciej ekipy ligi

**Unia Krzywda – Bad Boys Zastawie 2:1 (1:0)**

**Bramki:** G. Piszcz (30), Cieślak (z karnego 60) – G. Piszcz (samobójcza 80).

**Krzywda:** K. Białach – Filip, Gajownik, Łukasik, Bielecki, Cieślak, Bieńczyk (75 M. Piszcz), G. Piszcz, Bober (65 Komar), A. Białach, Kępka (88 Nazaruk).

**Bad Boys:** Szewczak – Niedziółka (80 Stosio), Miszta, Cizio, Świętochowski, Nurzyński, Walo (70 Mróz), Ślędz, Góral (46 Czernic), Wołoszka, Chudzyński.

**Lutnia Piszczac – Tytan Wisznice 5:0 (2:0)**

**Bramki:** Bołtowicz (16), Łukasiewicz (44, 61), Kacik (55), Goździółko (70).

**Lutnia:** Nowachowicz – Kacik (75 B. Kaliszuk), Kurowski, Borowik, Nikoćewicz (70 Narojek), Hawryluk, Artymiuk (30 Hołownia), Goździółko, Karpiszuk,

Łukaszewicz (75 Witczak), Bołtowicz (65 T. Kaliszuk).

**Tytan:** Rożnowicz – Pasternak (40 Kirczyk), Iwaszko, K. Niszczuk, M. Oniszczuk, Semeniuk (70 Zacharuk), Kapiś, Kisiel, E. Jakubiuk (70 Zieniuk), Makaruk (75 Lewczuk), Szyszłow (79 Polubiec).

**LKS Agrotex Milanów – Orzeł Czemierniki 1:3 (1:0)**

**Bramki:** Pieńkus (33) – Żuk (63, 72), Wójcik (90).

W 52 min Grzegorz Romaniuk (Milanów) nie wykorzystał rzutu karnego. Jego strzał obronił bramkarz Orła.

**Milanów:** Olszewski – Mitura, Dąbrowski (64 Antoniuk), Jaszczuk, Magier, G. Romaniuk, K. Niewiadomski, Szypulski, Pieńkus (80 Gil), Sikora, Pawlak.

**Orzeł:** Bocian – Sosnowski, Kryjak, Mańko, Wójcik, Piotrowicz

(78 Krajnowski), Dobosz (46 Orzechowski), Powalka (78 Zarzecki), Sobieszek (60 Żuk), Król, Karpiuk (60 Kaliński).

**Kujawiak Stanin – Bór Dąbie 1:1 (0:1)**

**Bramki:** Osiak (80) – Tokarski (11).

**Kujawiak:** Żmudziński – Michał Skwarek, Osiak, Ciejak, Jastrzębski (80 Sobiech), Goławski (60 Ł. Gajda), Adamiak, Abramek (65 Syryjczyk), Chromiński, Maciej Skwarek, Tronowski.

**Bór:** Wojtaszak – Fortuna, Stefaniak, Bekulard, I. Sadło (80 T. Bryk), P. Sadło, Gomońka, Kiryto, D. Czubaszek (46 Sz. Czubaszek), Wypych, Tokarski (78 A. Sadło).

**Grom Kąkolewnica – Bizon Jeleniec 0:0**

**Grom:** Kaczmarek – Pękala (88 Fijałek),

Kosel, M. Muszyński, Jędruchiewicz (88 Sokół), Grudziński (65 Kanatek), Wysokiński ( 65 Garbaciak), Rycaj, P. Muszyński, Samociuk.

**Bizon:** Lisiewicz – Kucharzak, M. Rybka, Goławski, Borkowski, Gajda, Olek, Rosłoń, Osiak, Bogucki, M. Botwina.

**Granica Terespol – Unia Żabików 0:3 (0:2)**

**Bramki:** Cybul (24), Koczkojad (31), Ptaszyński (78).

**Granica:** Tryczyk – Jakuszko, Ł. Trochimiuk, A. Trochimiuk, Mackiewicz, Pawluczuk, Wasiluk, Płandowski (60 Jachorek), Tymon, Sawturyk (85 Paderewski), Sawicki.

**Żabików:** Kwaśny – Pieńko, Frączek (12 G. Kot), Palica, Bednarczyk, Drygiel (85 Antoniuk), J. Kot (62 Golec), Koczkojad, Wachnik (88 Włoszek), Cybul, Ptaszyński (82 Kępa).

**ŁKS Łazy – Sokół Adamów, przełożony na 10 listopada**

|              |   |    |       |
|--------------|---|----|-------|
| 1. Lutnia    | 9 | 22 | 35-9  |
| 2. Grom      | 9 | 20 | 29-9  |
| 3. Bizon     | 9 | 19 | 19-10 |
| 4. Żabików   | 9 | 17 | 14-9  |
| 5. Tytan     | 9 | 14 | 20-18 |
| 6. Sokół     | 8 | 14 | 14-10 |
| 7. Orzeł     | 9 | 13 | 16-18 |
| 8. Zastawie  | 9 | 11 | 19-11 |
| 9. Łazy      | 8 | 8  | 18-23 |
| 10. Bór      | 9 | 8  | 5-23  |
| 11. Milanów  | 9 | 7  | 13-23 |
| 12. Granica  | 8 | 6  | 10-24 |
| 13. Krzywda  | 9 | 5  | 3-11  |
| 14. Kujawiak | 8 | 5  | 13-30 |

**13 października:** Bad Boys – Żabików ● Bizon – Granica ● Bór – Grom ● Orzeł – Kujawiak ● Tytan – Milanów ● Sokół – Lutnia ● Krzywda – Łazy. (GROM)

**Lotto (5.10)**  
4, 9, 20, 27, 29, 31.

**Lotto Plus (5.10)**  
10, 15, 16, 30, 39, 48.

**Lotto (3.10)**  
1, 6, 16, 19, 20, 30.

**Lotto Plus (3.10)**  
3, 5, 7, 17, 21, 41.

**Multi Multi (6.10), godz. 14**  
9, 12, 17, 20, 22, 23, 25, 27, 29, 34, 36, 37, 52, 53, 58, 59, 61, 64, 66, 72. Plus 34.

**Multi Multi (5.10), godz. 21.40**  
1, 2, 17, 19, 20, 23, 25, 26, 33, 36, 37, 38, 43, 45, 52, 55, 61, 63, 70, 73, 75. Plus 52.

**Multi Multi (5.10), godz. 14**  
2, 10, 15, 21, 23, 28, 30, 31, 39, 40, 43, 52, 53, 56, 60, 61, 64, 70, 76, 77. Plus 39.

**Multi Multi (4.10), godz. 21.40**  
10, 12, 16, 17, 20, 21, 22, 27, 40, 47, 48, 49, 55, 56, 58, 59, 62, 64, 66, 78. Plus 62.

**Multi Multi (4.10), godz. 14**  
7, 10, 13, 16, 25, 30, 35, 38, 41, 42, 49, 51, 52, 53, 54, 60, 68, 73, 79, 80. Plus 52.

**Multi Multi (3.10), godz. 21.40**

2, 4, 10, 18, 19, 20, 27, 28, 29, 33, 38, 39, 40, 42, 44, 49, 57, 59, 62, 77. Plus 77.

**Mini Lotto (5.10)**

9, 12, 16, 25, 36.

**Mini Lotto (4.10)**

1, 12, 29, 35, 37.

**Mini Lotto (3.10)**

5, 22, 28, 32, 42.

**Ekstra Pensja (5.10)**

4, 19, 23, 28, 34 – 3.

**Ekstra Pensja (4.10)**

10, 16, 19, 23, 29 – 3.

**Ekstra Pensja (3.10)**

4, 12, 17, 22, 31 – 1.

**Ekstra Premia (5.10)**

1, 13, 14, 17, 24 – 2.

**Ekstra Premia (4.10)**

7, 10, 19, 20, 34 – 2.

**Ekstra Premia (3.10)**

9, 13, 14, 25, 30 – 1.

**Eurojackpot (4.10)**

15, 19, 20, 45, 49 – 7, 8.

**Kaskada (6.10), godz. 14**

2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 11, 12, 15, 17, 23.

**Kaskada (5.10), godz. 21.40**

5, 6, 7, 8, 9, 11, 13, 14, 17, 18, 20, 23.

**Kaskada (5.10), godz. 14**

1, 5, 6, 8, 9, 14, 16, 18, 19, 20, 21, 24.

**Kaskada (4.10), godz. 21.40**

1, 2, 4, 7, 8, 12, 14, 16, 17, 18, 21, 22.

**Kaskada (4.10), godz. 14**

1, 2, 3, 7, 9, 11, 13, 14, 15, 17, 19, 23.

**Kaskada (3.10), godz. 21.40**

1, 2, 7, 8, 10, 13, 14, 16, 19, 22, 23, 24.

**Super Szansa (6.10), godz. 14**

4, 3, 7, 8, 7, 2, 5.

**Super Szansa (5.10), godz. 21.40**

0, 7, 9, 4, 1, 6, 9.

**Super Szansa (5.10), godz. 14**

3, 4, 2, 6, 4, 8, 3.

**Super Szansa (4.10), godz. 21.40**

5, 7, 7, 7, 2, 6, 3.

**Super Szansa (4.10), godz. 14**

2, 0, 1, 8, 3, 5, 0.

**Super Szansa (3.10), godz. 21.40**

9, 9, 2, 1, 2, 5, 8.





Piłkarze GKS Niemce zainkasowali komplet punktów

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

# Postawili na ofensywę

**LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA** GKS Niemce pokonał 4:2 LKS Stróża i sprawił, że sytuacja rywali w ligowej tabeli stała się bardzo trudna

Kamil Koziół

Na boisku w Niemcach spotkały się dwie ekipy, które do tej pory miały jedno z najgorszych ataków w lidze. Z tego połączenia wyszedł jednak bardzo ciekawy i ofensywny mecz.

Pierwszy gol padł już w 10 min, kiedy prowadzenie gospodarzom dał Artur Szkutnik. Gospodarze dalej prowadzili grę i dążyli do strzelenia kolejnych bramek. W 27 min jednak się zagapili, a Mateusz Piekarz z bliska wepchnął piłkę do siatki. Miejscowi jednak bardzo szybko odpowiedzieli na to trafienie, bo Krystian Pusiak trafił do pustej bramki. Jeszcze przed przerwą ten sam zawodnik zdobył gola na 3:1. Ta bramka padła w kuriozal-

ny sposób, bo w sytuacji sam na sam z Piotrem Pizoniem znalazł się Michał Urbaś. Młody golkeeper z Stróż w kluczowym momencie poślizgnął się, czego jednak Urbaś nie wykorzystał, bo piłka po jego uderzeniu głową trafiła w słupek. Niemce miały jednak szczęście, bo futbolówka spadła pod nogi Pusiaka, który wpakował ją do pustej bramki.

Po zmianie stron inicjatywę przejęli przyjezdni i już chwilę po wznowieniu gry zdobyli za sprawą Eryka Jachury gola kontaktowego. Stróża przeważała, choć zagrożenie pod bramką Mateusza Ukalisza pojawiało się najczęściej po dobrze bitych stałych fragmentach gry. Bliższe było zwłaszcza w 60 min Piekarz, którego strzał został zablokowany w ostatnim

momencie przez obrońców gospodarzy.

Gospodarze liczyli głównie na kontrataki. Jeden z nich, przeprowadzony tuż przed końcem meczu, przyniósł efekt. Urbaś minął obrońcę i od połowy boiska biegł już sam na bramkę Stróży. Swoją rolę wykonał perfekcyjnie i ustalił wynik meczu. – Tydzień temu, kiedy mierzyliśmy się z Mazowszem Stężyca graliśmy zdecydowanie lepiej. Niestety, po raz kolejny na naszą dyspozycję wpływ miał brak Henryka Ciastonia. Bez niego środkowi obrońcy byli jak dzieci w mgle. Całe szczęście, że byliśmy skuteczni w ofensywie. Mieliśmy 5 może 6 okazji, a wykorzystaliśmy cztery. Wynik jest na pewno lepszy niż nasza gra – mówi Tomasz Brzozowski, opiekun

GKS Niemce. – Przegraliśmy z zespołem równym nam. Za łatwo tracimy bramki. O ich utracie decydują nasze indywidualne błędy. W ofensywie brakuje nam z kolei skuteczności – mówi Anatolij Ławryszyn, trener LKS Stróża.

## GKS Niemce – LKS Stróża 4:2 (3:1)

**Bramki:** Szkutnik (10), Pusiak (29, 44), Urbaś (90+3) – Piekarz (27), Jachura (47).

**Niemce:** Ukalisz – Flisiak (77 Jarosz), Skrzypek, Kępka, Majewski, Pusiak, Samarczenko, Latek, Nalepa, Urbaś, Szkutnik

**Stróża:** Pizoń – Lamorski (46 Chomczyk), Piekarz (78 Śledź), Leziak, Chrusciel, Wojtaszek, Jachura, K. Kowalik, D. Kowalik, Bryczek (75 Wtykło), Lutsyk (78 Wnuk).

**Żółte kartki:** Skrzypek, Jarosz – Piekarz, Leziak. **Sędziował:** Marciniak. **Widzów:** 50

## LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA

Orion – Janowianka 3:2 • Niemce – Stróża 4:2 • Garbarnia – Mazowsze 4:0 • Avia II – Ryki 2:4 • Wisła II – Tęcza 2:0 • Świdniczanka – Polesie 8:0 • Stal – POM 2:1 • Opolanin – Sokół 6:3.

|                 |    |    |       |
|-----------------|----|----|-------|
| 1. Świdniczanka | 10 | 27 | 51-12 |
| 2. Opolanin     | 10 | 25 | 44-14 |
| 3. Tęcza        | 10 | 23 | 24-13 |
| 4. POM          | 10 | 22 | 28-7  |
| 5. Stal         | 10 | 17 | 18-18 |
| 6. Polesie      | 10 | 16 | 21-24 |
| 7. Ryki         | 10 | 14 | 19-27 |
| 8. Orion        | 10 | 13 | 15-28 |
| 9. Janowianka   | 10 | 13 | 20-18 |
| 10. Sokół       | 10 | 13 | 17-21 |
| 11. Garbarnia   | 10 | 11 | 18-20 |
| 12. Niemce      | 10 | 11 | 11-14 |
| 13. Wisła II    | 10 | 10 | 20-28 |
| 14. Avia II     | 10 | 6  | 19-41 |
| 15. Stróża      | 10 | 4  | 12-28 |
| 16. Mazowsze    | 10 | 3  | 10-34 |

**12-13 października:** Sokół – Orion • POM – Opolanin • Polesie – Stal • Tęcza – Świdniczanka • Ryki – Wisła II • Mazowsze – Avia II • Stróża – Garbarnia • Janowianka – Niemce.

# Nie ma poprawy

**LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA** Mazowsze Stężyca chyba na dłużej utknęła na dnie tabeli. Nie pomogła nawet zmiana trenera

Wprawdzie pod nowym szkoleniowcem udało się wygrać jeden mecz, ale słowo „udało się” jest w tym momencie kluczowe. W Mazowszu bowiem na razie nie widać szans na lepszą grę, chociaż Mariusz Utnicki robi co może. Niestety, na ten moment jego podopieczni odstają od rywali w każdym elemencie. – Najbardziej widać to w kwestii przygotowania fizycznego. Stać nas na dobrą pierwszą połowę, ale nie jesteśmy na takiej samej intensywności przez 90 minut – wyjaśnia nowy szkoleniowiec.

W sobotę w Kurowie było to bardzo widoczne. Co z tego, że w pierwszej połowie goście sprawiali dobre wrażenie, skoro przegrywali po niej 0:1. W drugiej połowie natomiast nie mieli już wystarczająco dużo mocy,



Marcin Utnicki (w czerwonym stroju) i jego koledzy przeżywają trudny okres

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

aby móc odrobić straty i gładko tracić kolejne gole. (KK)

## Garbarnia Kurów – Mazowsze Stężyca 4:0 (1:0)

**Bramki:** Promis (20 z karnego), Głowacki (50), Figiel (55), K. Rukasz (63).

**Garbarnia:** Baran – Michalski, Promis, M. Złot (62 Sieklicki), Sadurski (74

Dziak), K. Rukasz (73 Lubisz), Kusyk, Głowacki (79 Mirosław), Wąsik (46 Bieniek), Figiel, Dajos.

**Mazowsze:** Wolszczak – M. Marczak, Zagózdźon (63 Grzebalski), P. Marczak, Mateusz Utnicki, Marcin Utnicki, Olender, Karolik (50 Tobjasz), Wieczorek (63 P. Osójca), Banaś (75 Sikora), Filipiek.

**Sędziował:** Karol Szczęch. **Widzów:** 150.

## LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA

### Wisła II Puławy – Tęcza Bełżyce 2:0 (1:0)

**Bramki:** Szymanek (24), Salamandra (53).

**Wisła II:** Kurek – Kusał, Łuczowski, Konrad Pyska, Pacocha, Capała, Piotrowski, Szymanek (70 Pałka), Chudyba (70 Sujka), Salamandra (75 Plewka), Bernat (80 Tosiak).

**Tęcza:** Nitschik – Bartoszcze, Bogacz, Sienko, Iwaniak, Plewik (80 Gajowski), Kołodziejczyk (55 Wójtowicz), Lis, Głkowski, Kowalewski, Jęczeń.

**Żółte kartki:** Kowalewski, Sienko. **Sędziował:** Kowalski. **Widzów:** 20.

### Świdniczanka Świdnik Mały – Polesie Kock 8:0 (5:0)

**Bramki:** Babiarz (2), Pędłowski (4), Mazurek (19, 40, 65), Orzędowski (30), Bednarek (70), Wójcik (75).

**Świdniczanka:** Kowalczyk – Kowalski, Pawłowski, Bednarek, Wołodko (60 Ziemkiewicz), Babiarz (30 Wójtowicz), Orzędowski (60 Miazga), Pędłowski (60 Skiba), Mazurek, Wójcik, Wilk (60 Grzegorzczak).

**Polesie:** Kasperek – Dobosz, Golda, Feret, Szabat, Adamczuk, D. Majcher (87 B. Mitura), Barnor, Drewienkowski (60 Nowakowski), Adrian Pikul, Bielecki.

**Żółte kartki:** Pawłowski, Kowalczyk – Adamczuk. **Sędziował:** Wieleba. **Widzów:** 150.

### Orion Niedrzwica – Janowianka Janów Lubelski 3:2 (0:2)

**Bramki:** Kurkiewicz (63), Bielak (75), Szymuś (81) – Sobótka (5), Perin (31).

**Orion:** Figiel – Wnuk (46 Kłyk), Drzazga, Szymuś (80 Ostrowski), Gutek, Wiśniewski, Żarnowski, Wierchowski, Kurkiewicz (65 Kuś), Bielak (85 Styżej), Dziwulski (60 Baran).

**Janowianka:** Pisarski – Chmura, Kulpa, B. Wojtan, P. Sadowski, Gajór (60 Widz), Daczka (55 Kuźnicki), Kałdus (80 Lepiejza), Sobótka, Piecyk, Perin.

**Żółte kartki:** Żarnowski – Sobótka, Kulpa, Widz. **Czerwona kartka:**

Sobótka (67 min za dwie żółte). **Sędziował:** Ciupek. **Widzów:** 100.

### Stal Poniatowa – POM Iskra Piotrowice 2:1 (1:0)

**Bramki:** Pyda (43, 84) – Mietlicki (90+2).

**Stal:** Rybarczyk – Radziejewski, M. Orłowski, Poleszak (90 Stałęga), Pyda, Piśka, Gąsiorowski (63 Parada), Kucharczyk, Bartkowiak (68 Tkaczyk), Strug (55 Czarnecki), K. Orłowski.

**POM:** Toruń – Kazubski, Mietlicki, Morenkov (76 Jakimiński), Duda, Baran (84 Wójcik), Michał Ostrowski, Bartoszcze, Lenkiewicz (70 Król), Bogusz, Kherouf.

**Żółte kartki:** Radziejewski, Kucharczyk – Kazubski, Duda. **Sędziował:** Reszka. **Widzów:** 200.

### Opolanin Opole Lubelskie – Sokół Konopnica 6:3 (2:0)

**Bramki:** F. Drozd (27, 51, 78), D. Banach (45, 90), Wesołowski (56) – J. Wójcik (49), Młynarczyk (67), Osoba (80).

**Opolanin:** Szczepański – Nowak (46 Gawron), Łaska, Matysiak, Fliszkiewicz, Wesołowski, M. Banach (61 M. Dajos), P. Dajos (73 Duda), Koneczny (53 Rożek), D. Banach, F. Drozd.

**Sokół:** Jargieło (25 Borzęcki) – Bednarski, Sowiński, Rządewski, Ryba, Galiński, K. Wójcik (65 Młynarczyk), J. Wójcik (70 Złocki), Dudek, Obara (65 Osoba), Rakowski (65 Próchniak).

**Żółte kartki:** Nowiński, Dajos – Sowiński, K. Wójcik, Próchniak, Prasnal. **Sędziował:** Piórkowski. **Widzów:** 300.

### Avia II Świdnik – MKS Ryki 2:4 (1:2)

**Bramki:** Partyka (30), Śliwa (70) – Walasek (20), Bułhak (31, 46, 73).

**Avia II:** Jankowski – Malinowski, Ważyński, Jędrzych, Śliwa, Partyka, Rzeźnik, Gajkoś, Bzowski, Piotrowski.

**Ryki:** Kałaska – Gąska, Leonarcik, Walasek, Mateńka, Wasilewski, Długaszek, Kuchnio, Jędrzejewski, Bułhak, Janiszek.

**Sędziował:** Grządział. **Widzów:** 20.

# Ciasno w czołówce

**BIEGI** Dokładnie 925 biegaczy dotarło do mety niedzielnej Pierwszej Dychy Do Maratonu, która otworzyła nowy sezon startów w Lublinie

To już ósmy raz, kiedy biegacze spotkali się w kolejnej edycji zawodów spod szyldu „Dycha Do Maratonu”. Jak co roku, ta sportowa rywalizacja jest przystawką oraz istotnym punktem przygotowań do dania głównego, czyli Maratonu Lubelskiego. Uczestnicy skorzystali w niedzielę z jeszcze sprzyjającej aury i spotkali się nad Zalewem Zemborzyckim. Start i meta 10-kilometrowego wyścigu znajdowały się na terenie ośrodka „Słoneczny Wrotków”.

Znajome nazwiska na liście startowej nikogo nie powinny dziwić. Tym bardziej, kiedy zawody wygrywa znany w lubelskim środowisku Artur Kern. Biegacz z Hrubieszowa dotarł na metę po 33 minutach i 13 sekundach. Co ciekawe, dokładnie taki sam rezultat osiągnął Piotr Stochmalski

z Chodla, ale miał słabszy tzw. czas netto, czyli ten liczony od przebiegnięcia przez linię startu. Trzecie miejsce trafiło do Michała Płechy z Lublina, który stracił do triumfatora zaledwie jedną sekundę.

Pierwsza z pań dotarła na metę na dosyć odległej, bo 71. pozycji. Aneta Ściuba z Lublina potrzebowała 40 minut i 45 sekund na pokonanie dystansu 10 kilometrów. Zaledwie o 3 sekundy wolniejsza była inna z lublinianek Joanna Andrzejewska, która uplasowała się na 75. lokacie. Natomiast jako trzecia z kobiet finiszowała kolejna miejscowa zawodniczka Magdalena Zych. Czas 41 minut i 21 sekund dał jej 88. miejsce.

Teraz biegacze będą mieli niecałe trzy tygodnie odpoczynku przed następną imprezą w Lublinie. 27 października odbędzie się 3. Półmaraton Lubelski. (KYKU)



## ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA

Ostre strzelanie zafundowały w tej kolejce swoim rywalom zespoły Gryfa Gminy Zamość i Omegi Stary Zamość. Ekipa z Zawady wygrała aż 7:2 z Olimpią Miączyn, a trzy gole w tym meczu zdobył Patryk Dębicki. Jego wyczyn przyćmił jednak Bartosz Nizioł. Ekipa ze Starego Zamościa wygrała z Potokiem Sitno 7:1, a snajper Omegi zdobył w tym meczu aż sześć bramek! 10 kolejka należała zdecydowanie do graczy ofensywnych bo siedem goli padło w Goraju, gdzie tamtejszy Metalowiec pokonał beniaminka z Krasnobrodu 5:2. Dla zawodników trenera Marka Papierza był to drugi mecz w tym sezonie, w którym drużyna zaprezentowała tak dobrą skuteczność.

Wiele emocji było natomiast w meczu Victorii Łukowa z Tanwią Majdan Stary. Gospodarze byli blisko sprawienia niespodzianki, ale w końcówce Tomasz Blicharz wykorzystał rzut karny. Z decyzją arbitra nie mogli pogodzić się dwaj gracze miejscowych i za protesty otrzymali czerwone kartki.

**Gryf Gmina Zamość – Olimpia Miączyn 7:2 (4:1)**

**Bramki:** P. Dębicki (16, 23, 43), Gromek (21, 58), Gałka (56), Gąska (80) – Wiatrzyk (29), Łyp (57).

**Gryf:** P. Dobromiński (85 Szopa) – Cymerman, P. Dębicki (60 Flaga), Ząbczyk, Wołski (72 Gąska), Tomaszewski, Magryta (79 Galan), Kierepka, Gromek (65 D. Dębicki), Gałka (65 Cebula), D. Dobromiński (83 Łuczka).

**Olimpia:** Suchodolski – Bosowski (46 Okoniewski), Cisek, P. Kaczoruk, Hamidi (76 Makuch), Hrysiak, Łyko, Łyp (69 Szawaryn), Markiewicz, Wiatrzyk (70 Karpik), Zieliński.

**Sędziował:** Marek Borowiński.

**Metalowiec Goraj – Igros Krasnobród 5:2 (1:0)**

**Bramki:** Decyk (43, 85), Marcin Dzwolak (54, 71), Omiotek (55) – Molenda (50), Margol (86).

**Metalowiec:** Witko – A. Wliżło, Słomka, Pawelec, Piotr Papierz (65 Sowa), Paweł Papierz (72 M. Papierz), Omiotek, Łazur (78 Szewczak), Mateusz Dzwolak, Marcin Dzwolak, Decyk.

**Igros:** Hadło – Bartecki, Gałan (65 Czuwara), Gulak, R. Kostrubiec, Sz. Kostrubiec, Malec (85 Ślupski), Margol, Molenda, Przytuła, Zwołak.

**Sędziował:** Mariusz Słoboda.

**Victoria Łukowa – Tanew Majdan Stary (1:1) 1:2**

**Bramki:** Karaszewski (40) – Margol (30), Blicharz (85-karny).

**Victoria:** Berbecki – J. Baran, Sz. Kiełbasa, Piatnoczka, Dadak (60 M. Kiełbasa) – Świątek, Stelmach, Drożdziel (72 Wojtyna), Dudziński – D. Baran, Karaszewski.

**Tanew:** Książ – Raduj (75 Cios), Kusiak, Blicharz, Skubis, Siembida, Rymarz (45 Gontarz), Papierz, Wilkos, Dziura, Margol.

**Sędziował:** Bartosz Kapłon.

**Czerwone kartki:** Berbecki, D. Baran (obaj 85), Stelmach (po meczu).

**Cosmos Józefów – Korona Łaszczów 2:7 (1:4)**

**Bramki:** Przybysławski (27), Kozyra (50) – Paszkiewicz (8, 41), Borowiak (21, 34 68), Kołodziejski (46), Gozdek (55)

**Cosmos:** K. Gontarz – Serafin, M. Gontarz (70 Sikora), Bochniak, Gnep (46 Trześniowski), Łągoźny, Mielniczek, Piechnik, Przybysławski, Szczërba, Kozyra.

**Korona:** Fedyna – Krzysztofczyk (55 J. Jeruzal), Wasyl, Gozdek, Sagan (70 Długosz), Kołodziejski, Nowosad, Kielar, Jamroz (70 Kostrubiec), Borowiak (72 Byś), Paszkiewicz (65 Wojnarski).

**Czerwona kartka:** Bochniak (70-za dwie żółte).

**Sędziował:** Mikołaj Łaba.

**Omega Stary Zamość – Potok Sitno 7:2 (3:0)**

**Bramki:** Nizioł (15, 34, 36, 61, 67, 73), D. Tchórz (88) – K. Pyś (77).

**Omega:** Janda (78 Mazurek), Dywański (69 Szymala), Mazur, Mikulski (45 Baran), Maziarczyk – Bubela (76 Dyrkacz), Maciejewski, Sałamacha (74 Pieczykołan) – P. Tchórz, Nizioł, S. Goch (63 D. Tchórz).

**Potok:** Ziemiński – Samulak, Sawicki, Kisiel, Dąbkowski (55 Rutkowski), Drozdowski, Grymuza, Jankowski (68 Gnyp), Łepak, K. Pyś, D. Pyś.

**Grom Różaniec pauzował.**

|                |    |    |       |
|----------------|----|----|-------|
| 1. Gryf        | 10 | 25 | 27-8  |
| 2. Tanew       | 10 | 24 | 28-10 |
| 3. Grom        | 9  | 22 | 36-9  |
| 4. Omega       | 9  | 22 | 28-9  |
| 5. Błękitni    | 9  | 19 | 15-10 |
| 6. Roztocze    | 10 | 16 | 24-19 |
| 7. Metalowiec  | 9  | 12 | 17-20 |
| 8. Olimpia     | 9  | 11 | 16-22 |
| 9. Igros       | 10 | 10 | 14-22 |
| 10. Pogoń      | 10 | 9  | 16-24 |
| 11. Olimpiakos | 9  | 7  | 11-22 |
| 12. Cosmos     | 9  | 7  | 11-29 |
| 13. Potok      | 9  | 6  | 11-28 |
| 14. Korona     | 9  | 6  | 19-30 |
| 15. Victoria   | 9  | 4  | 15-26 |

Sparta Woźuczyn wycofała się z rozgrywek po 3. kolejce. Jej wyniki zostały anulowane.

**12-13 października:** Roztocze – Metalowiec \* Tanew – Błękitni \* Korona – Victoria \* Potok – Cosmos \* Olimpia – Omega \* Olimpiakos – Gryf \* Grom – Pogoń \* Igros Krasnobród.



FOT. FACEBOOK BŁĘKITNYCH OBSZA

# Gol rodem z karate

**ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA** Błękitni Obsza pokonali po bardzo zaciętym meczu Roztocze Szczepreszyn 3:2 po голу w końcówce, a ozdobą spotkania było jedno z dwóch trafień Mateusza Wróbla

Sobotni mecz miał duże znaczenie dla obu ekip, bo Błękitni i Roztocze przed sobotnią potyczką byli sąsiadami w ligowej tabeli i ciężko było wskazać zdecydowanego faworyta. Spotkanie lepiej zaczęło się dla gości bo już dziewiątej minucie zespół trenera Jacka Szczyrby przeprowadził skuteczny kontratak, który ze spokojem zakończył Karol Misiarz. Gospodarze rzucili się więc do odrabiania strat i po nieco ponad półgodzinie gry dopiełi swego. W polu karnym faulowany był Gabriel Zarembski, a jedenastkę na gola zamienił Mateusz Wróbel.

Ten sam zawodnik dał o sobie znać po przerwie. W 55 minucie napastnik gospodarzy otrzymał dobre

prostopadłe podanie za obrońców rywali i w dość ekwilibrystyczny sposób umieścił piłkę w bramce. – Można powiedzieć, że był to gol rodem z karate, bo Mateusz w bardzo nietypowy sposób uderzył futbolówkę. Po meczu pytaliśmy go nawet czy nie oglądał dzień wcześniej jakiegoś filmu ze sztukami walki – mówi Piotr Paluch, trener Błękitnych.

Błękitni byli więc na prowadzeniu, ale ambitnie grające Roztocze wróciło do gry w 58 minucie kiedy po błędzie defensywy miejscowych piłkę do siatki wpakował Jakub Planeta. Potem oba zespoły miały swoje sytuacje, ale miały minuty, a bramki nie padały. I gdy wydawało się, że dojdzie do podziału punktów tuż przed końcowym gwizd-

kiem najwięcej zimnej krwi w zamieszaniu pod bramką Roztocza zachował Wojciech Branewski i zapewnił swojej drużynie kolejną niezwykle cenną wygraną. – To był bardzo ciekawy mecz dla kibiców. Oba zespoły grały efektywnie dla oka. My rozkręciliśmy się w drugiej części spotkania i chyba mieliśmy ciut więcej okazji do zdobycia bramek – ocenia trener Błękitnych. – Kolejny raz pokazaliśmy charakter. Zagraliśmy ambitnie do samego końca i to się opłaciło – dodał szkoleniowiec beniaminka.

Tym samym Błękitni odnieśli czwartą wygraną z rzędu. Rozpędzony zespół z Obszy zagra za tydzień na w Majdanie Starym z tamtejszą Tanwią. – Czekaj nas wyjazd na gorący teren,

ale na pewno nie złożymy broni. W przeszłości, grając jeszcze w klasie A udało nam się pokonać Tanew na jej terenie i przerwać 2,5 letnią passę meczów bez porażki. Jesteśmy na fali i za tydzień powalczymy więc o komplet punktów – zapewnia Paluch.

**Błękitni Obsza – Roztocze Szczepreszyn 3:2 (1:1)**

**Bramki:** Wróbel (33-z karnego, 56), Branewski (90) – Misiarz (9), (Planeta 58).

**Błękitni:** Hyz – Kmieć, Tadra, Kukielka, Mazurek – Vedmid (70 Jonak) – Pawłowski (46 Szarlip), Branewski, Luchowski (89 Świsłak) – Zarembski (75 Skrzypek) – Wróbel (85 Witko).

**Roztocze:** Ryń – Planeta, Sadowski, (46 Wróbel), Woźniak (27 Liga), Tucki, Misiarz, Daszek, Cymerman, Wurszt, Pawlak, Szura (78 Klimkiewicz).

**Sędziował:** Kacper Gil.

# Wciąż płacą frycowe

**ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA** Pogoń 96 Łaszczówka wciąż czeka na pierwszą wygraną w sezonie na swoim boisku. Tym razem zespół prowadzony przez Artura Jaremko przegrał u siebie 1:2 z Olimpiakosem Tarnogród

Pogoń, która grę w zamojskiej okręgówce zapewniła sobie rzutem na taśmę bardzo chciała sięgnąć po pierwszy komplet punktów przed własną publicznością. Jednak początek należał do gości, którzy objęli prowadzenie w 20 minucie. Wówczas do rzutu wolnego podszedł Robert Klecha. Strzał nie był zbyt mocny, a piłka odbiła się kózłem przed bramkarzem gospodarzy po czym wpadła do siatki zespołu gospodarzy.

Beniaminek starał się wrócić do gry i próbował stworzyć zagrożenie pod bramką rywali, ale do przerwy wynik nie uległ już zmianie. Dopiero w 51 minucie w zamieszaniu w polu karnym Olimpiakosu przytomnie zachował się Damian Ozkavak i z bliskiej odległości wpakował piłkę do bramki. Tego dnia szczęście

sprzyjało jednak zawodnikom z Tarnogrodu. Na 20 minut przed końcem znów zakotłowało się w polu karnym miejscowych i w efekcie piłkę do własnej bramki skierował Marcin Kowalcuk i trzy punkty pojechały do Tarnogrodu.

– Można powiedzieć, że to spotkanie wyglądało tak jak cała runda w naszym wykonaniu. Próbuje grać piłką, stwarzać sobie sytuacje, a na koniec i tak przegrywamy na skutek błędów indywidualnych w obronie – mówi Artur Jaremko, trener Pogoni 96. – Pierwszą bramkę straciliśmy po ewidentnym błędzie bramkarza, a druga to samobój. Wcześniej udało nam się wyrównać i miałem nadzieję, że zespół pójdzie za ciosem. Tak się jednak nie stało. Cały czas płacimy frycove – dodaje Jaremko. Więcej powodów do radości po końcowym gwizdku mieli natomiast przyjezdni. – Po tym meczu niemal straciłem głos, ale na szczęście zespół zdobył upragnione trzy punkty

– podsumował spotkanie Siergiej Sawczuk, trener Olimpiakosu. – W piątek do zespołu dołączył Dominik Skubisz, który wrócił zza granicy i bardzo pomógł nam w odniesieniu zwycięstwa. Widać było u niego głód gry i mam nadzieję, że w kolejnych meczach będzie prezentował się równie dobrze. Za tydzień czeka nas ciężki mecz z Gryfem Gmina Zamość, ale na pewno nie złożymy broni – zapewnił opiekun zespołu z Tarnogrodu.

**Pogoń 96 Łaszczówka – Olimpiakos Tarnogród 1:2 (0:1)**

**Bramki:** Ozkavak (51) – Klecha (20), Kowalcuk (70-samobójcza)

**Pogoń:** Słoboda – Pisarczyk (87 Jaruzel), Stępiak (46 Radecki), M. Kowal, Kowalcuk (75 Kozak), – Chudyga, D. Kowal – Lasota, Ozkavak, Nizio – Brytan.

**Olimpiakos:** Kozak – Cios, Obszarński, Bevza, Grabowski, Klecha, Rutyna, Małek, Stetskiw, Dydyński, Skubisz.



Zespół z Łaszczówki wciąż nie potrafi wygrać meczu u siebie

FOT. FACEBOOK POGONI ŁASZCZÓWKA



## Dziewięciu naszych w kadrze Polski

**PIŁKA RĘCZA** Trener reprezentacji narodowej mężczyzn Patryk Rombel ogłosił skład na zgrupowanie w Pruszkowie. To samo uczynił selekcjoner kadry B Michał Skórski

W gronie 23 wybrańców opiekuna pierwszej drużyny znalazło się siedmiu zawodników Azotów Puławy. Selekcjoner wysłał powołania do skrzydłowego Piotra Jarosiewicza, obrotowego Dawida Dawydzika oraz pięciu rozgrywających. Na zgrupowanie pojadą Paweł Podsiadło, Antoni Łangowski, Jakub Moryń, Rafał Przybylski i Michał Szyba.

Z kolei opiekun kadry narodowej B Michał Skórski, jednocześnie trener Azotów Puławy, wybrał z Puław bramkarza Wojciecha Boruckiego i rozgrywającego Bartosza Kowalczyka.

Obie reprezentacje spotkają się w Pruszkowie 17 października. W planach pierwszego zespołu jest turniej międzynarodowy w Argentynie (20-25 października). Oprócz Polaków i gospodarzy zagrają w nim Hiszpania i Rosja. Z kolei kadra B rozegra dwa mecze towarzyskie z Holandią – 22 października w Sittard i 23 października w Panningen.

(GROM)

### PGNIG SUPERFLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH

Wyniki 6. kolejki: spotkania rozegrane awanssem: Azoty Puławy – Azoty Grupa Tranów 28:18 (15:8) ● Górnik Zabrze – Torus Wybrzeże Gdańsk 29:20 (13:8) ● mecze weekendowe: Piotrkowianin Piotrków Trybunalski – Chrobry Głogów 27:23 (13:14) ● Sandra Spa Pogoń Szczecin – MMTS Kwidzyn 27:24 (11:12) ● PGE Vive Kielce – Energa MKS Kalisz 38:16 (19:8) ● Gwardia Opole – Orlen Wisła Płock 23:28 (9:14) ● Stal Mielec – Zagłębie Lubin 27:25 (10:12).

|                   |   |    |         |
|-------------------|---|----|---------|
| 1. Vive           | 6 | 18 | 216-129 |
| 2. Płock          | 6 | 18 | 177-129 |
| 3. Azoty          | 6 | 12 | 157-139 |
| 4. Górnik         | 6 | 12 | 161-155 |
| 5. Zagłębie       | 6 | 9  | 163-161 |
| 6. Gwardia        | 6 | 9  | 161-165 |
| 7. Kwidzyn        | 6 | 9  | 151-158 |
| 8. Wybrzeże       | 6 | 9  | 157-167 |
| 9. Chrobry        | 6 | 7  | 160-160 |
| 10. Piotrkowianin | 6 | 6  | 158-161 |
| 11. Pogoń         | 6 | 6  | 151-172 |
| 12. Kalisz        | 6 | 6  | 147-177 |
| 13. Stal          | 6 | 3  | 145-183 |
| 14. Tarnów        | 6 | 2  | 146-194 |

8 października: Kwidzyn – Górnik ● 9 października: Płock – Vive ● Azoty – Piotrkowianin ● 12 października: Kalisz – Tarnów ● Wybrzeże – Gwardia ● 13 października: Zagłębie – Pogoń ● Chrobry – Stal.

# Meczarnie Azotów z krasnoludkami

**PIŁKA RĘCZNA** W pierwszym spotkaniu drugiej rundy Pucharu EHF Azoty Puławy pokonały mistrza Luksemburga Handball Esch 31:28. Spotkanie rewanżowe zostanie rozegrane w sobotę na boisku rywala. To, kto będzie grał dalej, po tym co widzieliśmy w sobotę, jest sprawą otwartą

Trochę szkoda, że w końcu nie straciliśmy dwie bramki. Gdyby tak się nie stało, przed rewanżem mielibyśmy stratę tylko jednego gola – ubolewał po końcowej syrenie szkoleniowiec gości Andrzej Gulbicki. Opiekun mistrza i zdobywcy Pucharu Luksemburga może mieć powody do zadowolenia. Jego podopieczni zostawili po sobie bardzo dobre wrażenie. – Niektórzy nazwali nas nawet krasnoludkami. Przejechaliśmy napsuć nieco krwi drużynie z Puław – dodaje trener Handball Esch.

Słowa opiekuna przyjezdnych znalazły potwierdzenie na boisku w Puławach. Wprawdzie po trafieniach Dawida Dawydzika i Rafała Przybylskiego miejscowi objęli prowadzenie 2:0, ale wraz z upływem kolejnych minut gospodarze, a z nimi ich kibice, przeżywali katusze. Szósta ekipa minionego sezonu męczyła się okrutnie pod bramką przeciwnika. Miejscowi mieli spore problemy ze zdobywaniem goli, jak też z grą w defensywie. W pierwszym przypadku sen z powiek podopiecznym trenera Michała Skórskiego spędzała skuteczność. Przeszkodą był również bardzo dobrze dysponowany bramkarz gości Petrus Boukovinas, broniący nawet rzuty karne. W drugim przypadku przyjezdni wiele razy udowadniali, że znają się na swoim fachu. Ich akcje były prowadzone w szybkim tempie, nieźle funkcyjono-



Azoty Puławy wymęczyły zwycięstwo w spotkaniu z mistrzem Luksemburga Handball Esch

FOT. GRZEGORZ SIEROCKI/KS AZOTY PUŁAWY

wała współpraca z obroto- wym, a i z drugiej linii kilka razy zaskoczyli precyzyjnym rzutem (Martin Muller).

Kto wie, jak zakończyłby się mecz gdyby w końcu nie „odpalił” z rzutami prawoskrzydłowy zmien- nik Michał Skwierawski. Pozyskany z Arki Gdynia szczypiornista zdobył trzy ważne bramki, które prze- sądziły o wygranej Azotów 31:28. – Jestem zadowolony z meczu, zwyciężyliśmy i nie ma powodów do smutku.

Naszym celem jest wygra- nie obu spotkań z zespołem z Luksemburga – stwierdził Piotr Pezda, drugi trener Azotów Puławy. – Piłka ręcz- na nie przyznaje punktów za styl. Azoty wygrały, mają zaliczkę trzech trafień, nie- wiele ale może to i dobrze. Skromny wynik pozwo- li utrzymać koncentrację przed rewanżem – stwier- dził selekcjoner kadry na- rodowej mężczyzn Patryk Rombel. – Mieliliśmy za dużo strat, ale najważniejsze jest

zwycięstwo. Za nami dopie- ro pierwsza połowa rywali- zacji z zespołem z Luksem- burga. Pojedziemy na re- wanż i też będziemy chcieli wygrać – dodaje skrzydłowy Azotów Mateusz Seroka.

#### Azoty Puławy – Handball Esch 31:28 (16:14)

**Azoty:** Koszowy, Bogdanow – Przybylski 5, Dawydzik 5, Seroka 5, Łangowski 4, Gumiński 4, Skwierawski 3, Kowalczyk 2, Podsiadło 1, Rogulski 1, Moryń 1, Jarosiewicz, Kasprzak. **Kary:** 2 minuty.

**Handball Esch:** Boukovinas, Figuera Costa – Barkow 9, Muller 5, Bock 5, Werdel 3, Petiot 3, Krier 1, Kohn 1, Pucnik 1, Wirth, Agovic, Rastoder, Ewald. **Kary:** 8 minut.

**Sędziowali:** Ruslan Loshak, Artem Shajbakow (Ukraina). **Delegat EHF:** Urmo Sitsi (Estonia). **Widzów:** 600.

**MVP:** Petros Boukovinas (Handball Esch) i Antoni Łangowski (Azoty Puławy).

(GROM)

...

W innym meczu drugiej rundy Pucharu EHF: Górnik Zabrze – Maccabi Rishon Lezion 29:26 (12:12). Rewanż 12 października w Izraelu.

## Przyspieszyli po przerwie

**I LIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH** MKS Padwa Zamość i AZS AWF Biała Podlaska dopisały w weekend komplety punktów

Zamościanie jechali do Ostrowca Świętokrzyskiego jako lider. I trzeba przyznać, że z tej roli wywiązali się znakomicie. Od początku Padwa narzuciła miejscowym swój styl. Po trafieniu Pawła Puskarskiego prowadziła w siódmej minucie 4:2. Ten sam zawodnik po kwadransie wyprowadził swój zespół na 9:6. Pierwsza osłona zakończyła się wygraną podopiecznych Marcina Czerwonki 17:15.

Po zmianie stron goście zaserwo- wali miejscowym ekspresowe tempo w zdobywaniu bramek. Między 40, a 50 minutą Padwa powiększyła swój dorobek o 10 trafień odskakując z 18:18 na 28:20. I to był kluczowy moment spotkania. Tak okazała się strata KSZO nie było już w stanie odrobić.

**KSZO Odlewnia Ostrowiec Świętokrzyski – MKS Padwa**



Padwa wygrała trzeci mecz z rzędu

FOT. MKS PADWA ZAMOŚĆ

#### Zamość 25:35 (15:17)

**MKS Padwa:** Plaszcak, Proć, Wnuk – Obydź 7, Orlich 5, T. Fugiel 5, Puskarski 4, Skiba 4, Gałaszkiwicz 3, Sz. Fugiel 2, Szymański 2, Bigos 2, Adamczuk 1, Misalski, Sałach. **Kary:** 10 minut

Bialscy akademicy wrócili z dalekiej podróży. W meczu z AZS UJK Kielce przegrywali po pierwszej połowie 13:18. Osiem

minut przed końcem było już tylko 23:24. Na szczęście w ciągu czterech kolejnych zdobył cztery bramki nie tracąc żadnej. Ostatecznie zwyciężył 27:25.

#### AZS AWF Biała Podlaska – AZS UJK Kielce 27:25 (13:18)

**AZS BP:** Adamuk, Kozłowski, Ostrowski – Maksymczuk 1, Łazarczyk 1, Urbaniak 4, Ziółkowski 2, Nowicki 1,

Niedzielenko 3, Polok 1, Stefaniec 6, Mazur, Kozycz, Bekisz 6, Banaś 2, Kandora. **Kary:** 8 minut.

**Pozostałe wyniki:** MTS Chrzanów – KPR Legionowo 28:34 (11:18) ● NLO SMS ZPRP Kielce – Orlen Wisła II Płock 25:20 (15:8) ● SPR Końskie – Czuwaj Przemysław, przełożony na 14 grudnia.

|                |   |   |       |
|----------------|---|---|-------|
| 1. Padwa       | 3 | 9 | 95-72 |
| 2. Legionowo   | 2 | 6 | 67-59 |
| 3. Czuwaj      | 2 | 6 | 63-56 |
| 4. AZS BP      | 2 | 6 | 54-50 |
| 5. AZS UJK     | 3 | 6 | 98-91 |
| 6. AZS UW      | 2 | 3 | 60-60 |
| 7. Końskie     | 2 | 3 | 57-58 |
| 8. KSZO        | 3 | 3 | 87-89 |
| 9. Płock II    | 3 | 3 | 75-77 |
| 10. SMS Kielce | 3 | 3 | 76-88 |
| 11. Chrzanów   | 3 | 0 | 79-91 |
| 12. Azoty II   | 2 | 0 | 55-75 |

**10 października:** Końskie – Płock II ● **12 października:** SMS Kielce – Legionowo ● Padwa – Azoty II ● Czuwaj – KSZO ● AZS BP – Chrzanów. (GROM)

## Mistrz za mocny

**EKSTRALIGA RUGBY** W pierw- szym w tym sezonie meczu przed własną publicznością Budowlani Lublin przegrali na Arenie Lublin z Ogniwo Sopot 18:38. Niedzielne spotkanie było transmi- towane przez Polsat Sport Fight. Goście postawili wysokie wymaga- nia i wywieźli z Lublina zwycięstwo. Budowlani z zerowym kontem zamykają tabelę. Ogniwo jest wiceliderem.

#### Budowlani Lublin – Ogniwo Sopot 18:38 (6:19)

**Punkty dla Budowlanych:** Robizon Kelberashvili 10, Maciej Grabowski 6, Paweł Siedlecki 2.

**Punkty Ogniwo:** Skra Warszawa 10, Wojciech Piotrowicz 8, Artur Ciechanowicz 5, Marek Przychocki 5, Mateusz Plichta 5, Dmytro Mokrecow 5.

**Pozostałe wyniki:** Skra Warszawa – Master Pharm Rugby Łódź 23:39 ● Orkan Sochaczew – Lechia Gdańsk 20:19 ● Pogoń Awenta Siedlce – Arka Gdynia 54:19 ● pauzowała Juvenia Kraków. **12-13 października:** Lechia – Juvenia ● Ogniwo – Orkan ● Łódź – Lublin ● Pogoń – Skra ● pauzuje Arka. (GROM)





Aneta Łabuda zdobyła w meczu w Rostowie nad Donem 4 bramki

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

# Lekcja szczypiorniaka

**LIGA MISTRZYŃ PIŁKAREK RĘCZNYCH** MKS Perła Lublin grając w mocno okrojonym składzie wyraźnie przegrał w Rostowie nad Donem

Kamil Koziół

Wynik tego spotkania nie jest w żadnym stopniu zaskoczeniem. Wręcz przeciwnie, ekipę Roberta Lisa można chwalić za to, że przegrała jedynie dziesięcioma bramkami. Rostov Don bowiem to ekipa, która przewyższa mistrza Polski praktycznie pod każdym względem. Wystarczy powiedzieć, że w dwóch ostatnich sezonach zespół z Rosji dochodził do turnieju Final Four, a w poprzednich rozgrywkach zajął w nich drugie miejsce.

Dodatkowo, poprzeczka poszła w górę w ostatnich dniach. Kadra ekipy Roberta Lisa robi się coraz węższa. Jeszcze przed przerwą na reprezentację kontuzji

nabawiła się Małgorzata Stasiak, a podczas zgrupowania reprezentacji urazu doznała Aleksandra Rosiak. W obu przypadkach leczenie najprawdopodobniej będzie polegało na przeprowadzeniu specjalistycznych zabiegów, co oznacza dłuższą przerwę. Wciąż również w składzie nie ma Natalii Nosek, która przechodzi rehabilitację po poważnej kontuzji kolana.

W tej sytuacji Rosjanki nie miały problemów z osłabionymi mistrzyniami Polski. Wprawdzie w 6 min gospodynie prowadziły jedynie 3:2, to jednak od tego momentu zaczęły szybko budować swoją przewagę. Znakomicie grały przede wszystkim w kontrataku. Lublinianki chcą nawiązać walkę z utytułowanym

rywalem musiały grać praktycznie bezbłędnie. Niestety, pomyłek było bardzo dużo i były one bezwzględnie zamieniane na kolejne bramki przez zawodniczki z Rostowa nad Donem. W ich szeregach błyszczały zwłaszcza Julia Managarova i Anna Wiachiriewa. Obie to prawdziwe gwiazdy kobiecego szczypiorniaka. Managarova to m.in. wicemistrzyni Europy z poprzedniego roku, a Wiachiriewa natomiast wygrywała już m.in. Igrzyska Olimpijskie. Pierwsza w sobotę zdobyła 6 bramek, a druga zanotowała 5 trafień. Wobec takiej dyspozycji swoich gwiazd nikogo nie powinno dziwić, że Rostov Don wygrał 31:21 i pewnie zmierza w stronę kwalifikacji do kolejnej rundy.

Perła natomiast czeka na kolejną lekcję szczypiorniaka na najwyższym poziomie. Udzieli jej w sobotę duński Team Esbjerg. Początek spotkania w hali Globus jest zaplanowany na godz. 18.

**Rostov Don – MKS Perła Lublin 31:21 (21:11)**

**Rostov:** Siedojkina, Miechdiewa – Manacharowa 6, Wiachiriewa 5, Kaliniczenko 4, Bobrownikowa 3, Makiejewa 3, Kuźniecowa 2, Behnke 2, Kozokar 2, Borszczenko 1, Abbingh 1, Sudakova 1, Maslova 1, Rodrigues, Nikitina. **Kary:** 6 min.

**Perła:** Gawlik, Bešen – Łabuda 4, Kochaniak 4, Gęga 3, Gadżina 2, Matuszczyk 2, Achruk 2, Szarawaga 1, Błażeźwić 1, Nocuń 1, Møldrup, Królikowska. **Kary:** 4 min.

**Sędziowali:** Mitrović i Kazanegra (Czarnogóra). **Widzów:** 3428.

## Francuska niespodzianka

**LIGA MISTRZYŃ PIŁKAREK RĘCZNYCH** Brest Bretagne Handball pokonał 35:32 czarnogórską Buducnost

Wydaje się, że ten wynik to największe zaskoczenie pierwszej kolejki rozgrywek. Szczypiornistki z Podgoricy przez całą pierwszą połowę prowadziły, w pewnym momencie nawet już różnicą trzech trafień. W 40 min ekipa z Francji doprowadziła jednak do remisu i od tego momentu przejęła inicjatywę na boisku. W 55 min prowadziła już nawet 33:28 i było pewne, że w Podgoricy dojdzie do niespodzianki. Ostatecznie Brest wygrało 35:32 i zbliżyło się do awansu do drugiej fazy grupowej.

W drużynie z Francji bardzo dobrze zagrały Paulina Coatanea i Ana Gros. Obie zdobyły po 7 bramek. Zaledwie o 2 bramki gorsza była Monika Kobylińska, która broni barw Brest. U pokonanych najsukuteczniejsza była Djurjina Jauković, która 8 razy wpisywała się na listę strzelczyń. (kk)

**Wyniki – Grupa A:** Vipers Kristiansand – FTC-Rail Cargo Hungaria 31:22. Mecz Metz Handball – Podravka Vegeta zakończył się po zamknięciu wydania naszej gazety. **13 października:** FTC – Metz ● Podravka – Vipers. **Grupa B:** Rostov-Don – MKS Perła Lublin 31:21. Mecz Team Esbjerg – CSM Bukareszt zakończył się po zamknięciu wydania naszej gazety.

**11 października:** CSM – Rostov. **12 października (godz. 18):** Perła – Esbjerg. **Grupa C:** SCM Ramnicu Valcea – SG BBM Bietigheim 34:27 ● Buducnost – Brest Bretagne Handball 32:35. **12 października:** Brest – Ramnicu. **13 października:** Bietigheim – Buducnost. **Grupa D:** Mecze Gyor Audi ETO KC – SIK Savehof i RK Krim Mercator – DHK Banik Most zakończyły się po zamknięciu wydania naszej gazety. **13 października:** Savehof – Krim ● Banik – Gyori.

## Rewelacyjny beniaminek

**SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH** EUROBUD JKS Jarosław wygrał po rzutach karnych z EKS Start Elbląg

Skromna hala pękała w szwach, a kibice nie mogli narzekać na nudę – tak wyglądała sobota w Jarosławiu. Zdecydowanie najciekawszy mecz 4 serii spotkań nie rozczarował, a zwycięzcę poznaliśmy dopiero po rzutach karnych. W nich lepszy był rewelacyjny beniaminek, który jednak w regulaminowym czasie gry mógł przegrać. Nie zrobił tego, bo w ostatniej minucie meczu do siatki trafiła Martyna Żukowska, dla której była to pierwsza tego dnia bramka. Najsukuteczniejsza w JKS była Natalya Turkalo, autorka 9 goli. U pokonanych najlepsza była Alicja Pękała, która zdobyła 5 bramek.

(KK)

**Wyniki:** EUROBUD JKS Jarosław – EKS Start Elbląg 29:29, k. 3:1 ● KPR Gminy Kobierzyce – KPR Ruch Chorzów 25:24 ● Metraco Zagłębie Lubin – Piłka Ręczna Koszalin 23:21. Mecz Piotrcovia Piotrków Trybunalski – MKS Perła Lublin odbędzie się 9 października o godz. 18.

|               |   |   |         |
|---------------|---|---|---------|
| 1. Perła      | 3 | 9 | 92-70   |
| 2. Kobierzyce | 4 | 9 | 99-95   |
| 3. Jarosław   | 3 | 8 | 83-73   |
| 4. Start      | 4 | 7 | 104-100 |
| 5. Zagłębie   | 3 | 6 | 80-66   |
| 6. Piotrcovia | 3 | 3 | 61-76   |
| 7. Koszalin   | 4 | 0 | 92-102  |
| 8. Ruch       | 4 | 0 | 88-118  |

**9 października:** Zagłębie – Jarosław. **15-20 października:** Perła – Jarosław (15 października, godz. 18) ● Koszalin – Piotrcovia ● Ruch – Zagłębie ● Start – Kobierzyce.

# Potwierdzili swoją jakość

**ENERGA BASKET LIGA** MKS Start Lublin zanotował drugi triumf w rzędu. Tym razem podopieczni Davida Dedka pokonali 77:66 HydroTruck Radom

Wpadać w euforię nie ma jeszcze sensu, ale trzeba zauważyć, że „czerwono-czarni” zanotowali znakomity start sezonu i po dwóch kolejkach znajdują się na najniższym stopniu ligowego podium. W niedzielę, w trakcie meczu transmitowanego na sportowych antenach Polsatu, pokazali się jako zespół mocno przekonany o swojej wartości i pewnie ograli HydroTruck Radom.

Już pierwsza akcja spotkania potwierdza te słowa, kiedy Jimmie Taylor efektownie zapakował piłkę do kosza ponad swoim obrońcą. Później było już tylko lepiej, bo lublinianie w pewnym momencie pierwszej kwarty zbudowali nawet 10 pkt przewagi. Niestety, ale później ta różnica została znacznie zniwelowana. W trzeciej kwarcie, zdecydowanie najgorszej w całym meczu, gospodarze nawet wyszli na prowadzenie. Ostatnie minuty spotkania to jednak już całkowita dominacja ekipy Davida Dedka. Dłuższa ławka rezerwowych oraz większa klasa

sportowa zdecydowanie działała na korzyść Startu, który wygrał 77:66.

Za wczorajszy mecz należy wyróżnić Martina Lakse. Łotysz zdobył 16 pkt i trafiał w wielu kluczowych momentach. Swoje punkty zdobył również Brynton Lemar, który zapisał na swoim koncie 26 „oczek”. Dla pokonanych 16 pkt zdobył Obbie Trotter.

**HydroTruck Radom – MKS Start Lublin 66:77 (21:25, 21:19, 13:13, 11:20)**

**Radom:** Camphor 18 (4x3), Trotter 16 (2x3), Lindborn 10 (2x3), Uwadiae-Odigie 6, Piechowicz 5 oraz Bogucki 9, Wall 2, Zezguła 0.

**Start:** Lemar 23 (2x3), Laksa 16 (2x3), Borowski 14 (1x3), Taylor 12, Carter 8 (2x3) oraz Dziemba 4, Jeszke 0, Jarecki 0, B. Pelczar 0, Szymański 0.

**Sędziowali:** Mordal, Kuzia, Skorek. **Widzów:** 1000.

**Pozostałe wyniki:** BM Slam Stal Ostrów Wielkopolski – Stelmet Enea BC Zielona Góra 72:78 ● Asseco Arka Gdynia – Trefl Sopot 87:66 ● Enea Astoria Bydgoszcz – Polski Cukier Toruń 80:97 ● GTK Gliwice – King Szczecin 79:81 ● MKS Dąbrowa Górnicza – WKS Śląsk Wrocław 98:94.

Mecz Polpharma Starogard Gdański – PGE Spójnia Stargard odbędzie się jutro, a spotkanie Legia Warszawa – Anwil Włocławek jest zaplanowane na wtorek.

|                     |   |   |         |
|---------------------|---|---|---------|
| 1. Arka             | 2 | 4 | 163:131 |
| 2. Toruń            | 2 | 4 | 176:150 |
| 3. Start            | 2 | 4 | 161:145 |
| 4. Dąbrowa Górnicza | 2 | 4 | 203:196 |
| 5. Śląsk            | 2 | 3 | 205:193 |
| 6. Stelmet          | 2 | 3 | 157:156 |
| 7. Trefl            | 2 | 3 | 156:164 |
| 8. Astoria          | 2 | 3 | 174:185 |
| 9. King             | 2 | 3 | 158:169 |
| 10. Anwil           | 1 | 2 | 110:72  |
| 11. Gliwice         | 2 | 2 | 181:186 |
| 12. Stal            | 2 | 2 | 160:172 |
| 13. Radom           | 2 | 2 | 161:188 |
| 14. Legia           | 1 | 1 | 70:79   |
| 15. Spójnia         | 1 | 1 | 65:76   |
| 16. Polpharma       | 1 | 1 | 72:110  |

**11-13 października:** Toruń – Stelmet ● Spójnia – Anwil ● Trefl – Polpharma ● Radom – Stal ● Śląsk – King ● Start – Dąbrowa Górnicza (niedziela, godz. 15) ● Arka – Gliwice ● Legia – Astoria.

Martins Laksa zaliczył w Radomiu kapitalne zawody

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI





## Światowy Dzień Bonda



FOT. FORUM FILM POLAND

**DO ZOBACZENIA** W sobotę był obchodzony Światowy Dzień Bonda. To właśnie 5 października 1962 roku odbyła się uroczysta premiera pierwszego Bonda, czyli filmu „Doktor No” z Seanem Connerym w roli głównej. W londyńskim kinie Pavilion, obok twórców filmu, pojawił się wówczas także Ian Fleming, autor książek o Bondzie.

Nowa odsłona serii zadebiutuje 3 kwietnia 2020 roku. 25. część filmowego cyklu o przygodach agenta 007 będzie nosić w Polsce tytuł „Nie czas umierać” (w oryginale: No Time to Die). Jako Bond już po raz piąty wystąpi Daniel Craig. W obsadzie znaleźli się także: Ralph Fiennes, Naomie Harris, Rory Kinnear, Léa Seydoux, Ben Whishaw, Jeffrey Wright, Ana de Armas, Dali Benssalah, David Dencik, Lashana Lynch, Billy Magnussen oraz nagrodzony Oscarem za rolę Freddy’ego Mercury’ego w filmie „Bohemia Rhapsody” Rami Malek, który wcielił się w czarny charakter. Reżyserem filmu jest Cary Joji Fukunaga.

## Nie taki Straszny Dwór



**NA SCENIE** 7 października o 9 i 11 oraz 21 października o tej samej porze w Teatrze Muzycznym (ul. Curie-Skłodowskiej 5) zobaczymy widowisko muzyczne „Nie taki Straszny Dwór - opera w pigułce”.

Spektakl został przygotowany we współpracy z Centrum Inicjatyw Artystycznych, specjalnie z okazji przypadającej w tym roku 200. rocznicy urodzin naszego narodowego kompozytora Stanisława Moniuszki. Reżyseruje Mariola Zagojska.

To widowisko dla dzieci i młodzieży wprowadzające w piękny świat muzyki i elegancki świat Teatru operowego. Spektakl prezentuje najważniejsze muzyczne fragmenty i sceny połączone narracją, która przybliży treść narodowego dzieła już najmłodszym widzom.

Bilety: 35-40 zł.

DAD

### KARTKA Z KALENDARZA

## 1885

urodził się Niels Bohr, duński fizyk, laureat Nagrody Nobla

## 1919

powstały holenderskie linie lotnicze KLM

## 1949

utworzono Niemiecką Republikę Demokratyczną

## 1963

dokonano oblotu amerykańskiego samolotu pasażerskiego Learjet 23

## 1967

urodziła się Toni Braxton, amerykańska piosenkarka, aktorka

## 1976

szwedzka grupa ABBA przyjechała do Polski na nagranie występu dla programu Studio 2

## 1982

broadwayowska premiera musicalu „Koty” z muzyką Andrew Lloyd Webbera

## 2003

Arnold Schwarzenegger został wybrany na 38. gubernatora stanu Kalifornia

## 2005

premiera filmu „Komornik” w reżyserii Feliksa Falka

## 2009

w Warszawie wmurowano kamień węgielny pod budowę Stadionu Narodowego

## 2:59

to długość piosenki „We are the Champion” grupy Queen z albumu „News of the World”. Singiel z tym utworem miał premierę 7 października 1977 roku

# Fantastyczne doświadczenie



FOT. BBC BRIT

**TELEWIZJA** 15 pytań, 4 kola i 1 000 000 funtów do wygrania - Jeremy Clarkson powraca z nowym sezonem najpopularniejszego teleturniejku na świecie.

Program „Who Wants to

Be a Millionaire?” został wznowiony na początku tego roku z okazji jego 20. rocznicy. „Bycie prowadzącym ostatniej serii było fantastycznym doświadczeniem” - oświadczył Jeremy

Clarkson. - „Nie mogę się doczekać, aby spędzić kilka kolejnych cennych godzin z dala od Jamesa Maya i Richarda Hammonda tworząc nowe odcinki”.

Nowe odcinki „Who Wants

to Be a Millionaire z Jeremym Clarksonem” będzie można oglądać w każdy piątek od 25 października o godzinie 22:30 na kanale BBC Brit.

(ŹRÓDŁO: BBC BRIT)

## Aurora już czeka

**GRAMY** Do sprzedaży trafiła już gra Tom Clancy's Ghost Recon Breakpoint. Jej akcja przenosi nas na Aurorę. To archipelag malowniczych wysp, którą korporacja Skell Technology wybrała na swoją siedzibę. Firma zajmuje się robotyką i tworzeniem wojskowych dronów. Coś jednak poszło nie tak i nasz oddział zostaje wysłany z misją zwiadowczą. Okazuje się, że firma i jej produkty zostały przejęte przez Wilki; oddział zbuntowanych amerykańskich wojskowych.

Na ich czele stoi podpułkownik Cole'a D. Walkera, w którego wcielił się aktor Jon Bernthal znany z takich seriali i filmów jak



FOT. UBISOFT

„The Punisher”, „The Walking Dead”, „Furia” i „Wilk z Wall Street”.

Grać można samemu lub w trybie współpracy do czterech osób. Gra jest dostępna

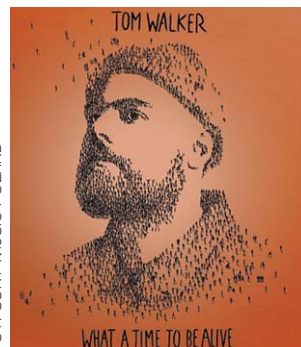
na PC, PlayStation 4 i Xbox One.

(RAD)

## W nowej wersji



FOT. SONY MUSIC POLAND



**MUZYKA** Tom Walker zaprezentował nową piosenkę „Better Half of Me”, która jest zwiastunem odświeżonej i rozbudowanej wersji jego albumu „What a Time to Be Alive”. Premiera krążka została zapowiedziana na 8 listopada tego roku. Na płycie znajdują się 4 nowe utwory, a do tego nowe wersje „Just You And I” oraz „Leave a Light On”.

Singiel „Better Half of Me” to ballada. Nad utworem, we współpracy z Tomem Walkerem, pracowali Joel Pott, Cam Blackwood i Mark Ralph. Utwór będzie można usłyszeć podczas występu brytyjskiego muzyka w warszawskim Klubie Stodoła 28 października. Będzie to jego drugi koncert w Polsce po tegorocznym Open'erze.